ROK XII ZESZYT 5

POLSKA GOSPODARCZA
TYGODNIK

1931

CENA zł 1·50

POLSKIE KOPALNIE SKARBOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERMIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.

KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 9-15.
TELEFONY: KRÓL. HUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ
WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALŃ „KRÓL" BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

85%-owa

MAGNEZJA

INSULATION

NEWALLS PRODUCTS REGD. TRADE MARK

ORYG. ANGIELSKA

NEWALLS

JEST NAJLEPSZĄ IZOLACJĄ CIEPŁOCHRONNĄ,

albowiem:

1) jest najgorszym przewodnikiem ciepła:
Naprz. przy temperaturze rury 335° C.
$\lambda = 0.055$ kcal/m. kw. godz.
przy 1°C. różnicy temp. na 1 cm. grub. izol.
2) jest nadzwyczaj lekką:
1 m.³ = 195 kg.
3) nie powoduje rdzy,
4) jest niepalną,
5) nie zmienia swej zdolności izolacyjnej nawet po kilkakrotnem ponownem użyciu,
6) znosi największe wstrząsy (stąd naprz. powszechne zastosowanie jej na parowcach),
7) łatwo daje się przystosować do wszelkich kształtów powierzchni,
8) jest tanią, gdyż daje największą oszczędność ciepła w stosunku do gołych powierzchni (do 97%).

PRZEDSTAWICIELSTWO GENERALNE

FRANCISZEK OŻAROWSKI

WARSZAWA, CHŁODNA 45 .·. .·. .·. .·. .·. .·. .·. TELEFON 295-72

udziela wszelkich wskazówek, kosztorysów, wskazuje firmy izolacyjne, które umieją stosować magnezję **NEWALLS**, względnie wykonywa roboty własnymi wytrawnymi monterami.

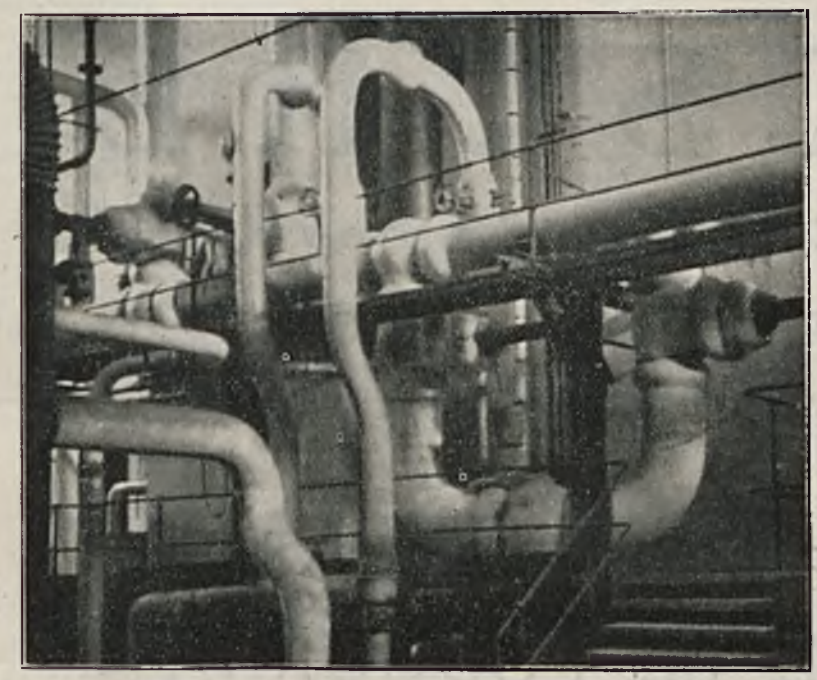

Elektrownia Warszawska. Fragment izolacji przewodów parowych, z których zdjęto w r. ub. izolację termolitową i okrzemkowo-azbestową, zastępując ją materjałem NEWALLS. Obecnie w/g. prowizorycznych obserwacyj osiąga się o 20° C. wyższe przegrzanie pary, niż poprzednio.

Dzięki powyższym bezspornym zaletom materjał ten łącznie ze znakomitą podsmarówką **„NEWTEMPHEIT"** do temp. wyżej 350° C zyskał w Polsce powszechne zastosowanie w elektrowniach i większych zakładach przemysłowych, dbających o racjonalną gospodarkę cieplną, rugując w zupełności izolację azbestowo-okrzemkową lub .·. termalitową i korkową. .·.

Ze względu na mniej wartościowe niemieckie naśladownictwa uprasza się dokładnie zwracać uwagę na powyższą markę ochronną firmy NEWALLS

TARGI BRYTYJSKIE

ODBĘDĄ SIĘ W ROKU BIEŻĄCYM:

NA TERENIE **OLYMPJI, WHITE CITY i ALBERT HALL w LONDYNIE**, oraz **CASTLE BROMWICH w BIRMINGHAM**

W CZASIE OD **16**-GO DO **27**-GO LUTEGO 1931 r.

Tegoroczne Targi Brytyjskie będą specjalnie interesujące dla kupców, ponieważ oprócz sekcji ogólnej w Olympji i sekcji inżynieryjnej w Castle Bromwich obejmą specjalną wystawę wyrobów bawełnianych w White City i wystawę wyrobów z sztucznego jedwabiu w Albert Hall.

Pragnący zwiedzić Targi otrzymają bezpłatne wizy i będą mogli korzystać z ulg przewozowych — na kolejach w Anglji.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ, ORAZ WYDAJĄ KARTY WEJŚCIA:

a. WYDZIAŁ HANDLOWY AMBASADY ANGIELSKIEJ, WARSZAWA, PIĘKNA 6.
b. KONSULATY BRYTYJSKIE W WARSZAWIE i GDAŃSKU
c. WICE-KONSULATY BRYTYJSKIE w KATOWICACH, BYDGOSZCZY, ŁODZI, LWOWIE i POZNANIU

GIESCHE

Węgiel—Cynk—Blacha ołowiana

Ołów—Rury ołowiane—Kadmium

Kwas siarkowy

GIESCHE SPÓŁKA AKCYJNA

KATOWICE, UL. PODGÓRNA 4

ROK XII WARSZAWA, DNIA 31 STYCZNIA ZESZYT 5

POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ

PRZEMYSŁ i HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU PRZY WSPÓŁUDZIALE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

STR.

PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W 1930 R. — *WŁ. GIEYSZTOR* . . . 169
ZAGADNIENIE SANACJI FINANSÓW GDAŃSKICH — *A. REPECZKO* . . . 174

ŻYCIE GOSPODARCZE:
O potrzebie zniżki cen—odczyt Pana Ministra Prystora w klubie B. B. W. R.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:
GÓRNICTWO WĘGLOWE . . . 182
PRZEMYSŁ NAFTOWY . . . 183

ROLNICTWO . . . 185
Ubezpieczenia społeczne w rolnictwie — *B*
Bilans handlu zagranicznego nabiałem i jajami w roku gospodarczym 1929/30 — *L.*

HANDEL:
HANDEL WEWNĘTRZNY . . . 188
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . 188
RYNEK AKCYJNY . . . 191

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZNEGO . . . 192
KOMUNIKACJA I TRANSPORT . . . 194
Stan i praca taboru P. K. P. w III kwartale 1930 r. — *J.*
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE . . . 196

STR.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZEM:
ORZECZNICTWO SĄDOWE . . . 197

KRONIKA BIEŻĄCA:
PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . 198
ZMIANY KAPITAŁÓW W SP. AKC. . . . 198
TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH . . 198

SKARBOWOŚĆ I FINANSE:
Exposé Pana Ministra Skarbu na komisji budżetowej Sejmu

MONOPOLE . . . 200
RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH 200
Z BANKU POLSKIEGO . . . 201

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:
ŚWIATOWA KOMUNIKACJA LOTNICZA — *A. S.* . . 202

KRONIKA ZAGRANICZNA:
OGÓLNE . . . 206
FRANCJA . . . 207
NIEMCY . . . 208
JUGOSŁAWJA . . . 208
HISZPANJA . . . 208
Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . 208

PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W 1930 R.

PRZED TRZEMA LATY, w 1928 r., po raz pierwszy obroty portu gdyńskiego osiągnęły poziom, przy którym Gdynia mogła wreszcie zaważyć w handlu zagranicznym Polski i wogóle w światowym handlu morskim. Uzyskana wówczas liczba blisko dwóch miljonów tonn rocznego obrotu towarowego reprezentowała już pewną pracę. W tym też roku po raz pierwszy w porcie gdyńskim zagadnienia eksploatacji zaczęły wyzwalać się z pod przewagi zagadnień budowy portu. Od tego czasu, pomimo że rozbudowa nawet podstawowych urządzeń portowych wciąż jeszcze nie jest ukończona, potrzeby eksploatacji wyraźnie już wysunęły się na naczelne miejsce, przyczem powstało dosyć bogate własne doświadczenie portu, które pozwala dalszą jego rozbudowę oprzeć na bardziej trwałych założeniach. Równocześnie liczby obrotu rosną niezmiennie — może nie tak szybko, jakby tego ktokolwiek pragnął, ale tem pewniej i jednak dosyć intensywnie. Trzy liczby dla trzech lat ubiegłych mówią zresztą same za siebie (cały obrót towarowy — w tonnach):

1.957.769
2.822.502
3.625.748

Zgrubsza wzrost ten można przedstawić jak 2:3:4. Ponieważ, jak wiadomo, węgiel gra w sumach powyższych dominującą rolę, wahania liczb eksportu węgla mogłyby zaciemnić obraz wzrostu ogólnych liczb obrotu towarowego. Dlatego też poniżej podajemy porównanie tych samych liczb, co wyżej, po odliczeniu od nich węgla (w tonnach):

199.537
374.607
671.367

Tutaj mamy już inny szereg liczb: 2:4:7, co świadczy o prawie dwukrotnie szybszem tempie wzrostu obrotów w innych działach, poza węglem.

Szczegółowe liczby obrotów towarowych przez port gdyński w 1930 r. w porównaniu do dwóch lat poprzednich podane są w tabeli poniższej (w tonnach):

OBRÓT TOWAROWY PRZEZ GDYNIĘ

A. — Przywóz

	1928	1929	1930
CAŁY PRZYWÓZ	**192.711**	**329.644**	**504.117**
Ryż surowy	**57.427**	**56.665**	**46.864**
w tem:			
Indje Brytyjskie	46 200	56.665	45.6[illegible]3
Holandja	1.000	—	—
Niemcy	—	—	1.026
W. M. Gdańsk	10.227	—	205
Owoce	—	—	**614**
w tem:			
Anglja	—	—	586
Danja	—	—	13
Francja	—	—	5
Niemcy	—	—	10
Tytoń	—	**2.035**	**982**
w tem:			
Algier	—	2.035	589
Stany Zjedn. Ameryki	—	—	393
Wino	—	—	**444**
w tem:			
Algier	—	—	1
Anglja	—	—	47
Francja	—	—	396
Słonina	—	—	**348**
w tem:			
Stany Zjedn. Ameryki	—	—	348
Szmalec	—	—	**3.412**
w tem:			
Niemcy	—	—	351
Stany Zjedn. Ameryki	—	—	3.061
Fosforyty	**3.100**	**22.600**	**13.835**
w tem:			
Algier	—	10.050	8.3[illegible]0
Belgja	2.100	—	2.718
Niemcy	1.000	4.750	—
Szwecja	—	7. 00	2.817
Żużle Thomasa	**101.855**	**132.203**	**85.315**
w tem:			
Belgja	81.175	109.353	50.479
Holandja	19.330	24.850	34.836
Norwegja	500	—	—
W. M. Gdańsk	850	—	—
Skóry	—	—	**104**
w tem:			
Anglja	—	—	1
Niemcy	—	—	4
Stany Zjedn. Ameryki	—	—	99
Trawa morska	—	**328**	**97**
w tem:			
Algier	—	328	97
Materjały budowlane	—	**240**	**731**
w tem:			
Stany Zjedn. Ameryki	—	—	731
W. M. Gdańsk	—	240	—
Kamienie brukowe	**7.488**	**1.744**	**5.115**
w tem:			
Szwecja	7.48[illegible]	1.744	5. 15
Żywica	—	—	**108**
w tem:			
Francja	—	—	108
Asfalt	—	—	**624**
w tem:			
Stany Zjedn. Ameryki	—	—	624
Oleje i smary	—	—	**351**
w tem:			
Anglja	—	—	4
Belgja	—	—	25
Danja	—	—	2
Łotwa	—	—	14
Niemcy	—	—	75
Stany Zjedn. Ameryki	—	—	231
Saletra	**6.552**	**39.299**	**13.991**
w tem:			
Holandja	—	—	2.000
Niemcy	1.280	—	—
Norwegja	5.272	38.026	11.991
Szwecja	—	1.073	—
W. M. Gdańsk	—	200	—
Garbniki	—	—	**196**
w tem:			
Francja	—	—	196
Rudy	**2.826**	**18.180**	**41.230**
w tem:			
Szwecja	2.826	18.180	41.230
Piryty	—	—	**10.973**
w tem:			
Hiszpanja	—	—	10.973
Żelazo	—	**324**	**662**
w tem:			
Belgja	—	—	662
W. M. Gdańsk	—	324	—
Żelastwo (złom)	**11.161**	**49.582**	**272.479**
w tem:			
Anglja	—	13.508	48.796
Belgja	2.800	807	90.637
Danja	—	3.366	21.250
Estonja	—	—	1.612
Finlandja	—	—	3.067
Francja	—	—	49.623
Holandja	8.361	26.623	22.331
Kuba	—	2.668	6.515
Łotwa	—	—	473
Niemcy	—	957	16.338
Norwegja	—	1.500	5.671
Porto-Rico	—	—	3.454
Portugalja	—	—	1.473
Szwecja	—	153	1.209
Samochody i ich części	—	—	**613**
w tem:			
Danja	—	—	1
Stany Zjedn. Ameryki	—	—	612
Szmaty	—	—	**508**
w tem:			
Anglja	—	—	16
Danja	—	—	15
Stany Zjedn. Ameryki	—	—	455
Szwecja	—	—	12
Bawełna i odp.	—	—	**564**
w tem:			
Egipt	—	—	52
Stany Zjedn. Ameryki	—	—	512
Różne	**2.303**	**4.239**	**3.957**
w tem:			
Algier	90	—	—
Anglja	—	40	663
Argentyna	—	—	3
Belgja	—	187	36
Brazylja	—	316	18
Danja	136	2.087	165
Estonja	—	—	9
Finlandja	381	—	253
Francja	970	568	425

Holandja	—	12	—
Litwa	15	138	—
Łotwa	—	257	8
Niemcy	103	—	135
Norwegja	395	408	20
Stany Zjedn. Ameryki	53	66	2.205
Szwecja	159	170	11
W. M. Gdańsk	—	—	6

B. — Wywóz

	1928	*1929*	*1930*
CAŁY WYWÓZ	**1,765.058**	**2,492.858**	**3,121.631**
Żyto	—	—	**8.259**
w tem:			
Danja	—	—	5.273
Finlandja	—	—	2.185
Holandja	—	—	158
Norwegja	—	—	500
Szwecja	—	—	143
Ryż łuszczony	**300**	**4.109**	**3.594**
w tem:			
Anglja	—	1.718	1.527
Estonja	—	—	60
Finlandja	—	—	5
Holandja	—	1.291	198
Niemcy	—	—	1.804
W. M. Gdańsk	300	1.100	—
Mąka pszenna	—	—	**165**
w tem:			
Anglja	—	—	165
Mąka ryżowa	—	**1.008**	**9.309**
w tem:			
Anglja	—	608	3.139
Holandja	—	—	400
Niemcy	—	—	1.209
Norwegja	—	400	4.561
Cukier	—	**23.577**	**89.766**
w tem:			
Anglja	—	12.364	23.604
Estonja	—	—	101
Finlandja	—	—	9.398
Francja	—	—	32
Holandja	—	—	46.928
Łotwa	—	4.209	4.146
Szwecja	—	7.104	5.557
Spirytus	—	—	**272**
w tem:			
Holandja	—	—	272
Sól	**1.760**	**6.748**	**2.000**
w tem:			
Danja	1.760	6.748	—
Łotwa	—	—	2.000
Wędliny	—	—	**1.058**
w tem:			
Anglja	—	—	1.055
Francja	—	—	3
Bekony	—	—	**11.196**
w tem:			
Anglja	—	—	11.196
Drób bity	—	—	**51**
w tem:			
Anglja	—	—	51
Masło	—	—	**1.469**
w tem:			
Anglja	—	—	1.400
Francja	—	—	69
Jaja	—	—	**484**
w tem:			
Anglja	—	—	484
Makuchy	—	—	**1.023**
w tem:			
Danja	—	—	1.023
Wytłoki buraczane	—	**1.196**	**15.196**
w tem:			
Finlandja	—	33	—
Stany Zjedn. Ameryki	—	1.117	15.146
Szwecja	—	146	50
Otręby pszenne	—	—	**120**
w tem:			
Anglja	—	—	120
Otręby ryżowe	**637**	**3.456**	—
w tem:			
Anglja	—	3.061	—
Niemcy	431	—	—
Norwegja	206	395	—
Drzewo	**2.140**	—	**2.058**
w tem:			
Holandja	—	—	2.058
Szwecja	2.140	—	—
Nasiona	—	**503**	**264**
w tem:			
Anglja	—	—	2
Francja	—	357	162
Holandja	—	—	85
Łotwa	—	86	5
Niemcy	—	—	10
Szwecja	—	60	—
Cement	**1.000**	—	**150**
w tem:			
Brazylja	1.000	—	—
Hedżas	—	—	150
Węgiel	**1,758.232**	**2,447.895**	**2,954.381**
w tem:			
Algier	9.350	16.697	7.452
Belgja	52.588	13.300	49.732
Brazylja	—	2.716	—
Danja	257.271	499.262	445.250
Estonja	1.703	6.696	9.621
Finlandja	147.811	214.303	190.053
Francja	26.584	45.119	87.242
Hedżas	—	—	1.500
Holandja	20.396	6.106	34.285
Islandja	—	—	4.104
Litwa	11.936	20.187	1.579
Łotwa	118.234	133.127	122.675
Niemcy	21.544	19.250	58.598
Norwegja	235.511	351.721	498.216
Szwecja	709.931	925.579	1,286.827
Włochy	—	27.731	10.424
W. M. Gdańsk	610	707	1.271
Z. S. R. R.	2.502	—	—
Razem bez bunkru	1,672.619	2,369.467	2,808.829
Bunker	92.439	123.391	115.552
Koks	—	—	**8.872**
w tem:			
Danja	—	—	1.250
Finlandja	—	—	667
Łotwa	—	—	1.760
Norwegja	—	—	165
Szwecja	—	—	5.030
Sól potasowa	—	—	**1.986**
w tem:			
Belgja	—	—	1.986
Nawozy azotowe	—	—	**3.086**
w tem:			
Danja	—	—	1.251
Francja	—	—	1.560
Stany Zjedn. Ameryki	—	—	275
Szyny kolejowe	—	—	**52**
w tem:			
Estonja	—	—	52
Cynk surowy	—	—	**132**
w tem:			
Anglja	—	—	102
Łotwa	—	—	30
Rury żelazne i art. kanalizacyjne	—	—	**915**
Estonja	—	—	251
Finlandja	—	—	23
Łotwa	—	—	641
Grzejniki	—	—	**265**
w tem:			
Łotwa	—	—	265
Celuloza	—	**2.564**	**144**
w tem;			
Anglja	—	1.216	144
Hiszpanja	—	871	—
Irlandja	—	477	—
Manufaktura	—	—	**387**
w tem:			
Anglja	—	—	387
Różne	**989**	**1.704**	**4.977**
Albanja	5 5	85	—
Anglja	—	514	50
Brazylja	—	—	41
Chiny	88	—	—
Danja	—	5	1
Estonja	—	—	78

Finlandja	—	157	265
Francja	266	246	164
Hedżas	—	—	270
Holandja	—	—	2
Kanada	—	—	3
Łotwa	50	10	172
Niemcy	—	100	576
Stany Zjedn. Ameryki	—	549	536
Szwecja	—	38	—
W. M. Gdańsk	—	—	20
Inne kraje	—	—	2.403

W przywozie ma wreszcie port gdyński artykuł naprawdę masowego obrotu. Jest nim złom (żelastwo). Absolutna liczba przywozu — 272 479 t — nie jest tu miarodajna. I dla hutnictwa naszego, które jest konsumentem przywożonego przez Gdynię złomu, rok ubiegły był okresem wyjątkowo silnego kryzysu, zmniejszenia konsumcji i tem samem skurczenie zakupu surowców. Normalnie import złomu powinien być większy. Nie wystarczy więc w naszem sprawozdaniu podać absolutną liczbę przywozu złomu. Należy natomiast podkreślić, że artykuł ten został w roku ubiegłym ostatecznie zdobyty dla Gdyni. Przez 11 pierwszych miesięcy r. ub. przez Gdańsk przywieziono zaledwie 51.169 t złomu (zamiast 352.406 t w 1929 r.), przez Szczecin 36.000 t, a w tem dla Polski znikome zupełnie ilości. Do tych portów idą dziś już tylko przypadkowe transporty złomu, Gdynia zaś jest dziś największym w Europie portem importowym dla złomu. Sukces ten Gdynia osiągnęła dla bardzo prostej przyczyny — dzięki taniości swego robotnika, w koszcie bowiem przeładunku złomu praca ludzka stanowi bardzo duży odsetek.

Masowy obrót złomem w porcie gdyńskim postawił tu na porządku dziennym cały szereg nowych zagadnień, a przedewszystkiem wysunął konieczność umiejscowienia tego przeładunku, rozproszonego dziś po całym porcie i odbywającego się przedewszystkiem na nadbrzeżach, przeznaczonych dla innego celu, mianowicie dla drobnicy. Jest to możliwe tylko dzięki niewielkiemu jeszcze obrotowi cennych towarów drobnicowych i na dłuższą metę nie może być tolerowane, już choćby ze względu na specjalne niedogodności, które stwarza sąsiedztwo przeładunku złomu. Musi on mieć w porcie własny basen czy własne nadbrzeże.

Jeden tylko towar, poza złomem, wzrósł wydatnie w 1930 r. w przywozie przez Gdynię, mianowicie szwedzkie rudy żelazne (z 18.180 t na 41.230 t). Nie stanowią one dziś jeszcze jednak nic poważnego w obrocie Gdyni — nie tylko przytem ze względu na nieznaczne liczby obsolutne, lecz także — i to głównie — z racji niedostatecznego przygotowania portu gdyńskiego na ten przeładunek. Rudy wymagają przedewszystkiem odpowiednich dźwigów — które nota bene posiada już Gdańsk. W Gdyni dopiero w listopadzie r. ub. ustawiono pierwszy most rudny, przyczem samoważący zasobnik do tego dźwigu, decydujący o jego sprawności, będzie zmontowany dopiero w r. b. W dodatku dźwig ten został ustawiony w miejscu niezupełnie właściwem dla przeładunku rud. Dlatego też i import rud, który z biegiem czasu może w Gdyni wyrazać setki tysięcy tonn rocznie, będzie mógł być intensywny dopiero po wybudowaniu i zaopatrzeniu w dźwigi specjalnego nadbrzeża, przeznaczonego wyłącznie na ten cel.

Zauważyć należy, że wśród rud, idących przez Gdynię, część stanowi tranzyt do Czechosłowacji.

Już od trzech blisko lat poważną pozycję w imporcie przez port gdyński stanowiły nawozy sztuczne, względnie surowce do ich wyrobu. Te ostatnie: fosforyty i piryty, wymagają także specjalnych urządzeń przeładunkowych; służą zresztą zawsze dla tego celu urządzenia rudne. Brakiem tych urządzeń należy w pierwszej linji wytłumaczyć zmniejszenie w 1930 r. liczb importu fosforytów (z 22.600 t na 13.835 t). Niewątpliwie jednak grała tu poza tem rolę także inna przyczyna, która była w tym samym stopniu decydującym powodem zmniejszenia przywozu tomasyny (ze 101.855 t i 132.203 t na 85.315 t) oraz saletry (z 39.299 t na 13.991 t) — mianowicie kryzys w rolnictwie naszem, który osiągnął w 1930 r. wyjątkowe napięcie.

Dodać należy, że pomimo spadku powyższych liczb, zresztą niewątpliwie przejściowego, pilną potrzebę stanowi rozbudowa magazynów dla nawozów sztucznych, które w porcie często wymagają długoterminowego składowania, a w dodatku nie są miłym sąsiadem dla większości innych towarów. Magazyn na nadbrzeżu Rotterdamskiem, służący temu celowi, już niedługo może nie wystarczyć.

Ryż surowy jest, jak wiadomo, już przeszło od trzech lat przedmiotem stałego obrotu portu gdyńskiego. W sezonie pracy Łuszczarni Ryżu (wiosna i lato) co miesiąc przychodzi do Gdyni z Indyj Brytyjskich duży statek z ryżem. W r. ub surowego ryżu przywieziono mniej niż w każdem z lat poprzednich (46.864 t zamiast 57.427 t i 56.665 t); jest to skutek kryzysu, panującego i w tej dziedzinie oraz pozostającego w związku z tym kryzysem zmniejszenia kontyngentów importowych. Skądinąd objawem zmniejszenia konsumcji krajowej jest równoczesny wzrost wywozu przetworów Łuszczarni: ryżu łuszczonego oraz mąki ryżowej (łącznie z 5.117 t na 12.903 t).

Wszystkie pozostałe pozycje w imporcie, poza wymienionemi wyżej, cyfrowo nie stanowią w porcie gdyńskim poważniejszych pozycyj. W wielu wypadkach jest to jednak początek przyszłego, być może dużego importu, przyczem pod tym względem porównanie liczb 1930 r. z latami poprzedniemi jest dosyć ciekawe.

Znajdujemy więc w imporcie po raz pierwszy szmalec i słoninę, sprowadzone w 1930 r. w ilości łącznej 3.760 t. Obrót ten przyszedł do Gdyni na wiosnę r. ub. dosyć przypadkowo, natrafił na grunt nieprzygotowany, napotkał na trudności. Dziś już port w Gdyni jest całkowicie urządzony na przyjmowanie tych artykułów, posiada odpowiednie aboratorja, przepisy etc. Zapewne też szmalec i słonina będą importowane przez Gdynię w dalszym ciągu, aczkolwiek nasza ogólna polityka handlowa nie wróży temu przywozowi długiego żywota.

Import bawełny przez Gdynię nabrał ostatnio ostatnio szczególnego rozgłosu. Rozpoczęto go w końcu r. ub. i przywieziono do dn. 1 stycznia r. b. ogółem 564 t. Są to dopiero pierwsze próby, które nie wiadomo jeszcze, jak wypadną. W każdym razie i w tej dziedzinie powstały przed portem gdyńskim nowe zagadnienia i nowe możliwości.

Na import tytoniu Gdynia wciąż jeszcze nie jest gotowa. Dopiero po ukończeniu magazynów Monopolu Tytoniowego prawdopodobnie cały morski import tytoniu (ok. 8.000 t rocznie) pójdzie na Gdynię. Tymczasem przychodzą dorywcze partje tytoniu, w r. ub. w dodatku mniej liczne niż w 1929 r. (982 t zamiast 2.035 t).

Poza tem w imporcie setki tonn osiągnęły następujące artykuły: owoce (614 t), wino (414 t), skóry (104), garbniki (195 t), oleje i smary (351 t), samochody i ich części (613 t), szmaty (508 t). Dla po-

rządku należy zaznaczyć, że większość z tych pozycyj figurowała także w manifestach statków, zawijających do portu w poprzednich latach, nie były one jednak wówczas w statystyce portowej liczone oddzielnie. Faktem jednak jest, że ilościowo w 1930 r. i te pozycje poważnie wzrosły: jeżeli zsumuje się je wszystkie (oraz niektóre inne, pomniejszej wagi) z końcową rubryką „różne", otrzymamy dla lat 1928, 1929 i 1930 następującą kolejką liczb t. zw. „drobnicy": 2.303, 4.563 i 8.181. Daje to podstawę coraz bardziej skutecznej pracy coraz liczniejszych linij regularnej żeglugi. Ten sam objaw w dalszym ciągu zaobserwowujemy w eksporcie.

Wreszcie ogólne liczby przywozu w 1930 r. wykazują w stosunku do 1929 r. wzrost o 53%, t. j. znacznie szybszy niż wzrost ogólnych obrotów towarowych portu (o 29%), a tem bardziej niż wzrost wywozu (o 25%).

— W wywozie — jak już zaznaczono i jak powszechnie wiadomo — mamy na pierwszem miejscu węgiel. Tutaj rząd liczb za ostatnie 3 lata jest następujący (razem z węglem bunkrowym); 1,758.232; 2,447.895; 2,954.381 t. W stosunku do całego wywozu przez Gdynię stanowi to odpowiednio: 99·6%, 98·2% i 94·6%, w stosunku zaś do całego wogóle obrotu towarowego portu: 89·8%, 86·7% i 81·4%. Blisko 3 miljn. t eksportu węgla rocznie stanowi dorobek już wcale pokaźny. A jednak należy stwierdzić, że właśnie obecnie przytoczone wyżej liczby są najmniej miarodajne, niewątpliwie bowiem Gdynia jest w przededniu nowego, tym razem zapewne szczególnie wydatnego skoku w eksporcie węgla. Przytoczone ilości zostały przeładowane przy pomocy 2 rządowych dźwigów mostowych, 2 prywatnych dźwigów bramowych, 1 wywrotnicy, 1 dźwigu pływającego, a poza tem zapomocą dźwigów okrętowych w t. zw. „dzikim" przeładunku. Za 2 miesiące port gdyński będzie posiadał, poza wymienionemi urządzeniami, jeszcze 6 prywatnych dźwigów mostowych oraz 2 urządzenia taśmowe o szczególnie dużej wydajności. Zdolność przeładowcza tych wszystkich urządzeń, bez dźwigu pływającego i bez pomocy wincz okrętowych, wynieść powinna ok. 7 miljn. tonn rocznie. Prawdopodobnie pełna zdolność przeładowcza nie będzie mogła być wykorzystana ze względu na zmienność konjunktur eksportowych oraz istniejące wciąż poważne trudności na kolejach, w każdym razie jednak należy liczyć się z poważnem — i to w krótkim czasie — zwiększeniem liczb przeładunku węgla w Gdyni.

Ubocznie przy węglu jest od pewnego czasu wywożony koks. Wywóz ten zapoczątkowany został dopiero w połowie r. ub., od tego czasu jednak idzie już regularnie, pozostanie też prawdopoeobnie jako stała pozycja eksportu przez Gdynię. W 1930 r. mamy do zanotowania liczbę 8.872 t.

Poważną pozycje wywozową stanowi cukier. Kwota 89.766 t dla 1930 r., zwłaszcza wobec kwoty 23.577 t dla 1929 r., świadczy o usadowieniu się obrotów tym artykułem w Gdyni na dobre. Cukier, w dzisiejszych warunkach handlu światowego, długo leży w portach wysyłki. W sezonie składy gdyńskie są przepełnione workami z cukrem. Przemysł cukrowniczy w 1930 r. wybudował tu własny duży magazyn na nadbrzeżu Polskiem, o pojemności 12.000 t.

Przemysł cukrowniczy daje poza tem na eksport przez Gdynię wytłoki buraczane. Ten artykuł dał Gdyni w 1930 r. 15.196 t obrotu wobec 1.196 t w 1929 r. Jest to dużo, jeśli się zważy, że wytłoki stanowią towar niesłychanie objętościowy. Cały prawie eksport idzie do Stanów Zjednoczonych Ameryki i zatrudnia nasze dwie linje regularnej żeglugi do Ameryki Północnej (Polskie Transatlantyckie Tow. Okr. i American Scantic Line). Gros wytłoków jest pochodzenia rumuńskiego: do Gdyni przychodzą one luzem i tu w składach portowych są workowane.

W samym końcu 1930 r. Rumunja dostarczyła nam jeszcze jednego artykułu tranzytowego: makuchów słonecznikowych. W grudniu poszły pierwsze partje (1.023 t), w styczniu zaś stale idą dalsze. Ten tranzyt zapewne uda się także utrzymać, aczkolwiek eksport makuchów z Gdyni będzie stanowił pozycję naprawdę dużą dopiero po pełnem uruchomieniu Olejarni Gdyńskiej, która prawdopodobnie będzie odrzucać dla eksportu morskiego co roku po kilkadziesiąt tysięcy tonn makuchów. Wówczas też w imporcie pojawią się poważne ilości nasion oleistych — przypuszczalnie sporo ponad 100.000 t rocznie. Chociaż Olejarnia zostanie uruchomiona jako fabryka dopiero za parę miesięcy, już teraz zaczynają nadchodzić pierwsze partje surowca: statkami z Chin, obu Ameryk, Indyj, morza Czarnego, a poza tem koleją z Rumunji.

Eksport makuchów rumuńskich został podjęty przez Olejarnię celem zatrudnienia gotowych już składów budującej się fabryki. Gotowe jest także silos Olejarni, która od paru miesięcy jest wykorzystywana dla przeładunku i wywozu zboża — narazie tylko żyta. Urządzenia pneumatyczne silosu przeładowały w 1930 r. (w trzech ostatnich miesiącach roku) 8.259 t żyta. Po uruchomieniu fabryki silos będzie przeładowywało głównie nasiona oleiste, prawdopodobnie jednak pewien eksport zboża będzie mógł w dalszym ciągu odbywać się tą drogą. Budowa dużego elewatora specjalnie na zboże, w przyszłości konieczna, narazie, przy obecnej konjunkturze, nie jest jeszcze projektowana.

Bardzo ciekawą zdobyczą portu gdyńskiego w 1930 r. są artykuły, które Gdynia zawdzięcza Chłodni oraz linjom regularnym do portów angielskich. Są to: bekony — 11.196 t, wędliny — 1.058 t, masło — 1.469 t, jaja — 484 t, a ostatnio także drób bity — narazie tylko 51 t. Liczby powyższe zostały osiągnięte w okresie 7 miesięcy, dopiero bowiem w końcu maja nastąpiło uruchomienie Chłodni Gdyńskiej oraz w tym samym czasie zaczęły przychodzić do Gdyni statki Polsko Bałtyckiego Tow. Okrętowego. Nie odrazu też eksport tych nowych artykułów poszedł całą parą. Dlatego też rok najbliższy powinien dać dalsze poważne zwyżki kwot tego wywozu, w przyszłości zaś, kiedy połączenia z portami odbiorczemi będę częstsze i kiedy powstaną nowe linje regularne o zbliżonych kierunkach — produkty, wymienione wyżej, powinny stanowić w pracy portu gdyńskiego dział bardzo poważny, nie tyle może ilościowo, co jakościowo.

Po przerwie prawie dwuletniej w końcu 1930 r. wywieziono przez Gdynię trochę drzewa (2.058 t). Była to partja przypadkowa. Równocześnie jednak niektóre poważne firmy drzewne rozpoczęły zabiegi o uzyskanie w Gdyni placów dla stałego eksportu. W 1931 r. należy liczyć się z pewnemi obrotami drzewem przez port Gdyński. Będą to próby — i dopiero ich rezultaty wykażą, jaka jest przyszłość eksportu drzewnego przez Gdynię.

Pierwsze próby dokonywane są również w dziedzinie eksportu polskich nawozów sztucznych: soli potasowych oraz nawozów azotowych (siarczanu amonu z Mościc). W 1930 r. mamy tu małe jeszcze liczby (1.986 t i 3.08 t). W 1931 r. można liczyć na skonsolidowanie się tego eksportu i na umocnienie jego konjunktur, w obu wypadkach bowiem mamy do czynienia z próbami szukania nowych rynków zbytu.

W wywozie przez Gdynię, poza tem, co zostało wymienione wyżej, możnaby wspomnieć chyba o pierwszych transportach wyrobów żelaznych (1.180 t) oraz manufaktury (387 t). Są to skromne narazie, choć może obiecujące w przyszłości, wyniki pracy Linji Bałtyckiej P. P. „Żegluga Polska" oraz Polsko-Bałtyckiego Tow. Okrętowego. Inne wyniki pracy tych obu linij okrętowych, a także paru jeszcze, ukryte są w liczbach t. zw. „drobnicy". W zestawieniu 3-letniem mamy tu wymowny szereg liczb: 989, 1.704 i 4.977 t. Tu tkwią początki obrotów, które zczasem, mogą urość do zjawisk o większem znaczeniu, tu są źródła przyszłych dochodów dla portu i firm, w nim osiadających.

Z bliższej analizy liczb obrotu towarowego przez port gdyński w 1930 r. przegląda przyszła sylwetka portu. Praca portu staje się coraz bardziej różnostronną, w wielu dziedzinach obrót jest dopiero w zaczątku, zapowiedzi na przyszłość są jednak pomyślne.

Liczby obrotu towarowego przez port są najlepszą wykładnią jego pracy. Ich istotnem uzupełnieniem, konieczną ilustracją życia portowego — jest statystyka ruchu statków w porcie. Dorobek Gdyni w tej dziedzinie w 1930 r. ilustruje zestawienie następujące:

Ruch statków w Gdyni w 1930 r.

Bandera	Wejście: statków	Wejście: trn	Wyjście: statków	Wyjście: trn	Razem: statków	Razem: trn	Udział % w tonnażu	Kolejne miejsce
Polska	**298**	**360.464**	**288**	**350.692**	**586**	**711.156**	**17·58**	**2**
W. M. Gdańsk	75	15.850	72	15.257	147	31.107	0·77	12
Anglja	40	62.585	39	60.195	79	122.780	3·05	9
Austrja	4	716	4	716	8	1.432	0·04	19
Belgja	4	4.451	4	4.451	8	902	0·23	14
Czechosłowacja	3	734	3	734	6	8.1.468	0·03	20
Danja	201	190.116	202	192.621	403	382.737	9·46	4
Estonja	38	22.849	39	23.282	77	46.131	1·14	11
Finlandja	31	27.603	30	26.202	61	53 805	1·33	10
Francja	53	145.042	53	145.047	106	290.089	7·17	5
Grecja	1	1.696	1	1.696	2	3.392	0·08	18
Holandja	10	3.073	10	3.073	20	6.146	0·15	17
Japonja	1	4.227	1	4.227	2	8.454	0·22	15
Litwa	11	6.242	11	6 242	22	12.484	0·31	13
Łotwa	123	125.172	118	118.791	241	243.963	6·03	8
Niemcy	397	267.270	398	269.395	795	536.665	13·27	3
Norwegja	152	129,266	151	127.827	303	257.093	6·36	7
Persja	2	232	2	232	4	464	0·01	21
Stany Zjedn. Am.	47	145.020	47	145.020	94	290.040	7·16	6
Szwecja	746	514.836	744	513.288	1.490	1,028.124	25·42	1
Włochy	1	2.378	2	5.311	3	7.689	0·19	16
Razem 1930 r.:	2.238	2,029.822	2.219	2,014.299	4.457	4,044.121	100·00	—
„ 1929 r.:	1.567	1,442.492	1.575	1,445.400	3.142	2,887.892	—	—
„ 1928 r.:	1.108	984.893	1.093	972.902	2.201	1,957.795	—	—

Bliższą analizę liczb tej tabeli odkładamy na kiedyindziej. Kiedyindziej także omówimy inne kapitalne zagadnienie z dziedziny pracy portu — mianowicie ruch pasażerów, w tem miejscu nadmieniając jedynie, że w 1930 r. mamy tu liczbę 24.169, t. j. prawie identyczną z liczbami dwóch lat poprzednich: 23.222 i 23.561. Ruch pasażerów jest dla Gdyni, podobnie jak wyżej obrót wielu towarami, dopiero czemś, będącem w przygotowaniu.

* * *

Zasadnicze liczby rocznej pracy Gdyni: 3,600.000 tonn towarów, 24.000 pasażerów, 2.200 statków o 2 miljn. t rej. netto pojemności — powinien zapamiętać w Polsce każdy. Są to stopnie niewątpliwie wybitnie dodatnie w cenzurze, którą mógłby ktoś wystawić społeczeństwu polskiemu za pracę na polu rozwoju potęgi Państwa.

Wł. Gieysztor

ZAGADNIENIE SANACJI FINANSÓW GDAŃSKICH[1])

POWSZECHNY niemal w całej Europie kryzys gospodarczy, wywierający w swych skutkach mniej lub więcej ujemny wpływ na życie gospodarcze oraz finanse poszczególnych państw europejskich — odbił się również niekorzystnie na finansach Wolnego Miasta Gdańska.

W budżecie Gdańska na okres 1930/31, który się zamyka po stronie dochodów i wydatków sumą 88.582·6 tys. guld., zarysowuje się poważny, jak na stosunki gdańskie, deficyt, który przez właściwe sfery gdańskie określany jest na sumę około 9 miljn. guld. Jak wynika z publicznych oświadczeń b. Senatora Finansów Gdańska, Dr. Kamnitzera[2]), deficyt

[1]) *Artykuł pisany był przed dn. 23/I 1931 r., w którym Volkstag gdański uchwalił ustawę o pełnomocnictwach dla Senatu.*

[2]) *P. „Kritisches Finanzjahr für Danzig" („Danziger Neueste Nachrichten" z dn. 1/XII 1930 r.) i „Danzigs Finanzschwierigkeiten. Erklärungen der Finanzsenators Dr. Kamnitzer" („Baltische Presse" z dn. 2/XII 1930 r.).*

w budżecie gdańskim powstał wskutek: 1) zmniejszenia się dochodów celnych o sumę ok. 5·5 miljn. guld., 2) spadku wpływów podatkowych o sumę ok. 1·5 miljn. guld. i 3) zwiększenia się wydatków na zapomogi dla bezrobotnych o ok. 2·0 miljn. guld.

Zdaniem Dr. Kamnitzera, ubytek w dochodach celnych jest częściowo wynikiem ogólnego spadku importu do Polski, częściowo zaś powstał wskutek stosowania przez Polskę systemu zwrotów ceł. Zdaniem Dr. Kamnitzera, zwroty ceł, dokonywane przez Polskę z ogólnej sumy dochodów celnych, przynoszą duże szkody dla Gdańska. Jak wynika z wywiadu prasowego Dr. Kamnitzera, w przeprowadzonych w tej sprawie z Polską rokowaniach uzależnia Polska uregulowanie sprawy udziału Gdańska w zwrotach celnych od ostatecznego unormowania podziału dochodów z ceł między Polską a Gdańskiem. Ponieważ propozycja Polski nie odpowiada Gdańskowi — Senat Wolnego Miasta skierował dn. 2/XII 1930 r. sprawę do decyzji Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku. Retensję z tego tytułu szacuje Gdańsk na sumę około 4 miljn. guld.

Ogółem tedy liczą się w Gdańsku z deficytem w budżecie tegorocznym (t. j. na okres 1930/31) w wys. ok. 9 miljn. guld. Do kwoty tej dochodzi poza tem deficyt w budżecie gminy m. Gdańska w sumie 1 miljn. guld., powstały w przeważającej części z tytułu zwiększonego udziału gminy w świadczeniach na zapomogi dla bezrobotnych.

Ostatecznie stwierdza Dr. Kamnitzer, że zapomocą pożyczki w sumie 16 miljn. guld. można opanować sytuację, t. j. pokryć deficyt w budżecie oraz spłacić krótkoterminowe zobowiązania Senatu.

Preliminarz budżetowy, przedłożony Volkstagowi gdańskiemu w grudniu 1930 r. jeszcze przez poprzedni Senat [1]) (zamykający się po stronie dochodów i wydatków zwyczajnych sumą 138·3 miljn. guld., a dochodów i wydatków nadzwyczajnych kwotą 6.140 tys. guld.), proponuje na wyrównanie niedoboru w kwocie 8·91 miljn. guld., poza obniżeniem poborów urzędniczych o 6%, szereg nowych obiążeń podatkowych a mianowicie: podwyższenie podatku obrotowego o ½%, podwyższenie podatku od płac (Lohnsummensteuer) o ½%, opodatkowanie wolnych zawodów, ustanowienie podatku od tantjem, zmianę podatku spadkowego oraz podniesienie podatku mieszkaniowego o 10%.

Z obniżenia poborów urzędniczych przewiduje się osiągnąć 3·95 miljn. guld., z podwyższenia podatków: obrotowego — 4·9 miljn. guld., mieszkaniowego — 2·1 miljn. guld., od płac (Lohnsummensteuer) — 750·0 tys. guld., ze zmiany podatku spadkowego — 200·0 tys. guld. i wreszcie z nowych podatków — od wolnych zawodów i tantjem—300·0 tys. guld. Ogółem tedy, po potrąceniu ubytku wpływów podatkowych w sumie 595 tys. guld. (w wyniku obniżenia poborów urzędniczych), przewiduje się osiągnięcie nowych dochodów w sumie 11·61 miljn. guld.

Z wymienionej kwoty 11·61 miljn. guld. przypada na budżet Senatu 8·91 miljn. guld., budżet gminy m. Gdańska—2·7 miljn. guld. i 0·4 miljn. guld. dla pozostałych gmin.

Wniesione przez poprzedni Senat projekty odpowiednich ustaw miały być uchwalone przez Volkstag najpóźniej w połowie stycznia 1931 r., gdyż było od tego uzależnione uzyskanie przez Senat specjalnej pożyczki w sumie 16 miljn. guld. (o którą ubiega się Senat w Berlinie). Projekty tych ustaw nie zostały jednak w tym terminie przez Volkstag uchwalone. Z tych też względów nowy Senat „gdański celem zażegnania wyjątkowo krytycznej sytuacji gospodarczej, finansowej i socjalnej Wolnego Miasta" wystąpił dn. 11 stycznia 1931 r. do Volkstagu z projektem ustawy o pełnomocnictwach [1]).

Projekt tej ustawy zawiera rozległe pełnomocnictwa dla Senatu, a mianowicie: uproszczenie administracji i wymiaru sprawiedliwości celem poczynienia oszczędności, nowelizację zasadniczych ustaw podatkowych celem uproszczenia i potanienia zarządu podatków, nowelizację ustawy o podatku dochodowym (*a*) wprowadzenie specjalnego podatku od tantjem rad nadzorczych, *b*) ponowne uregulowanie ulg socjalnych, *c*) wprowadzenie minimalnego podatku dla tych płatników, którzy na mocy specjalnych przepisów ustawy są zwolnieni od podatków), nowelizację ustawy o podatku przemysłowym (połączenie II i III instancji administracji, rozszerzenie podatku przemysłowego na wolne zawody), zmianę § 6 i 7 ustawy o podatku spadkowym, zmianę ustawy o podatku obrotowym (*a*) § 8 i 13, *b*) podwyższenie podatku obrotowego do 1½% (obecnie 1%) z wyjątkiem obrotów w rolnictwie), zmianę ustawy czynszowo-mieszkaniowej (Wohnungswirtschaftsgesetz) (*a*) podwyższenie państwowego podatku wyjątkowego w wysokości 10% przedwojennego komornego od zajętych lokali i ustalenie jego podziału na Senat i gminy, *b*) unormowanie gospodarki mieszkaniowej w kierunku zniesienia gospodarki przymusowej — ochrony lokatorów), podwyższenie wekslowej opłaty stemplowej, podwyższenie stawek podatkowych od ubezpieczeń, nowelizację ustawy o podatku od cukru w kierunku zakresu opodatkowania.

Poza wymienionemi uprawnieniami projekt ustawy przewiduje również upoważnienie dla Senatu do:

a) zaciągnięcia pożyczki w sumie 16 miljn. guld.,

b) wstawienia w przyszłych budżetach na umorzenie tego długu następujących kwot; na okres 1931/32 najmniej guld. 3 miljn., na okresy 1932/33—1934/35 najmniej po guld. 4 miljn., na okres 1935/36 najmniej guld. 1 miljn.,

c) udzielenia gminie m. Gdańska sumy 9·3 miljn. guld. (z mającej być zaciągniętej pożyczki, wymienionej w p. *a* za zobowiązaniem gminy do zwrotu tej sumy, jak następuje: w okresie 1931/32 najmniej guld. 1,743.750, w okresach 1932/33 — 1934/35 najmniej po guld 2,325.000, w okresie 1935/36 najmniej guld. 581.250.

Następnie projekt ustawy o pełnomocnictwach przewiduje zmianę ustawy o pomocy dla bezrobotnych (Erwerbslosenfürsorgegesetz) celem usunięcia niedogodności (Misständen), zmianę ustawy ubezpieczeniowej (Reichsversicherungsordnung) ubezpieczenia na wypadek choroby, zmianę ustawy o zaopatrzeniach (Reichsversorgungsgesetz).

Wydane na podstawie pełnomocnictw rozporządzenia Senatu mają być niezwłocznie podane do wiadomości Volkstagu z zastrzeżeniem, że mogą być one na żądanie Volkstagu uchylone. Ustawa o pełnomocnictwach ma wejść w życie z dniem ogłoszenia i wygasa z dniem 1 lipca 1931 r.

Zmniejszenie uposażeń urzędniczych nie jest objęte projektem ustawy o pełnomocnictwach. Ma to nastą-

[1]) *W wyniku wyborów do Volkstagu (Sejmu) gdańskiego w dn. 16/XI 1930 r., które przyniosły zwycięstwo dla partyj nacjonalistycznych, wprowadzając do Volkstagu aż 12 posłów hitlerowców, Senat poprzedni podał się do dymisji i dn. 9/I 1931 r. utworzył się nowy Senat, odpowiadający obecnemu zabarwieniu Volkstagu gdańskiego.*

[1]) *Ustawa o pełnomocnictwach została uchwalona przez Volkstag dn. 23 stycznia 1931 r.*

pić w drodze odpowiedniej zmiany konstytucji W. M. Gdańska [1]).

Zaznaczyć należy, że przeżywany obecnie przez Gdańsk szczególnie ostry kryzys finansowy ma nieco inne podłoże niż w szeregu państw europejskich. Niepomyślny stan Skarbu gdańskiego jest również w dużej mierze wynikiem wadliwej polityki senatów gdańskich.

Zagadnienie sanacji finansów gdańskich nie jest sprawą obojętną dla Polski, gdyż, jak dotychczasowe doświadczenie wykazuje, ilekroć zarysowuje się deficyt w budżecie gdańskim, to zawsze ze strony Gdańska wysuwana jest pretensja o zwiększenie jego udziału w polskich dochodach celnych. Za dowód służyć może przemówienie Prezydenta Senatu Dr. Ziehma, wygłoszone w Volkstagu gdańskim dn. 14 stycznia 1931 r. z okazji pierwszego czytania projektu ustawy o pełnomocnictwach, który oświadczył, mniej więcej, co następuje [2]):

„Sytuacja finansów gdańskich była zawsze trudna. Trudności te po większej części znajdują się poza wpływem naszych możliwości. Zależą one ostatecznie od uregulowania naszych stosunków z Polską. Szczególnie niebezpiecznym punktem są wahające się wpływy z dochodów celnych. Jednem z najważniejszych zadań nowego Rządu winno się stać ponowne uregulowanie stosunku finansowego do Polski. Do tego jest szczególni potrzebne ustalenie wystarczająco minimalnej granicy wpływów z dochodów celnych. Następnie, aby wiszący między Gdańskiem a Polską spór o udział Gdańska w celnych premjach eksportowych został jak najrychlej, w myśl żądań Gdańska, przeprowadzony. Rozmowy w tej sprawie z Wysokim Komisarzem Ligi Narodów i przedstawicielem dyplomatycznym Rzeczypospolitej Polskiej już odbyłem. Bezpośrednio po obradach genewskich odnośne rokowania mogą być wznowione. W razie zadowalającego uregulowania stosunków z Polską oraz uchwalenia proponowanej przez Senat, a w naszej mocy leżącej, ustawy, stworzone zostaną, zdaniem mojem, podstawy dla długotrwałego uzdrowienia naszych finansów. Niema więc podstawy do nieuzasadnionej trwogi i zwątpienia. Rząd będzie wszystko czynił, co leży w jego mocy, aby uzdrowienie finansów przeprowadzić i dać możność życia gospodarstwu, a tem samem dostarczyć pracy dla poszukującej jej ludności".

Jak długo problem ostatecznej sanacji finansów gdańskich nie będzie uregulowany, tak długo Senat stale będzie dążył do zrównoważenia nadmiernego, jak na stosunki gdańskie, budżetu kosztem Polski.

Dotychczasowa gospodarka budżetowa senatów gdańskich sprawia wrażenie, że istnieje w niej pewien przemyślany system, który, nie licząc się z możliwościami płatniczemi gdańskiego życia gospodarczego, przyczynia się drogą stale zwiększających się wydatków do wywoływania kryzysów finansowych, a w związku z tem do nowych znacznych obciążeń podatkowych ludności gdańskiej, do nowych roszczeń w stosunku do Skarbu Państwa Polskiego (przeważnie z tytułu zwiększenia udziału w polskich dochodach celnych) i w konsekwencji do stworzenia pozorów, że wszystkiemu jest winna Polska. W razie zaś przerzucenia ewentualnie powstałego z Polską zatargu (o urojone pretensje do Skarbu polskiego) na szerszy teren międzynarodowy—do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Gdańsku lub Rady Ligi Narodów w Genewie, urabia się opinję własną i międzynarodową w tym duchu, że stosunek obecny Gdańska do Polski jest nienaturalny i rzekomo krzywdzący Wolne Miasto, że współżycie z Polską w jej granicach gospodarczych jest niemożliwe — tak ze względów politycznych, jak i gospodarczych.

Podobną sytuację do obecnego kryzysu finansowego widzieliśmy również w Wolnem Mieście w 1926 r. Warto więc nieco bliżej z nią się zapoznać celem zorjentowania się w roli, jaką Polska odegrała w dziele ówczesnej sanacji finansów gdańskich.

W okresie silnej depresji gospodarczej na początku 1925 r. finanse Wolnego Miasta zostały silnie zachwiane wskutek rozrzutnej i nieumiejętnej gospodarki ówczesnych senatów. Główną przyczyną kryzysu finansowego w Gdańsku, który się rozpoczął właściwie w II połowie 1925 r., była nadmierna liczba zbędnych urzędników, w dodatku wysoko wynagradzanych. Ówczesny Senat w obliczu katastrofy finansowej, nie widząc innej drogi ratunku, zmuszony był zwrócić się do Ligi Narodów o pomoc w formie udzielenia mu znaczniejszej pożyczki sanacyjnej.

Jak wiadomo, Komitet Finansowy Ligi Narodów uzależnił zgodę swą na zaciągnięcie przez Gdańsk pożyczki, przeznaczonej na ratowanie finansów gdańskich, od następujących, między innemi, warunków: od reorganizacji aparatu administracyjnego (główny nacisk położono na redukcję płac urzędniczych i redukcję liczby urzędników) oraz od uzgodnienia z Polską podziału dochodów z ceł.

Ze strony Polski poczyniono wówczas bardzo dużo, wychodząc z założenia, że nie należy stwarzać Gdańskowi trudności w dziele sanacji finansów. Przedewszystkiem zawarta została między Polską a Gdańskiem umowa w sprawie podziału dochodów z ceł.

W myśl tej umowy (t. zw. układu genewskiego) w wypadku, gdyby w okresach rocznych (od 1 września 1926 r. do 31 sierpnia 1928 r.) gdański udział w dochodach celnych nie osiągnął sumy 14 miljn. guld., wówczas Polska uzupełni ten udział do sumy powyższej. O ile natomiast udział Gdańska przekroczy sumę 14 miljn. guld., lecz nie osiągnie kwoty 20 miljn. guld. — zastosowany będzie bez ograniczeń obowiązujący klucz podziału. W wypadku przekroczenia przez gdański udział sumy 20 miljn. guld., zrezygnuje Wolne Miasto z sumy, przewyższającej powyższe 20 miljn. guld., na korzyść Polski. W myśl umowy Gdańsk miał prawo zatrzymywać przy tygodniowych rozrachunkach kwotę równoważną $^1/_{52}$ części 14 miljn. guld.

Umowa powyższa przyznała Gdańskowi widoczne korzyści, gdyż zagwarantowany przez Polskę roczny udział Gdańska w dochodach celnych w sumie minimum 14 miljn. guld., a maksymum 20 miljn. guld. w ciągu 2 lat stworzył dostatecznie silne podstawy dla budżetu gdańskiego. Moment ten tem bardziej się uwypukli, jeśli się uwzględni ówczesną depresję gospodarczą, z którą połączony jest zazwyczaj spadek importu, a w związku z tem spadek dochodów celnych.

Dobra wola Polski wyraziła się poza tem również w następującym fakcie. Mimo zastrzeżenia, zawartego w umowie (art. 5 p. 2), że wejdzie ona w życie dopiero wowczas, gdy Rada Ligi Narodów, po stwierdzeniu, że wszystkie zalecenia Komitetu Finansowego Ligi Narodów są przeprowadzone, względnie

[1]) *Ustawa o redukcji uposażeń urzędniczych wobec nieuzyskania wymaganej większości, t. j. $^2/_3$ głosów, została przez Volkstag odrzucona. Redukcja uposażeń urzędniczych ma być dokonana w formie zwiększenia podatku dochodowego do 8% od poborów urzędniczych na podstawie ustawy o pełnomocnictwach, uchwalonej dn. 23 stycznia 1931 r.*

[2]) *Według artykułu p. t. „Das Ermächtigungsgesetz in erster Lesung" („Danziger Neuste Nachrichten" z dn. 15/I 1931 r. Nr. 12).*

przeprowadzenie ich jest zapewnione, zaleci udzielenie Wolnemu Miastu pożyczki — uzyskał Gdańsk (w p. 3 art. 5 umowy) prawo zatrzymywania narazie co tydzień $^1/_{52}$ części sumy 14 miljn. guld. z tytułu przypadających mu dochodów celnych. Postanowienie to pomogło Gdańskowi w przetrwaniu ciężkiego okresu (trwającego szereg miesięcy, podczas którego prowadzono pertraktacje o pożyczkę i ustalano plan sanacyjny), gdyż Gdańsk odrazu zaczął czerpać nadzwyczajne dochody w formie zwiększonego udziału w dochodach celnych.

Umowa powyższa przyniosła Gdańskowi poza tem duże korzyści. W pierwszym roku trwania umowy uzyskał Gdańsk od Polski prezent w wysokości około 700 tys. guld. (t. j. £ 1.200 tys.). Mianowicie, wskutek zagwarantowania przez Polskę minimum wpływów celnych otrzymał Gdańsk powyższe minimum w wysokości 14 miljn. guld., wówczas gdy w razie stosowania obowiązującego klucza podziału rzeczywiste wpływy z tego źródła wyniosłyby zaledwie 13·3 miljn. guld.

Komitet Finansowy Ligi Narodów (raport z dn. 8/XII 1926 r. Nr. C 705/1926) stwierdził, że „Komitet jest specjalnie zadowolony z tego, że pertraktacje z Polską w sprawie podziału dochodów celnych zakończyły się podpisaniem układu, zawartego w Genewie w dn. 20 września. Ten układ, który już prowizorycznie został wprowadzony w życie, mimo że nie był jeszcze ratyfikowany, stanowi zadowalającą podstawę dla zrównoważenia budżetu gdańskiego".

Następną pomocą Polski w dziele sanacji finansów gdańskich było umożliwienie Gdańskowi szybkiego zaprowadzenia w Gdańsku monopolu tytoniowego, który o tyle był niezbędny Gdańskowi, że dochody, płynące z jego eksploatacji, przeznaczone były na spłatę rat amortyzacyjnych i oprocentowanie mającej być zasiągniętej pożyczki sanacyjnej.

Naskutek zawarcia wyżej przytoczonego układu o podział dochodów celnych, zaprowadzenia w Gdańsku monopolu tytoniowego i udzielenia przez Rząd polski zgody na zaciągnięcie przez Senat pożyczki zagranicznej oraz dzięki przeprowadzonym przez Senat pod presją Ligi Narodów cześciowym redukcjom uposażeń wraz z jednoczesną reorganizacją administracji, co w swej konsekwencji spowodowało znaczną redukcję budżetu, uzyskał wreszcie Gdańsk w kwietniu 1927 r. pożyczkę sanacyjną w sumie £ 1.900 tys. (48·5 miljn. guld. gd.).

Na tem jednak nie kończy się pomoc Polski.

W latach następnych, gdy Skarb gdański wykazywał mniej więcej stan normalny, ze strony Polski stale otaczano finanse Gdańska troskliwą opieką. Przy pomocy Polski skreślony został przy końcu 1929 r. w Londynie gdański dług reparacyjny w sumie około £ 318 miljn. (RM 150 miljn.). W ten sposób odciążono poważnie budżet gdański. Pokaźne sumy na cele spłaty tego długu nie weszły już zupełnie do budżetów Gdańska. Również przy pomocy i za zgodą Polski dn. 24 lutego 1930 r. zaciągnął Gdańsk pożyczkę w wysokości $ 1 miljn. z tytułu wydzierżawienia szwedzkiemu trustowi eksploatacji gdańskiego monopolu zapałczanego. Pożyczki te pozwoliły Gdańskowi zażegnać narazie kryzys finansowy i przetrwać przez pewien czas bez deficytów budżetowych.

O ile stan krótkoterminowych bieżących zobowiązań Senatu wynosił jeszcze w dn. 1/IV 1927 r. poważną sumę 14.046 tys. guld. gd., to w tym samym dniu w 1928 r. Senat nie posiadał już tych długów. Zostały one spłacone z funduszów uzyskanej pożyczki sanacyjnej i nadwyżki budżetowej z okresu 1927/28 (o czem niżej). Jednak w 1929 r. wskutek deficytu budżetowego z okresu 1928/29 znowuż powstają krótkoterminowe zobowiązania Senatu i w dn. 1/IV 1929 r. wynoszą one sumę 2.625·0 tys. guld., w roku 1930 (na 1/IV) wzrastają one już do kwoty 5.525 tys. guld., osiągając przy końcu 1930 r. poważną, jak na stosunki gdańskie, sumę około 9·3 miljn. guld.

Wzrost tych zobowiązań jest wynikiem deficytów budżetowych z okresu 1928/29 i 1929/30, powstałych wskutek niewłaściwej gospodarki senatów gdańskich.

Celem zorjentowania się w gospodarce budżetowej Senatu należy chociażby w ogólnych liczbach zanalizować rozwój budżetów gdańskich. Ogólne zestawienie budżetów gdańskich w okresie lat 1927/28—1929/30 i wykonanie tych budżetów w porównaniu z budżetem na okres 1930/31—przedstawia się, jak następuje (w tys. guld. gd.)[1]:

	Budżet na rok 1930/31	1929/30		1928/29		1927/28	
		zamknięcie rachunkowe	budżet	zamknięcie rachunkowe	budżet	zamknięcie rachunkowe	budżet
Budżet zwyczajny:							
dochody	88.582·6	83.259·7	82.183·4	81.128·6	72.871·3	84.070·2	76.637·0
wydatki	88.582·6	86.208·2	82.183·4	85.226·6	72.871·3	76.702·6	76.637·0
deficyt	—	2.948·4	—	4.098·0	—	—	—
nadwyżka	—	—	—	—	—	7.267·6	—
Budżet nadzwyczajny:							
dochody	362·0	4.607·9	2.000·0	5.929·9	2.000·0	34.766·5	40.000·0
wydatki	362·0	4.324·1	2.000·0	6.796·9	2·000·0	38.676·7	40.000·0
deficyt	—	—	—	867·0	—	3.910·2	—
nadwyżka	—	283·8	—	—	—	—	—

Jak z powyższego zestawienia wynika, wzrost budżetu zwyczajnego W. M. Gdańska postępuje szybko naprzód, szczególnie zaś po stronie wydatków.

Budżet zwyczajny na okres 1927/28 równoważył się po stronie dochodów i wydatków sumą 76·6 miljn. guld. gd. Ponieważ rzeczywiste wpływy wyniosły kwotę 84·1 miljn. guld., a rzeczywiste wydatki nieznacznie tylko przekroczyły ustalone w budżecie,

[1]) *Według oficjalnych gdańskich danych, publikowanych w „Staatsanzeiger für die Freie Stadt Danzig".*

powstała ostatecznie wysoka nadwyżka dochodów w sumie 7.267·6 tys. guld. Nadwyżka ta została zmniejszona do sumy 3.357·4 tys. guld. wskutek deficytu w budżecie nadzwyczajnym na tenże okres, który został zamknięty niedoborem w sumie 3.910·2 tys. guld.

Znacznie gorzej przedstawia się wykonanie budżetu za okres 1928/29, który również miał być zrównoważony i który zamykał się kwotą 72.871·3 tys. guld. W rzeczywistości wykonanie budżetu zwyczajnego za ten okres dało poważny deficyt 4.098·0 tys. guld. Jeśli w dodatku uwzględni się deficyt budżetu nadzwyczajnego w sumie 867 tys. guld., to ogólny deficyt budżetowy Gdańska za okres 1928/29 wykaże sumę 4.965 tys. guld., t. j. prawie 5 miljn. guld. Przyczem, jak widać z powyższego zestawienia, rzeczywiste dochody i wydatki znacznie przekroczyły sumy, ustalone w budżecie, lecz wydatki rzeczywiste przekroczyły preliminowane o 12.355·3 tys. guld., a rzeczywiste dochody tylko o 8.257·3 tys. guld. Analogiczne zjawisko można zaobserwować również w wykonaniu budżetu nadzwyczajnego za okres 1928/29.

Budżet na okres 1929/30 miał być, podobnie jak i poprzednie budżety, zrównoważony i zamykał się sumą 82.183·4 tys. guld., poważnie—bo o 9.312·1 tys.—większą niż w okresie 1928/29. Wykonanie budżetu na rok 1929/30, wbrew przewidywaniom, wykazało, podobnie jak i wykonanie budżetu na rok 1928/29, deficyt. Deficyt ten wyniósł ostatecznie sumę 2.948·4 tys. guld. w budżecie zwyczajnym, a jeśli uwzględnić nadwyżkę dochodów w budżecie nadzwyczajnym za tenże okres w sumie 283·8 tys. guld., to ostateczny deficyt przy wykonaniu budżetu na rok 1929/30 wypada w wys. 2.664·4 tys. guld. Zauważyć należy, że rzeczywiste dochody w okresie 1929/30 wykazały nadwyżkę nad ustalonemi w budżecie o 1.076·3 tys. guld., gdy wydatki rzeczywiste przekroczyły budżet o 4.014·7 tys. guld.

Budżet na rok 1930/31 wykazuje po stronie dochodów i wydatków znacznie wyższą od poprzednich budżetów kwotę 88.582·6 tys. guld. Jak już zaznaczono wyżej, Senat przewiduje w budżecie na rok 1930/31 niedobór w sumie około 9 miljn. guld.

Z przytoczonej charakterystyki budżetów gdańskich wynika, że sumy budżetowe wykazują stały wzrost, przyczem wydatki zdradzają silniejszą tendencję ku wzrostowi niż dochody. W rezultacie, poczynając od roku 1928/29, deficyt jest stałem zjawiskiem w budżetach gdańskich.

Rzecz charakterystyczna, że również w tym okresie wzrastają w budżecie gdańskim dochody z ceł. I tak, o ile w 1927/28 r. rzeczywiste dochody z tego źródła wynosiły zaledwie 14 miljn. guld., to w okresie 1928/29 wyniosły one kwotę przeszło 16 miljn. guld., a w okresie 1929/30 wzrosły już do 20·1 miljn. guld.; w budżecie na rok 1930/31 przewidziane są w sumie 19·5 miljn. guld. Rzeczywisty więc wzrost dochodów celnych w okresie omawianym wyniósł przeszło 6 miljn. guld. [1]).

Pozostałe poważniejsze źródła dochodowe w budżecie gdańskim wykazały w omawianych latach następujące rzeczywiste dochody (w miljn. guld.):

	1927/28	1928/29	1929/3
Podatki pośrednie i opłaty stemplowe	17·8	20·7	18·6
Podatki bezpośrednie	11·1	14·6	15·2
Poczta i telegraf	13·5	14·1	13·9
Inne dochody administracyjne	11·6	10·7	9·4
Monopol tytoniowy	5·1	5·0	6·0

Z zestawienia wynika, że rzeczywiste wpływy w 1929/30 r. w porównaniu z wpływami w 1927/28 r. z tytułu podatków pośrednich wzrosły zaledwie o 0·8 miljn. guld., z tytułu podatków bezpośrednich — o 4·1 miljn. guld., dochody z poczty i telegrafu zwiększyły się o 0·4 miljn. guld., dochody z innych działów administracji uległy zmniejszeniu o 1·2 miljn. guld. i wreszcie dochody z monopolu tytoniowego wzrosły o 1·0 miljn. guld.

Stwierdzić zatem należy, że największy wzrost dochodów w budżecie gdańskim w okresie lat 1927/28—1929/30 wykazały dochody celne, t. j. dochody, pobierane przez Gdańsk z polskiego źródła.

Z punktu widzenia interesów gdańskich jest to idealne źródło dochodów, do jak największego wykorzystania którego z całą energją dąży każdy Senat gdański.

Jasne jest tedy, że z chwilą, gdy (wskutek ogólnego zmniejszenia się dochodów celnych na polskim obszarze gospodarczym) udział Gdańska maleje, Senat gdański rozpoczyna natychmiast gwałtowną akcję interwencyjną celem uzyskania większych wpływów z dochodów celnych.

Rzecz oczywista, że najważniejszym argumentem, jakim posługuje się Senat w tej interwencji, jest spowodowane jakoby przez Polskę załamanie się budżetu gdańskiego, co w konsekwencji wywołać może nowy kryzys finansowy.

Tego rodzaju taktyka Senatu gdańskiego ma na widoku dwa cele: 1) zdobycie funduszów na pokrycie niedoboru budżetowego, spowodowanego szeroką i hojną gospodarką finansową, któreby jednak w miarą możności nie obciążały ludności gdańskiej; 2) zgodnie z tendencjami rewizjonistycznej polityki Rzeszy Niemieckiej, przerzucenie ewentualnie wynikłego na ten temat sporu z Polską na szerszy teren międzynarodowy, w danym wypadku do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów względnie do Ligi Narodów, a to celem utrzymania pozorów, że Polska stale krzywdzi Gdańsk.

Zaznaczyć jednak należy, że zagadnienie podziału dochodów celnych jest również sprawą o doniosłem znaczeniu dla Polski, Polska bowiem ponosi z tego tytułu nieuzasadnione straty.

Jak wiadomo, obecnie obowiązujący rozdzielnik podziału dochodów z ceł wynosi 7·8152%, t. j. 7·8152% ogólnej sumy pobranych dochodów z ceł na polskim obszarze celnym przypada Gdańskowi, a reszta Polsce. Rozdzielnik ten jest oparty na zasadzie 6-krotnie wyższego spożycia ludności gdańskiej od ludności Polski.

Wobec rozbieżności obustronnych poglądów sprawa podziału dochodów z ceł nie została jeszcze między Polską a Gdańskiem definitywnie i sprawiedliwie rozstrzygnięta. Rokowania w tej sprawie są w toku. Polska dąży do obniżenia udziału Gdańska w dochodach celnych. Według naszych obliczeń rzeczywistym stosunkom odpowiadałby udział Gdańska, określony na podstawie rozdzielnika, opartego najwyżej na 3·5 — 3·8-krotnej normie spożycia 1 mieszkańca Gdańska w porównaniu ze spożyciem 1 mieszkańca Polski, przyczem przy obliczeniu tego stosunku uwzględnione

[1]) *W okresie budżetowym 1930/31 dochody z ceł uległy zmniejszeniu. Wpływy tegoroczne z tytułu dochodów celnych szacuje Gdańsk w sumie około 14 miljn. guld.*

zostały również koszty gdańskiej administracji celnej, które Gdańsk pokrywa z udziału swojego w polskich dochodach z ceł.

Straty Skarbu polskiego wskutek dalszego stosowania powyższego rozdzielnika w obrachunkach podziału dochodów celnych są znaczne. Przyjmując, że stosunek ten stał się niekorzystny dla Polski, poczynając dopiero od dn. 1 września 1926 r., i przypuszczając, że właściwy stosunek spożycia kształtował się w tym okresie przeciętnie jak 1 do 4 na korzyść Gdańska — przypuszczalne straty, poniesione przez Polskę od 1929 r., ocenić można na ok. ℔ 35·7 miljn., t. j. ok. ℔ 10·7 miljn. w stosunku rocznym.

Na tem jednak nie ograniczają się straty Polski z tytułu niesprawiedliwego podziału dochodów celnych. Istnieje jeszcze inna strata — płynąca z t. zw. klauzuli ostatniego spisu ludności.

Polska do chwili obecnej w obrachunkach z Gdańskiem posługuje się liczbą ludności, ustaloną jeszcze spisem z dn. 30/IX 1921 r., t. j. liczbą 27.163 tys., Gdańsk tymczasem przeprowadził u siebie 3 razy spis ludności, wobec czego liczba ludności Gdańska z 365.740 osób (spis z dn. 8/X 1919 r.), wziętej na początku za podstawę do obliczania udziału w dochodach z ceł, zastąpiona została z biegiem czasu liczbą 383.995 osób. W rezultacie czego odsetek, przypadający na Gdańsk, z okrągło 7·1% (w 1922 r.) zwiększył się do okrągło 7·81% (w 1925 r.) ogólnych dochodów z ceł. Jednocześnie udział Polski z 92·69% (w 1922 r.) zmniejszył się do 92·19% (w 1925 r.). Faktyczny stan rzeczy jest wręcz odwrotny, gdyż liczba ludności Polski w omawianym okresie lat zwiększyła się znaczniej od liczby ludności Gdańska. Ostatecznie udział Gdańska został w tym okresie powiększony o 0·5% ogółu dochodów z ceł, pobranych na obszarze celnym Polski, co spowodowało dla Polski stratę ok. ℔ 6.706 tys. Rzeczywista jednak strata jest większa, gdyż wskutek znaczniejszego wzrostu ludności w Polsce niż w Gdańsku, rozdzielnik winien był się obniżyć dla Gdańska, a wzrosnąć dla Polski.

Z przytoczonej charakterystyki rozwoju ważniejszych źródeł dochodowych w budżetach Gdańska wynika, że jednem z ważniejszych źródeł dochodowych są wpływy z tytułu niesprawiedliwie ustalonego udziału Gdańska w polskich dochodach celnych. Jednocześnie stwierdziliśmy, że dogodne dla Senatu gdańskiego powyższe źródło dochodowe było dotychczas wykorzystywane przez Gdańsk w stopniu maksymalnym. Z tych też względów wydaje się więcej niż problematycznem, aby dobra wola Polski mogła być nadal w tym kierunku eksploatowana. Nie można wymagać, aby ze strony Polski ponoszono stale poważne ofiary na pokrywanie deficytów w budżetach gdańskich, deficytów, powstałych zresztą w wyniku nieoszczędnej i nieoględnej gospodarki dotychczasowych senatów.

W wypadku, gdyby Polska miała pewien wpływ na kształtowanie się wydatków w budżecie gdańskim, udział jej w pokrywaniu ewentualnie powstałego w tym wypadku deficytu byłby zupełnie zrozumiały. Takiego jednak wpływu na budżet gdański Polska nie posiada.

Spodziewać się zatem należy, że nieuzasadnione świadczenia Polski na rzecz Gdańska ustaną z chwilą, gdy udział Wolnego Miasta w polskich dochodach celnych zostanie uregulowany według sprawiedliwych zasad, odpowiadających obecnemu rzeczywistemu układowi stosunków spożycia w Polsce i Gdańsku.

To też więcej niż dziwnem wydaje się wyrażona w Volkstagu przez Prezydenta Senatu gdańskiego, Dr. Ziehma nadzieja uzyskania od Polski na cele sanacji finansów Wolnego Miasta dalszej pomocy w formie przyznania Gdańskowi udziału w zwrotach celnych i ustalenia wystarczającej (dla Gdańska) minimalnej granicy udziału w polskich dochodach celnych.

Jak wynika z przytoczonego na wstępie niniejszego artykułu projektu ustawy o pełnomocnictwach, Senat zamierza przeprowadzić sanację finansów gdańskich przedewszystkiem w formie zwiększenia wpływów podatkowych. Z ogólnej kwoty 11·6 miljn. guld. projektowanych wpływów dodatkowych na źródła podatkowe przypada 65·8%, a na obniżenie poborów urzędniczych zaledwie 34·2%. Zamierzone przez Gdańsk znaczne zwiększenie ciężarów podatkowych wywołać może w swej konsekwencji szereg ujemnych dla gdańskiego życia gospodarczego skutków, a mianowicie: podrożenie gdańskiego aparatu handlowego i portowego spowodować może w przyszłości zjawisko ucieczki ładunków z portu gdańskiego do tańszych portów sąsiednich. Pośrednictwo gdańskiego aparatu handlowego w handlu zagranicznym Polski może się stać zbyt kosztownem i nie jest wykluczone, że handel zagraniczny Polski, odczuwający brak kapitałów obrotowych, zmuszony wskutek tego do korzystania z zasobnego w kapitały obcego pośrednictwa, skieruje się do innych ośrodków portowych. Pretensje Gdańska o rzekomej konkurencji portu gdyńskiego o tyle jeszcze mogą stać się wówczas aktualne, o ile tendencje Polski w kierunku obniżenia ciężarów podatkowych (celem dopomożenia w zażegnaniu obecnego kryzysu gospodarczego) zostaną zrealizowane.

Z tych też względów uzdrowienie finansów gdańskich winno być dokonane w sposób zupełnie odmienny, niż to proponuje Senat. Sanacja winna być przeprowadzona nie w formie mechanicznego zwiększenia niemal wszystkich podatków, co w swej konsekwencji nakłada znaczne ciężary na życie gospodarcze Wolnego Miasta, lecz winna być rozpoczęta od źródła choroby, t. j. równocześnie z redukcją nadmiernych poborów urzędniczych należy zdobyć się na redukcję liczby urzędników gdańskich oraz ograniczenia nadmiernych wydatków w samym budżecie.

Twierdzenie nasze nie jest gołosłowne; pokrywa się ono w całej rozciągłości z opinją gdańskich sfer gospodarczych, które najlepiej są zorjentowane w wewnętrznych stosunkach gospodarczych i politycznych Wolnego Miasta. Gdańska Izba Handlowa np. powzięła na posiedzeniu w dn. 18/XII 1930 r. następującą rezolucję w sprawie programu sanacyjnego Senatu Wolnego Miasta[1]): „Obecny kryzys finansowy Skarbu wymaga programu sanacyjnego w najszerszem tego słowa znaczeniu, programu, który nie tylko ma służyć celom podatkowym, lecz właśnie ze względu na depresję gospodarczą równocześnie dawałby podstawę do ożywienia gospodarczej działalności pracodawców i pracowników. Przedłożone Volkstagowi przez Senat projekty pokrycia (deficytu — przyp. autora) mają niestety charakter tylko fiskalny. Brak wpływu na we-

[1]) *P. art. „Die Handelskammer zum Finanzprogramm der Danziger Regierung", umieszczony w oficjalnym organie Izby „Danziger Wirtschaftszeitung" z dn. 19/XII 1930 r. Nr. 51, str. 755.*

wnętrzno-polityczne przyczyny deficytu budżeetowgo, brak projektów naprawy, któreby zadośćuczyniły potrzebom życia gospodarczego, a tem samem całego Wolnego Miasta. Przewidziane oszczędności są nie wystarczające. Chociaż redukcja poborów powoduje najszybciej oszczędności, to większe i trwałe znaczenie posiada gruntowna reforma administracji. Budowa i rozbudowa organizacji aparatu administracyjnego została swego czasu przedsięwzięta w nadziei wzrostu gospodarczej działalności. Zamiast pozbycia się czynności, leżących poza obrębem administracji, i ograniczenia się do swoich wyłącznych zadań we własnym zrozumiałym interesie, przejął Senat dalsze zadania, mimo doznanych rozczarowań. Jeżeli reforma administracji nie da natychmiast skutecznych oszczędności, to musi jej przeprowadzenie być ustanowione w odnośnem zobowiązaniu Senatu w programie sanacyjnym. Nie będzie się można obyć bez ustanowienia komisarza oszczędnościowego, wyszkolonego w dziedzinie administracji, ale stojącego poza obrębem administracji gdańskiej i wyposażonego w daleko idące pełnomocnictwa. Ponadto potrzebne jest ustawowe ograniczenie wszystkich wydatków. Każde przekroczenie poszczególnych pozycyj musi być uzależnione od poprzedniej zgody Senatu i Volkstagu. Polityka podatkowa jest częścią polityki gospodarczej. Nie można przeto ograniczyć się do pokrywania chwilowo zwiększonego zapotrzebowania drogą mechanicznych podwyżek, ale musi sie starannie pielęgnować te źródła podatkowe, które są związane z rozwojem życia gospodarczego. Ma to szczególne znaczenie w chwili, kiedy najwydatniejsze źródła podatkowe, mianowicie warsztaty gospodarcze, znajdują się w upadku. Przy ogólnej anemji gdańskiego życia gospodarczego nieodzownym warunkiem sanacji jest znaczne ograniczenie wydatków personalnych i redukcja wydatków Wolnego Miasta.... Rozstrzygające znaczenie posiada fakt, że wzmagają się najróżnorodniejsze świadczenia podatkowe i inne publiczne daniny, obciążające warsztaty pracy i osłabiające ich siłę konkurencyjną w stosunku do państw sąsiadujących i do innych portów bałtyckich. Należy przeto unikać wszelkich dalszych obciążeń przedsiębiorstw....".

Dla Polski powyższe wskazówki posiadają tem większe znaczenie, że jako fachowa opinja gdańskich sfer gospodarczych stać się winny wytyczną przy najbliższej rewizji naszego stosunku do zagadnień finansowych Gdańska, ujmowanego dotychczas przez Senat gdański z fałszywego punktu widzenia — jako źródło nieograniczonych dochodów dla budżetu gdańskiego.

A. Repeczko

ŻYCIE GOSPODARCZE

O POTRZEBIE ZNIŻKI CEN — — ODCZYT PANA MINISTRA PRYSTORA W KLUBIE B. B. W. R.

Obecny kryzys nie jest niespodzianką, trwał on nieprzerwanie właściwie w ciągu całego okresu powojennego, a tylko stopień jego natężenia i linja konjunkturalna była zmienna. Istota zaś kryzysu nie została usunięta. Wynikała ona z konieczności umieszczenia na rynkach zbytu wielkiej produkcji, która się rozwinęła wskutek wojny, a dysproporcja między pojemnością rynków zbytu a wytwórczością stawała się z miesiąca na miesiąc tak rażącą, zwłaszcza wskutek usamodzielniania się niektórych rynków światowych, że musiała ona doprowadzić do ostrego kryzysu.

Linja konjunkturalna nie zdradza tendencji obecnie do podnoszenia się, przeciwnie—obserwujemy zjawisko dużego i stałego jej spadku. Producent przemysłowy i producent rolny, który utracił rynki zbytu, dusi się od nadmiaru zapasów towarowych, stojąc przed problemem dostosowania rozmiarów swej produkcji do konsumcji. Spadek zaś cen produktów rolnych pogłębił jeszcze kryzys przez zwężenie rynku konsumcyjnego i wywołał przesilenie w przemyśle, które wyraziło się przez zahamowanie produkcji i zwalnianie robotników. Wszystkie zaś zjawiska zazębiły się wzajemnie o siebie i potrząsnęły równowagą sytuacji gospodarczej na całym świecie. Od przywrócenia tej równowagi, t. j. od dostosowania wzajemnego wszystkich elementów produkcji i zbytu, zależy usunięcie kryzysu. W każdym bądź razie wszystko wskazuje na to, że będzie on przewlekły.

Charakterystycznem zjawiskiem dla obecnego kryzysu jest wielkie rozwarcie t. zw. nożyc, t. j. wielka dysproporcja między cenami płodów rolnych i wytworów przemysłowych — z jednej strony, a z drugiej — rozpiętość cen towarów w hurcie i w detalu. Wskaźnik cen hurtowych artykułów rolnych, wynoszący w styczniu 1929 r. 89·5 punktów, opadając stale, osiągnął w listopadzie 1930 r. 66·2, dając w rezultacie 23·3 punktów różnicy in minus w ciągu tego czasu. Wszystkie próby, zastosowane przez Rząd w celu wpłynięcia na zwyżkę cen płodów rolniczych, nie odniosły skutku. Badania naszego Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, a także i podobnych instytucyj zagranicą, stwierdzają, że mamy do czynienia z przewlekłym kryzysem cen rolniczych, a cen zboża w szczególności.

Wskaźnik cen artykułów przemysłowych w ciągu ostatnich 2 lat spadł ze 104 w styczniu 1929 r. do 89·8 w listopadzie 1930 r., dając 14·2 punktów różnicy in minus, czyli wskaźnik cen artykułów przemysłowych miał spadek prawie o połowę mniejszy niż wskaźnik cen artykułów rolnych. Z tego stwierdzić możemy, że rozwarcie t. zw. nożyc powiększyło się w ciągu ostatnich 2 lat o 10 punktów, a nawet porównaniu z kwietniem 1928 r. o 25·7.

Sprawa cen artykułów przemysłowych oraz cen surowców posiada dla nas olbrzymie znaczenie i jest nad wyraz aktualna nie tylko przez konieczność dostosowania się różnych dziedzin życia gospodarczego wewnątrz kraju, ale także przez wzgląd na stosunki międzynarodowe. Nasze wewnętrzne życie gospodarcze nie może długo opierać się jedynie i wyłącznie na wysokiej ochronie celnej artykułów przemysłowych

i musi dostosować się do ogólnej, zmieniającej się sytuacji, a przedewszystkiem do panującej światowej tendencji w dziedzinie cen. W przeciwnym bowiem razie zawisłoby nad naszem życiem gospodarczem wielkie niebezpieczeństwo niekonkurencyjności naszych wytworow przemysłowych z takiemiż zagranicznemi, co wywołałoby wielki u nas import, a zahamowałoby eksport.

Z dziedziny tej przytoczyć możemy szereg charakterystycznych przykładów. Wskaźnik cen hurtowych wyrobów przemysłowych spadł od października 1929 r. do października r. ub. w Anglji o 17·3%, we Francji o 16%, w Czechosłowacji o 13·9%, a w Polsce o 11·8%; tekstylja spadły w Niemczech o 31·8%, we Francji o 28·7%, w Stanach Zjednoczonych o 26·6%, w Polsce o 18·5%; metale w Niemczech (bez żelaza) o 35·8%, w Stanach Zjednoczonych o 16·4%, w Polsce o 12·7%. Światowe ceny eksportowe surówki żelaznej spadły w ciągu ostatniego roku w Niemczech o 27·9%, w Anglji o 12·4%, w Stanach Zjednoczonych o 11·5%, w Belgji o 8·8%, a w Polsce o 0·7%. Blacha spadła w Belgji w cenie o 23·4%, w Stanach Zjednoczonych o 17·5%, we Francji o 6·7%, a w Polsce nie spadła wcale. Gdyby więc ten proces miał się odbywać w tym stosunku nadal, to warunki konkurencyjne polskie będą się stale pogarszały. Widzimy więc, że sprawa cen artykułów przemysłowych staje się aktualną nie tylko ze względu na konieczność dostosowania się cen tych artykułów do cen artykułów rolnych, lecz i na konieczność dostosowania się do międzynarodowych warunków konkurencyjnych.

Na zmniejszenie rynku konsumcyjnego, a co za tem idzie, i na pogłębienie kryzysu wpływa także i bezrobocie, które w połowie stycznia r. b. osiągnęło u nas 332.000 osób.

Rząd uważa za bardzo niepożądany objaw tendencję zniżkową w płacach zarobkowych i robotniczych, gdyż zmniejszenie się zarobków robotniczych i pracowniczych łącznie z bezrobociem wpłynęłoby w dalszym ciągu na skurczenie się i tak już małego rynku konsumcyjnego.

Te ostatnie zjawiska stwarzają także konieczność przystosowania cen detalicznych do warunków rynku konsumcyjnego, a w szczególności do zmniejszania rozpiętości między cenami hurtowemi a detalicznemi. W Niemczech spadły tekstylja w cenie o 31·8% i pociągnęły za sobą spadek odzieży o 9·3%, w Polsce zaś przy spadku cen tekstylij o 18·5% odzież podrożała o 0·8%. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego cena 1 kg mięsa wołowego żywej wagi wynosiła w końcu listopada 1930 r. zł 1·10, cena zaś mięsa w hurcie w tym samym czasie wynosiła zł 2·10, a w detalu zł 2·92. Różnica ta występuje jeszcze jaskrawiej, gdy weźmiemy cenę kilograma żywej wagi trzody chlewnej i cenę wędlin.

W akcji tej nie jesteśmy odosobnieni, bo kwestja obniżki cen na wytwory przemysłowe jest również aktualna w całej Europie, w szczególności zaś w Niemczech, we Włoszech, w Czechosłowacji i t. d.

Rząd nie zamierza stosować metod administracyjnych przy obniżeniu cen, jednakże posiada do rozporządzenia dosyć środków ustawowych ekonomicznych, któremi mógłby zmusić życie gospodarcze do rewizji cen i ich obniżki. Narazie wszakże nie myśli ich stosować, mając nadzieję, że da się osiągnąć obniżkę cen produktów przemysłowych na drodze pertraktacyj. W każdym bądź razie ta obniżka nastąpić musi w celu zamknięcia nożyc, tem bardziej, że zabiegi około podniesienia cen produktów rolnych nie dały narazie rezultatu.

Tańszy surowiec i kompresje kosztów administracyjnych w przemyśle pozwolą mu na przekalkulowanie i obniżenie ceny swych wytworów. Potanienie kredytu nie da się przeprowadzić z miesiąca na miesiąc i trzeba będzie na to pewnego czasu.

Obniżenie cen detalicznych musi nastąpić przedewszystkiem na drodze zmniejszenia pośrednictwa handlowego i koncentracji rozproszkowanego kapitału handlowego. Namnożyła się wielka liczba punktów sprzedażnych detalicznych, która rozproszkowała środki finansowe i powiększyła przez swą ilość poprostu koszty handlowe. W województwach zachodnich 1 punkt sprzedażny (mając na uwadze różnorakie sklepy większe czy mniejsze) przypada na 51 osób, na ziemiach zaś wschodnich 1 na 88 osób przy średnio zł 23.000 rocznego obrotu. Cyfry te wskazują, że w dziedzinie organizacji handlu detalicznego musi nastąpić reorganizacja w kierunku kompresji. Oczywiście, że jest to proces dłuższy i w miarę jego rozwoju nastąpią załamania słabszych firm handlowych, ale w konsekwencji doprowadzi to do uzdrowienia handlu detalicznego.

Rozpiętość cen hurtowych i detalicznych jest bardzo znaczna, np. cena 1 tonny górnośląskiego węgla opałowego loco kopalnia wynosi zł 36·10, a ceny, osiągane za węgiel w detalu, wahają się od zł 66 do zł 80; 1 tonna żelaza handlowego na hucie kosztuje zł 343, a przekalkulowana w cenie detalicznej zł 490; 100 kg nafty loco Borysław—zł 36 (pierwsza strefa), a w detalu zł 74; 1 kg żywca trzody chlewnej kosztował w końcu 1930 r. zł 1·50, a w sprzedaży detalicznej zł 2·70, kiełbasa wieprzowa zł 4, szynka zł 8, mięso wołowe—1 kg żywca—zł 1·10, a w detalu zł 2·92; 1 kg pszenicy gr 27, a pszennego chleba gr 78 i t. d.

Jak widzimy z przytoczonych przykładów, rozpiętość między cenami hurtowemi a detalicznemi jest bardzo wielka i częstokroć osiąga 35%. Nie wynika wszakże stąd, aby drobny kupiec osiągał globalnie tak wysokie zyski, przeciwnie—znajduje on się w bardzo ciężkiem położeniu finansowem, a to dla tego, że obroty handlowe są rozproszkowane pomiędzy wielką ilość punktów sprzedażnych, których redukcja jest konieczna.

Jako pierwszą fazę swej działalności w akcji zniżki cen Rząd uważa wytworzenie w całem społeczeństwie atmosfery, sprzyjającej temu procesowi. Zwracam się przeto do Panów Posłów, aby w środowiskach znanych sobie postarali się wytwarzać tę atmosferę i wpływać na przyśpieszenie zniżki cen detalicznych.

RYNEK PRACY W GRUDNIU 1930 R. — Sytuacja na rynku pracy w grudniu 1930 r. doznała wybitnego pogorszenia; ogólna liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P., zwiększyła się w ciągu miesiąca sprawozdawczego z 211.318 do 303.148. Równocześnie liczba częściowo zatrudnionych zwiększyła się z 97.127 do 103.707. Oczywiście, w związku z tak znacznym wzrostem podaży rąk roboczych, przy równoczesnem zmniejszaniu zbytu wytworów przemysłowych, płace ujawniają tendencję zniżkową. Tendencjom tym w interesie ogólnym gospodarstwa przeciwstawiły się władze publiczne, a to z uwagi na groźbę dalszego ograniczenia rynku zbytu wewnętrznego.

Niewątpliwie znaczne pogorszenie sytuacji na rynku pracy wywołane zostało przyczynami sezonowemi i konjunkturalnemi, oddziałującemi zgodnie w kierunku ograniczenia zatrudnienia. Opanowanie sytuacji będzie możliwe dopiero po ukończeniu

sezonu martwego — a więc w początkach marca. W tym celu m. in. czynione są przygotowania dla uruchomienia jak najśpieszniejszego wszelkich robót budowlano-inwestycyjnych.

Poniższe zestawienie podaje liczby bezrobotnych w poszczególnych miesiącach ostatnich lat (w początkach miesięcy):

	1928	*1929*	*1930*	*1931*
Styczeń	165.268	126.429	186.427	303.148
Luty	179.602	160.843	249.462	
Marzec	178.403	177.462	282.563	
Kwiecień	167.022	170.494	295.612	
Maj	154.656	149.093	273.717	
Czerwiec	132.453	122.771	228.321	
Lipiec	116.719	106.622	207.258	
Sierpień	103.451	97.191	194.279	
Wrzesień	94.177	91.512	176.810	
Październik . . .	79.885	83.063	167.454	
Listopad	79.689	93.800	167.349	
Grudzień	94.132	126.644	211.918	

Liczbę częściowo zatrudnionych uwidacznia poniżej podana tabelka (w początkach miesięcy):

	1928	*1929*	*1930*	*1931*
Styczeń	33.190	21.726	36.663	103.707
Luty	31.465	15.847	88.712	
Marzec	25.565	16.554	117.973	
Kwiecień	48.878	16.967	109.519	
Maj	54.385	21.791	142.647	
Czerwiec	27.461	26.343	127.511	
Lipiec	28.728	30.299	94.065	
Sierpień	32.996	36.044	78.117	
Wrzesień	25.911	38.837	89.811	
Październik . . .	28.147	35.067	63.183	
Listopad	25.189	34.572	119.498	
Grudzień	26.143	36.111	97.127	

Z całkowitej liczby częściowo zatrudnionych 1 dzień w tygodniu pracowało 928 osób, 2 dni—20.080, 3 dni—34.238, 4 dni — 17.911 i 5 dni — 30.550 osób. Średnio więc każdy częściowo zatrudnionych pracował 3·6 dni w tygodniu.

Liczby bezrobotnych według zawodów podaje poniższe zestawienie (w początkach miesięcy):

	Grudzień 1930	*Styczeń 1931*	*+ wzrost — zmniejszenie*
Górnicy	7.726	8.082	+ 356
Hutnicy	2.062	2.060	— 2
Metalowcy	18.013	23.132	+ 5.119
Włókiennicy . . .	19.916	30.199	+10.283
Budowlani	19.871	33.365	+13.494
Umysłowi	20.049	21.001	+ 952
Poz stałe zawody	124.281	185.309	+61.230
Razem:	211.918	303.148	+91.230

Powszechne ograniczenie wytwórczości przemysłu w r. b. spowodowało zmniejszenie zapotrzebowania węgla, zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym. Tem nie mniej zauważyć należy, że utrudnienie sytuacji na rynkach zagranicznych w nieznacznym tylko stopniu obniżyło wywóz węgla z Polski. Natomiast silniejszemu ograniczeniu uległ zbyt węgla w kraju, tem bardziej że łagodna zima powoduje zmniejszenie zapotrzebowania węgla opałowego. Wydobycie węgla wykazało w stosunku do miesiąca poprzedniego ieznaczny spadek. W kopalnictwie naftowem sytuacja niezmieniona. Bezrobotni górnicy stanowili ok. 5% zatrudnionych.

W związku z ograniczaniem inwestycyj wytwórczość hut żelaznych w grudniu doznała dalszego ograniczenia, zwłaszcza w dziale stalowni i walcowni. Napływ zamówień w grudniu był nader nieznaczny; w początku stycznia jednak wpłynęły poważne zamówienia rządowe. Wywoz wytworów hutniczych utrzymuje się nadal na wysokim poziomie. W hutnictwie cynkowem i ołowianem produkcja wykazała lekki wzrost. Bezrobotni hutnicy stanowili ok. 4% zatrudnionyc .

W przemyśle metalowym naskutek dalszego spadku zamówień nastąpiło w grudniu dalsze ograniczenie wytwórczości. Stan zatrudnienia w większych zakładach tego przemysłu był w początkach grudnia o 6% niższy niż przed miesiącem. Fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, jak corocznie, zmniejszyły w grudniu wytwórczość; niektóre z nich nawet wstrzymały zupełnie produkcję. Fabryki parowozów i wagonów pracują nadal przy ruchu ograniczonym, wykonywając dawne zamówienia. Fabryki kotłów, pomp, silników parowych odczuwają brak zamówień. Stosunkowo dobrze zatrudnione były wytwórnie obrabiarek metali, naskutek znacznego napływu zamówień krajowych i zagranicznych. W rezultacie omawianego spadku zatrudnienia bezrobotni metalowcy stanowili ok. 35% zatrudnionych.

W przemyśle włókienniczym łódzkim położenie nie było pomyślne. Fabryki bawełniane, naskutek spadku obrotów i niejasnych perspektyw zbytu w sezonie wiosennym, ograniczyły lekko czas pracy i liczbę zatrudnionych. Tak więc w większych zakładach liczba zatrudnionyqh obniżyła się z 51.742 w listopadzie do 49.960 w grudniu. Ponadto wszystkie większe fabryki unieruchomiono na okres świąteczny — od 18 wzgl. 21 grudnia do 7 stycznia. Przemysł wełniany łódzki przystąpił w grudniu do wytwarzania tkanin letnich. Wskutek ograniczonego jednak napływu zamówień fabyki pracowały w rozmiarach ograniczonych, przyczem liczba zatrudnionych obniżyła się z 15.082 do 14.021. W przemyśle wełnianym bielskim naskutek niekorzystnie zapowiadającego się zbytu w sezonie letnim ograniczono wytwórczość. W przemyśle wełnianym białostockim przędzalnie wykorzystywały ok. 50% swej zdolności przetwórczej; ponadto szereg fabryk unieruchom ono na okres świąteczny. W przemyśle jutowym i konopnym naskutek słabego napływu zamówień nastąpiło pogorszenie zatrudnienia. Naskutek ograniczenia wytwórczości liezba bezrobotnych włókienników zwiększyła się znacznie; jest to jednak częściowo zwiększenie pozorne, spowodowane przez unieruchomienie szeregu fabryk na okres świąteczny. Bezrobotni włókiennicy stanowili ok. 24% zatrudnionych.

Szczególnie silny wzrost wykaza o bezrobocie wśród robotników budowlanych; ilościowo jednak większy znacznie był wzrost bezrobocia w grupie robotników niefachowych, spowodowany wstrzymaniem na okres zimowy wszelkich prac o charakterze inwestycyjnym.

W zakresie płac ujawnia się tendencja zniżkowa. Między innemi przemysł górniczo-hutniczy śląski wymówił umowę, pragnąc przeprowadzić zniżkę płac. Długotrwałe rokowania nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu.

ZE ZWIĄZKU IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH. — Na Zjeździe Izb Przemysłowo-Handlowych w dn. 24 b. m. w Lublinie wybrana została jako izba urzędująca Związku na 1931 r. — Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICTWO WĘGLOWE

STAN PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W GRUDNIU 1930 R. [1]).

— Sytuacja polskiego przemysłu węglowego w grudniu w porównaniu z listopadem naogół nie uległa poważniejszej zmianie. Nadzieje przemysłowców na zwykłe sezonowe ożywienie na rynku węglowym zawiodły. Zapotrzebowanie na rynku krajowym wykazało nieznaczny spadek, natomiast eksport wykazał pewien wzrost. W związku z mniejszą w miesiącu sprawozdawczym o 1 ilością dni roboczych (23 wobec 24) ogólne wydobycie węgla kamiennego w porównaniu z miesiącem po-

[1]) *Dane tymczasowe za listopad — p. zesz. 2/1931, str. 47.*

przednim zmniejszyło się o 2·5%, natomiast przeciętne dzienne wydobycie wykazało nieznaczny wzrost.

Spadek zbytu krajowego był wywołany głównie wskutek małego zapotrzebowania na sortymenty, przeznaczone na opał domowy, zarówno ze strony konsumentów, jak i hurtowników, posiadających jeszcze dość poważne zapasy węgla; również zapotrzebowanie ze strony przemysłu w związku z ogólną depresją gospodarczą było stosunkowo niewielkie.

Eksport wykazał nieznaczny wzrost głównie do krajów pozakonwencyjnych, natomiast spadł do państw sukcesyjnych, a w szczególności do Austrji i Węgier z powodu nagromadzenia znacznych zapasów węgla w tych państwach, w okresie ostrej walki konkurencyjnej między polskim a niemiecko-górnośląskim węglem.

Zapasy węgla na zwałach kopalnianych zmniejszyły się.

Stan przemysłu koksiarskiego w grudniu w porównaniu z listopadem wykazał nieznaczne pogorszenie się, zarówno co do produkcji, jak również i ogólnego zbytu.

W przemyśle brykieciarskim przy zwiększonej produkcji nastąpił nieznaczny spadek zbytu ogólnego.

Liczbowo stan przemysłu węglowego w grudniu — według danych tymczasowych — ilustruje następujące zestawienie (w tys. tonn):

Rejony węglowe	*Wydobycie*	*Zbyt w kraju*	*Eksport*	*Zapasy na zwałach*[1])
Śląski	2.500	1.425	1.006	941
Dąbrowski. . .	659	415	169	456
Krakowski. . .	236	186	2	55
Razem:	3.395	2.026	1.177	1.452
Listopad 1930 [2])	3.479	2.053	1.153	1.643
Wzrost (+) lub zmniejszenie (—) w stosunku do października . .	— 84	— 27	+ 24	— 191

Z danych zestawienia tego wynika, że wydobycie węgla kamiennego w grudniu wynosiło 3.395 tys. t, wykazując spadek o 84 tys. t. Natomiast przeciętne dzienne wydobycie (przy 23 dniach roboczych) zwiększyło się o ok. 3 tys. t, wynosząc ok. 148 tys. t.

Ogólny zbyt węgla kamiennego w grudniu wynosił 3.206 tys. t, czyli zmniejszył się o 3 tys. t w porównaniu z miesiącem poprzednim, przyczem na zbyt krajowy przypada 2.026 tys. t, t. j. o 27 tys. t mniej, a na eksport 1.177 tys. t, czyli o 24 tys. t więcej niż w listopadzie.

Zapasy węgla kamiennego na zwałach zmniejszyły się o 191 tys. t i wynosiły 1.452 tys. t.

Liczba robotników, zapisanych z końcem miesiąca w kopalniach węgla kamiennego całego Państwa, wynosiła:

Rejony	*Listopad*	*Grudzień*	*Wzrost w stos. do listopada*
Śląski . . .	80.883	80.987	+ 104
Dąbrowski .	26.902	27.659	+ 757
Krakowski .	8.879	8.977	+ 98
Razem:	116.664	117.623	+ 959

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych w całem górnictwie zwiększyła się o 956 osób i wynosiła na dzień 31 grudnia 8.082 osób.

Wydajność pracy, a więc przeciętne wydobycie węgla na 1 robotniko-dniówkę, w kopalniach węgla kamiennego wynosiła 1.334 kg, a zatem zwiększyła się o 9 kg.

Przeciętne wydobycie na 1 robotniko-dniówkę całej załogi w poszczególnych rejonach węglowych w grudniu w porównaniu z listopadem ilustrują następujące dane (w kg):

Rejony	*Listopad*	*Grudzień*[1])
Śląski . . .	1.429	1.431
Dąbrowski .	1.053	1.237
Krakowski .	1.210	1.237

Dane powyższe wskazują na dość znaczny wzrost wydajności w rejonie dąbrowskim i krakowskim.

Przeciętne zarobki robotnicze na dniówkę opłaconą całej załogi w poszczególnych rejonach za listopdad w porównaniu z dwoma poprzedniemi miesiącami ilustruje poniższe zestawienie (w ℒ):

Rejony	*Wrzesień*	*Październik*	*Listopad*
Śląski	10·44	10·40	10·64
Dąbrowski . .	8·96	9·00	9·09
Krakowski . .	8·18	8·31	8·49

Dane powyższe wskazują, że w listopadzie przeciętne zarobki na dniówkę opłaconą wzrosły we wszystkich rejonach węglowych.

W pertraktacjach parytetycznych Związek Pracodawców zgłosił wniosek o obniżenie płac robotniczych o 10%, natomiast Zawodowe Związki Robotnicze wysunęły żądanie podwyżki płac dla niektórych kategoryj robotników wykwalifikowanych i odrzuciły wniosek Związku Pracodawców.

Ceny węgla w kraju loco kopalnia w grudniu pozostały bez zmiany, również nie uległy zmianie ceny węgla do krajów konwencyjnych. Ceny węgla f. o. b. Gdańsk-Gdynia nieznacznie się poprawiły i wynosiły dla grubych gatunków węgla górnośląskiego sh 12/3, a dla węgla dąbrowskiego sh 11/6.

Węglowe taryfy kolejowe w miesiącu sprawozdawczym nie uległy zmianie.

Frachty morskie na węgiel z Gdańska-Gdyni wykazały w miesiącu sprawozdawczym mocniejszą tendencję z wyjątkiem eksportu do północnych Włoch.

Produkcja koksu w grudniu w porównaniu z listopadem zmniejszyła się o 5.363 t, wynosząc 121.144 t, również zbyt ogólny zmniejszył się w porównaniu z miesiącem poprzednim o 12.497 t i wynosił 118.157 t. Liczba robotników w koksiarniach wynosiła 2.334.

Produkcja brykietów w grudniu w porównaniu z listopadem zwiększyła się o 1.674 t, wynosząc 28.441 t, natomiast zbyt ogólny zmniejszył się o 330 t i wynosił 31.734 t. Załoga robotnicza w brykieciarniach w grudniu wynosiła 213 osób.

Węgla brunatnego w grudniu wydobyto 4.587 t, t. j. o 299 t mniej niż w listopadzie, również zmniejszył się zbyt w kraju i wynosił 3.952 t. W miesiącu sprawozdawczym zatrudnionych było w kopalniach węgla brunatnego 264 robotników.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

STAN PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W GRUDNIU 1930 R.[2]).—W sytuacji przemysłu naftowego w grudniu 1930 r. poważniejszych zmian nie było. Produkcja ropy w najważniejszem zagłębiu (Borysławiu) pozostała mniej więcej na poziomie miesiąca poprzedniego. Ruch w rafinerjach naftowych nieco osłabł, i ilość przerobionej ropy obniżyła się tak w stosunku do miesiąca poprzedniego, jak i do przeciętnych danych miesięcznych w 1929 r. Również zmniejszyła się, zwłaszcza w porównaniu z odpowiednim okresem 1929 r., konsumcja produktów naftowych w kraju. Eksport wykazał ilościowo pewną zwyżkę w stosunku do miesiąca poprzedniego, lecz był w dalszym ciągu znacznie mniejszy, niż przeciętny eksport miesięczny w 1929 r.

Wydobycie ropy naftowej w grudniu 1930 r. wynosiło (według danych tymczasowych — w tonnach):

[1]) *Obliczono przy uwzględnieniu węgla, zużytego na cele własne kopalń, na deputaty robotnicze, oraz węgla, skreślonego przy sprawdzaniu zapasów.*
[2]) *Liczby poprawione.*

[1]) *Dane tymczasowe.*
[2]) *Dane tymczasowe za listopad—p. zesz. 3/1931, str. 95.*

Okrąg	Grudzień 1930	Listopad 1930	Październ. 1930	Grudzień 1929
Jasło	8.050	8.129	8.272	6.316
Drohobycz	44.797	44.333	46.109	45.068
Stanisławów	4.398	4.165	4.352	4.085
Razem:	57.245	56.627	58.733	55.469

Z tych ilości przypadało w okręgu górniczym drohobyckim:

	Grudzień 1930[1])	Listopad 1930	Grudzień 1929
Ropa marki Borysław . .	37.266	37.149	38.315
„ marek specjalnych	7.531	7.184	6.753

Przeciętne dzienne wydobycie ropy w Borysławiu wynosiło zatem 1.202 t (w listopadzie 1.238, w grudniu 1929 r. 1.232). Produkcja ropy w Borysławiu wykazuje zatem spadek, spowodowany trzydniowym strajkiem na kopalniach Spółki Naftowej „Limanowa" oraz w pewnej mierze okresem świątecznym.

Pogłębianie sztolni „Barbara" w Harklowej zostało narazie przerwane, aż do czasu zmontowania urządzeń dla przewietrzania i odwadniania. Ostatnia sztolnia ma długość 40·40 m i wchodzi w warstwy typowego piaskowca, wysączającego ropę.

Tłoczenie powietrza w złoże, przy zdwojonej wydajności otworów kontynuowano pomyślnie, osiągając ciśnienie w otworze Nr. IX, dochodzące do 40 atm. i 31 atm. w Nr. VII. Ilość wtłoczonego powietrza w złoże w ciągu grudnia wyniosła 64.022 m³.

Dowiercania w rejonie borysławskim nie dały poważniejszych wyników. Spadek wydajności starych otworów świdrowych częściowo pokrył samoczynny wzrost produkcji otworu „Gdańsk I" oraz otworów „Mina I" i „Standart IV".

W rejonie marek specjalnych wzost wydobycia ropy przez podwiercenie uzyskano w otworze „Starowsianka II". Dowiercenia w innych rejonach tych marek były też pomyślne. W Rypnem w otworze „Serhów V" na głębokości 669 m odkryto nowy dość wydajny poziom ropny. Znaczną samoczynną produkcję ropy nawiercono w Męcinie Wielkiej. Silne gazy (w wysokości 18 m³ na minutę) nawiercono w Toroszówce. Pomyślnie zakończono wiercenia w kilku otworach w Lipinkach, Libuszy i Harklowej. Niemniej dobrze przez nawiercenie śladów ropy i gazów zapowiadają się osiągnięte wyniki wierceń na kopalniach: w Potoku, Załężu, Krościenku, Bóbrce, Wietrznie, Węglówce, Turzempolu oraz Uhercach.

Zainteresowanie terenami naftowemi przejawiło się zgłoszeniem 3 nowych kopalń w Daszawie, 3 w Gelsendorfie i jednej w Chodowicach.

Ruch wiertniczy w rejonie marki podstawowej był dalej słaby i nie zapowiada się lepiej na następne miesiące. Oprócz uruchomienia nowego otworu świdrowego „Statelands XXVI" w Tustanowicach nie przybyło nowych rygów. W montowaniu zaś znajduje się zaledwo bardzo nikła, jak na ten wielki rejon, liczba urządzeń: 2 otwory w Tustanowicach i 2 w Mraźnicy.

W rejonach marek specjalnych, jakkolwiek nastąpiło pewne ograniczenie ruchu wiertniczego w kilku miejscowościach, to jednak w innych ruch wiertniczy się ożywił, bądź wykazał tendencję do dalszego zwiększenia. Rozpoczęto nowe wiercenia w Schodnicy, Strzelbicach, Lipinkach, Męcinie Wielkiej, Harklowej, Załężu, Potoku i Węglówce. W Wietrznie i Potoku nowopowstałe firmy przystępują do wiercenia nowych otworów świdrowych. Wiercenie nowego otworu świdrowego w Orowie jest w przededniu rozpoczęcia. Ponadto montuje się nowe otwory: w Schodnicy, Brelikowie, Ropience, Paszowej, Urvczu, Dubie, Rypnem i Daszawie.

Nowe wiercenia w Mraźnicy nie wykazały dotąd nic decydującego. Otwór „Galicja-Bitumen I" w głębokości 1.692 m przewierca partję formacji menilitowej ze śladami ropy. Otwór „Karpaty-Bitumen I" znajduje się w warstwach polanickich i osiągnął głęb. 1.254 m. Otwór „Limanowa - Bitumen LXVII" w głęb. 1.125 m znajduje się w warstwach nasuniętych. Również w nasunięciu, ale przy przypływie ropy wiercono otwór „Ropa I", dochodząc do głęb. 1.562 m. Głęb. otworu „Minister Kwiatkowski" doszła do 1.360 m.

Z innych wierceń poza rejonem borysławskim otw. „Zdenka I" w Tarnawie Dolnej osiągnął 600 m, produkując przytem 4 t ropy miesięcznie. W Stańkowej „Standard I" znajdował się nadal w eksploatacji, zaś „Kempner I" w wierceniu, osiągając w menilitach głęb. 252 m. Zaczęte wiercenie na nowem siodle „Karpaty II" przechodzi warstwy kredowe, dochodząc do głęb. 247 m.

Liczba robotników na kopalniach ropy wynosiła w dn. 31 grudnia (dane tymczasowe):

Okrąg Jasło	2.375
„ Drohobycz . . .	6.985
„ Stanisławów . . .	1.072
Razem:	10.432

podczas gdy w końcu listopada było zatrudnionych 10.531 robotników.

Płace robotników w przemyśle naftowym w grudniu pozostały niezmienione, ponieważ związki zawodowe robotników zgodziły się na propozycję Izby Pracowników przedłużenia mocy obowiązującej umowy z dn. 26 marca 1930 r., ustalającej wysokość płac do końca marca 1931 r.

Stosunki między pracodawcami a robotnikami były naogół normalne. Poważniejszych zatargów z wyjątkiem strajku na kopalniach firmy „Limanowa" w Borysławiu, który wynikł dn. 17/XII 1930 r. z powodu redukcji robotników i został zakończony dn. 19/XII 1930 r., nie było. Według raportu Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Drohobyczu, znajdowało się w końcu grudnia na terenie tegoż Urzędu ogółem 6.334 bezrobotnych (o 728 więcej niż w końcu listopada), w tem 2.227 w zagłębiu borysławskiem (o 132 więcej).

Zapasy ropy marki Borysław w towarzystwach magazynowych okręgu drohobyckiego wynosiły w dn. 31 grudnia ogółem 4 388 t, czyli zwiększyły się o 811 t w porównaniu z zapasem w końcu listopada (3.577 t). Zapasy ropy w okręgu stanisławowskim wynosiły w końcu grudnia 2.326 t, a więc zmniejszyły się nieco w porównaniu z końcem listopada (2.390 t).

Cena ropy marki Borysław wynosiła dla ropy bruttowej, zakupywanej przez „Polmin", ℒ 1.900 za cysternę 10-tonnową (w listopadzie i październiku również ℒ 1.900).

Ceny produktów naftowych w kraju nie doznały żadnych zmian, ceny zaś eksportowe obniżyły się w dalszym ciągu w zwiazku z bardzo złą konjunkturą na rynkach zagranicznych, spowodowaną nadprodukcją ropy i wielkiemi zapasami surowca i produktów w Ameryce i Rumunji oraz konkurencją przemysłu sowieckiego.

Przemysł gazów ziemnych przedstawiał się w grudniu następująco (dane tymczasowe):

	Grudzień 1930	Listopad 1930	Grudzień 1929
Wydobycie gazów ziemn. — tys. m³ .	41.000	41.038	43.494
Ilość przerobionego gazu — tys. m³ .	24.472	24.381	23.501
Wydobycie gazoliny — tonn	3.585	3.420	3.226
Zbyt gazoliny w kraju — tonn . . .	3.413	3.224	3.077
Eksport gazoliny — tonn	—	—	12
Liczba robotników w gazoliniarniach	252	258	239

W grudniu było czynnych 20 zakładów gazolinowych. Ze 100 m³ gazu ziemnego przerobiono w grudniu przeciętnie 14·65 kg gazoliny (w listopadzie 14·03, przeciętnie w 1929 r. 12·45 kg). Przeciętna cena gazu ziemnego na podstawie faktycznie uskutecznianych dostaw w zagłębiu borysławskiem została ustalona przez Izbę Przemysłowo-Handlową we Lwowie w wysokości ℒ 5·47 za 100 m³ gazu (w listopadzie ℒ 5·11).

[1]) *Dane przybliżone.*

W produkcji gazu w okręgu borysławskim nastąpił w grudniu pewien spadek (o około 10 m³ na minutę), spowodowany naturalnem wyczerpywaniem się złóż gazowych, w okręgu daszawskim natomiast zwiększono produkcję o około 30 m³ na minutę w porównaniu z listopadem wobec większego zapotrzebowania gazu w porze zimowej.

Stan przemysłu rafineryjnego w grudniu przedstawia zestawienie następujące (dane tymczasowe—w tonnach):

	Grudzień 1930	*Listopad 1930*	*Grudzień 1929*
Przeróbka ropy	51.658	57.474	51.487
Wytwórczość produktów naftowych	48.073	53.191	45.751
Rozchód prod. naftowych w kraju .	38.580	39.542	42.186
Eksport produktów naftowych . . .	13.655	12.444	18.080
Zapas produktów naft. w końcu mies.	214.131	214.708	196.671
Liczba robotników w rafinerjach .	3.822	3.809	4.461

Przeróbka ropy była znacznie mniejsza niż przeciętna przeróbka miesięczna w 1929 r. (54.680).

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych w Drohobyczu przerobiła w grudniu 8.291 t ropy (w listopadzie 9.035 t).

Konsumcja produktów naftowych w kraju zmniejszyła się w porównaniu z miesiącem poprzednim oraz była znacznie mniejsza niż w grudniu 1929 r.

Stan przemysłu rafineryjnego w grudniu według głównych produktów naftowych przedstawia zestawienie następujące (dane tymczasowe — w tonnach):

	Benzyna	*Nafta*	*Ol. gaz.*	*Ol. smar.*	*Parafina*	*Ogółem*
Produkcja	9.273	15.645	9.813	8.300	2.989	48.073
Spożycie w kraju	6.535	18.330	6.833	3.880	856	38.580
Eksport	2.583	1.941	3.666	2.134	2.672	13.655
Zapasy w dn. 31/XII	34.950	20.733	12.071	32.330	4.258	214.131

Eksport produktów naftowych w porównaniu z miesiącem poprzednim zwiększył się o przeszło 1.000 t, jednak był o wiele mniejszy niż przeciętny eksport miesięczny w 1929 r. (20.730 t).

Eksport produktów naftowych w grudniu według krajów przedstawiał się następująco (w tonnach):

Produkt	*Austrja*	*Czechosłow.*	*Niemcy*	*Szwajcarja*	*Inne kraje*	*Gdańsk*	*Razem*
Benzyna	41	1.206	—	—	437	899	2.583
Nafta	—	716	—	—	278	947	1.941
Olej gazowy i opałowy	245	163	—	1.504	901	853	3.666
Oleje smarowe .	36	267	46	15	549	1.221	2.134
Paraf. i świece .	226	—	117	30	548	1.751	2.672
Inne produkty .	31	15	550	—	63	—	659
Razem:	579	2.367	713	1.549	2.776	5.671	13.655

II ZJAZD GEOLOGICZNO-NAFTOWY WE LWOWIE.— W dn. 16 stycznia r. b. odbył się we Lwowie w Zakładzie Geologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza II Zjazd Geologiczno-Naftowy.

W obradach Zjazdu wzięli liczny udział geologowie, pracujący na terenach naftowych, jak również przedstawiciele przemysłu naftowego, świata naukowego oraz sfer rządowych. Z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu był obecny Naczelnik Wydziału Nafty, P. Inż. Friedberg, z ramienia Wyższego Urzędu Górniczego w Krakowie, P. Inż. Mokry, oraz z ramienia Samodzielnego Wydziału Wojskowego M. P. i H., P. Mjr. Kandel.

W czasie obrad Zjazdu wygłoszone zostały referaty z zakresu ustawodawstwa naftowego, a mianowicie Naczelnik Wydziału Nafty, P. Inż. Friedberg — referat p. t. „Zasady reformy ustawodawstwa naftowego w Polsce", oraz prof. K. Bohdanowicz—referat p. t. „Motywy ustawodawcze dla ustawy naftowej z geologicznego punktu widzenia". W obszernej dyskusji, jaka wywiązała się nad obu referatami, poruszony został szereg spraw, dotyczących projektu nowej ustawy naftowej, przyczem została stwierdzona zupełna zgodność poglądów na zasady, przyjęte w projekcie tej ustawy.

Poza wspomnianą sprawą, która była głównym tematem obrad Zjazdu, poruszona była również nader ważna kwestja organizacji służby geologicznej w polskiem kopalnictwie naftowem, na który to temat wygłosił referat P. Dr. K. Konior. Rezultatem dyskusji było uchwalenie wniosku o utworzeniu wspólnej organizacji geologów naftowych w Polsce.

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE W ROLNICTWIE. — Ubezpieczenia społeczne w pełnym zakresie (t. j. na wypadek choroby, od nieszczęśliwych wypadków oraz na starość) obejmują rolników w woj. zachodnich. W woj. południowych wprowadzone jest w życie ubezpieczenie od choroby i od nieszczęśliwych wypadków, a w woj. centralnych i wschodnich tylko ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków. Poza tem na całym terenie Państwa funkcjonuje ubezpieczenie pracowników umysłowych, przedstawiające dla rolnictwa mniejsze zainteresowanie.

Obecna sytuacja gospodarcza rolnictwa wyklucza możliwość jakiegokolwiek zwiększenia obciążeń socjalnych, to też wprowadzenie w pełni ubezpieczeń społecznych na terenach, gdzie dotąd funkcjonują tylko pewne ich działy, będzie możliwe stopniowo z chwilą gruntownej poprawy warunków gospodarczych oraz po przystosowaniu organizacji ubezpieczeń do specjalnych warunków wsi, a wynikającego z nich obciążenia — do jej możliwości płatniczych.

Dotychczasowa organizacja ubezpieczeń wykazała w praktyce z punktu widzenia rolnictwa poważne braki, zwłaszcza w zakresie sposobów wykonywania lecznictwa na wsi, rejestracji ubezpieczonych i pobierania składek, wywołując liczne zażalenia sfer rolniczych. Ostatnio wydane rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 29 listopada 1930 r. o organizacji i funkcjonowaniu instytucyj ubezpieczeniowych uwzględnia w pewnym stopniu — w ramach możliwych w tem rozporządzeniu — postulaty rolnictwa. Pełna ich realizacja może być dokonana przez nowelizację materjalnych postanowień dotychczasowych ustaw, która jest zamierzona przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Szczególnie ważnem dla rolnictwa zagadnieniem w zakresie ubezpieczeń społecznych jest sprawa wynikających z nich obciążeń. Wypływa to przedewszystkiem stąd, iż, jak rzadko w której gałęzi produkcji, koszty robocizny stanowią wysoki odsetek kosztów produkcji, przekraczając 40%. Poza tem dla dzisiejszej sytuacji nie jest bez znaczenia fakt, iż w niektórych działach ubezpieczeń, zwłaszcza na wypadek choroby, ponoszenie przez rolnictwo ciężarów narówni z innemi gałęziami produkcji, przy stosunkowo mniejszem wykorzystaniu świadczeń, stwarza faktycznie dodatkowe obciążenie ponad potrzeby własne.

Dla zobrazowania dotkliwego dla rolnictwa stanu rzeczy można przytoczyć następujące zestawienia.

Wysokość efektywnych wydatków, ponoszonych przez pracodawców-rolników w woj. zachodnich na wszystkie działy ubezpieczeń, wynosi na 1 ha użytków rolnych około ℒ 15, wydatków zaś, ponoszonych przez pracowników folwarcznych, około ℒ 9·8, stanowiąc łącznie opłaty z 1 ha ziemi około ℒ 25. Dla porównania z innemi obciążeniami publicznemi należy zaznaczyć, że wysokość podatków państwowych i komunalnych na 1 ha

użytków rolnych wyraża się dla woj. poznańskiego liczbą około ℳ 30, a dla woj. pomorskiego — około ℳ 22. Z liczb tych wynika niewspółmierność obecnego obciążenia ubezpieczeniami społecznemi w pełnym zakresie (łączne składki wynoszą około 11% zarobków robotniczych) z innemi opłatami publicznemi. Niemożność wywiązania się rolników przy osłabieniu się konjunktury rolniczej z wysokich zobowiązań wobec instytucyj ubezpieczeniowych spowodowała powstanie znacznych zaległości, które okólnikiem P. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z marca 1930 r. zostały rozłożone na spłaty na dość odległe terminy. Brak gotówki u rolników zmusił kasy chorych do przyjmowania opłat rolników w materjale wekslowym, którego wysokość w kasach chorych na terenie woj. poznańskiego i pomorskiego dosięgła obecnie kwoty ℳ 17 miljn., a niemożność jego realizacji wysoce utrudnia normalną działalność tych instytucyj.

Szczególne zastrzeżenia wywołuje wysokość składek, pobieranych przez kasy chorych, stanowiących przeciętnie około 7% zarobków robotniczych.

Kasy chorych nie obejmują pracowników rolnych w woj. centralnych, gdzie na podstawie umów zbiorowych pracodawcy rolni obowiązani są pokrywać w całości koszty szpitalne oraz koszty, związane z przyjazdem lekarza do folwarku, a inne koszty lecznicze ponoszą w 90%. Obciążenie z tego tytułu wynosi przeciętnie około ℳ 3·5 z 1 ha, co stanowi około 2% kosztów robocizny. Aczkolwiek świadczenia lecznicze kas chorych mogą być w pewnym stopniu wyższe od opieki leczniczej, zapewnianej przez pracodawcę, a przez to powodować dla kas chorych wydatki nieco większe, niemniej rozpiętość przytoczonych cyfr przemawia za możliwością dokonania rewizji obecnej wysokości składek.

Jeżeli mimo zbyt wysokiego obciążenia produkcji stan finansowy instytucyj ubezpieczeniowych nie jest w całym szeregu wypadków zadowalający, to przyczyną tego jest w pierwszym rzędzie niedostosowanie do realnych warunków życiowych materjalnych przepisów obowiązujących ustaw. Kryzys ubezpieczeń społecznych przeżywany jest poza Polską przez szereg innych krajów, a m. in. przez ojczyznę ubezpieczeń społecznych — Niemcy. Kraj ten już zastosował szereg środków, mających na celu zmniejszenie wydatków ubezpieczeń, a przedewszystkiem redukcję niektórych świadczeń dla ubezpieczonych, ograniczenie zakresu osób, korzystających ze świadczeń, i ograniczenie wydatków na inwestycje. Spodziewane do osiągnięcia w ten sposób oszczędności z ubezpieczeń od choroby obliczane są na około RM 185 miljn. rocznie. W Polsce problemat uzdrowienia ubezpieczeń jest również aktualny, przyczem jednym z zasadniczych celów naprawy stosunków musi być zmniejszenie istniejących obciążeń.

B.

BILANS HANDLU ZAGRANICZNEGO NABIAŁEM I JAJAMI W ROKU GOSPODARCZYM 1929/30. — Produkty nabiałowe i jaja stanowią poważną pozycję w bilansie handlowym Polski, wykazując stałą nadwyżkę wywozu nad przywozem, wynoszącą w ostatnich 3 latach gospodarczych średnio około ℳ 212 miljn. Produkty te stanowią około 8% ogólnej wartości wywozu z Polski (1928/29 r. — 7·9%, 1929/30 r. — 8·1%).

Wszystkie produkty, wchodzące w skład omawianej grupy, wykazały w 1929/30 r., podobnie jak w latach poprzednich, salda dodatnie. Nadwyżkę przywozu nad wywozem dał jedynie obrót serem szwajcarskim, holenderskim, bryndzą i kwarglami, które jednak pokrywa ze znaczną nadwyżką wywóz innych serów, tak że w ostatecznym rezultacie obrót z zagranicą serami daje saldo dodatnie.

Najważniejszą pozycją w omawianej grupie, stanowiącą przeszło ²/₃ jej wartości, są jaja. Wywóz jaj z Polski, który wykazywał silny wzrost do 1926/27 r., osiągając w roku tym około 65.300 t, a w następnych latach zmniejszał się, wynosząc kolejno 55.900 t i 50.400 t, w roku gospodarczym 1929/30 znów wykazuje wzrost, wynosi bowiem 56.429 t wartości ℳ 144½ miljn.

Na drugiem miejscu w tej grupie, zarówno pod względem ilości, jak i wartości, stoi masło. Wywóz masła z Polski wzrasta stale z roku na rok, wynosząc w poszczególnych latach, poczynając od 1924/25 r. — 160 t, 2.944 t, 6.923 t, 10.156 t, 12.149 t i w ostatnim roku 13.761 t wartości ℳ 75½ miljn.

W przeciwieństwie do rozwijającego się wywozu jaj i masła, wywóz serów z Polski od kilku lat się zmniejsza. Podczas gdy w 1926/27 r. wynosił 2.030 t, w 1929/30 r. osiąga 1.480 t wartości ℳ 2½ miljn. Przy bliższej analizie grupy serów okazuje się, że zmniejszenie to spowodowane jest znacznem zmniejszeniem się wywozu serów, zaliczonych w statystyce do grupy „inne sery wykwintne", która z 1.322 t w 1926/27 r. spadła do 519 t w 1929/30 r.

Wywóz mleka jest najdrobniejszą pozycją w grupie produktów nabiałowych. Wywóz mleka w 1929/30 r. wyniósł 895 t wartości ℳ 305 tys.

W zakresie przywozu największą pozycję stanowią sery, a mianowicie sery szlachetne, głównie szwajcarski, oraz bryndza i kwargle. Przywóz serów w roku gospodarczym 1929/30 wyniósł 531 t wartości ℳ 2¼ miljn. Poza tem przywożone są stosunkowo niewielkie ilości jaj (1929/30 r. — 80 t wartości ℳ 241 tys.), masła (25 t wartości ℳ 136 tys.) oraz mleka (38 t wartości ℳ 8 tys.).

Poniższe zestawienie ilustruje obrót zagraniczny jajami i produktami nabiałowemi w poszczególnych miesiącach 1929/30 r. W tablicy tej pominięte zostało mleko, które większej roli w obrocie tym nie odgrywa, będąc tylko przedmiotem sąsiedzkiej wymiany z Czechosłowacją, Niemcami i W. M. Gdańskiem.

Miesiąc	PRZYWÓZ								WYWÓZ							
	Jaja	Masło	Sery						Jaja	Masło	Sery					
			ogółem	szwajcarski	holenderski	inne sery szlachetne	twaróg, ser chudy i niesfermentow.	bryndza i kwargle			ogółem	szwajcarski	holenderski	inne sery szlachetne	twaróg, ser chudy i niesfermentow.	bryndza i kwargle
	kwintale								kwintale							
Sierpień	262	32	576	321	9	31	1	214	72.546	16.035	1.891	98	—	932	776	85
Wrzesień	9	116	520	270	10	58	—	182	53.569	19.165	1.719	94	—	519	1.106	—
Październik	1	40	599	304	6	122	10	157	47.778	14.013	1.376	143	1	217	1.015	—
Listopad	203	2	458	139	13	126	11	169	32.874	12.939	1.683	17	37	132	1.496	1
Grudzień	134	6	348	136	13	47	—	152	19.752	9.735	1.293	1	—	64	1.134	94
Styczeń	86	1	406	176	9	76	7	138	9.634	7.799	708	80	1	100	526	1
Luty	71	1	247	61	8	45	—	133	25.551	7.551	802	—	—	175	626	1
Marzec	29	14	428	164	14	82	—	168	44.039	6.649	708	90	1	149	468	—
Kwiecień	4	28	331	125	4	54	—	148	66.609	5.948	638	1	—	320	317	—
Maj	3	1	515	130	8	71	—	306	83.389	7.424	1.097	8	—	852	236	1
Czerwiec	2	3	512	171	5	73	—	263	55.796	11.247	784	122	—	494	168	—
Lipiec	—	10	367	100	9	40	—	218	52.753	19.108	2.097	142	—	1.233	721	1
Ogółem	801	254	5.307	2.097	108	825	29	2.248	564.290	137.613	14.796	796	40	5.187	8.589	184
Wartość — tys. ℳ	241	136	2.145	1.034	38	424	3	646	144.586	75.441	2.479	377	9	1.438	608	47

Miesiąc	Jaja	Masło	SERY ogółem	szwajcarski	holenderski	inne sery szlachetne	twaróg, ser chudy i niesfermentow.	bryndza i kwargle
	Nadwyżka przywozu (—) względnie wywozu (+)							
	KWINTALE							
Sierpień	+ 72.284	+ 16.003	+ 1.315	— 223	— 9	+ 901	+ 775	— 129
Wrzesień	+ 53.560	+ 19.043	+ 1.199	— 176	— 10	+ 461	+ 1.106	— 182
Październik	+ 47.777	+ 13.973	+ 777	— 161	— 5	+ 95	+ 1.005	— 157
Listopad	+ 32.671	+ 12.937	+ 1.225	— 122	+ 24	+ 6	+ 1.485	— 168
Grudzień	+ 19.618	+ 9.729	+ 945	— 135	— 13	+ 17	+ 1.134	— 58
Styczeń	+ 9.548	+ 7.798	+ 302	— 96	— 8	+ 24	+ 519	— 137
Luty	+ 55.480	+ 7.550	+ 555	— 61	— 8	+ 130	+ 626	— 132
Marzec	+ 44.010	+ 6.635	+ 280	— 74	— 13	+ 67	+ 468	— 168
Kwiecień	+ 66.605	+ 5.920	+ 307	— 124	— 4	+ 266	+ 317	— 148
Maj	+ 83.386	+ 7.423	+ 582	— 122	— 8	+ 781	+ 236	— 305
Czerwiec	+ 55.794	+ 11.244	+ 272	— 49	— 5	+ 421	+ 168	— 263
Lipiec	+ 52.753	+ 19.098	+ 1.730	+ 42	— 9	+ 1.193	+ 721	— 217
Ogółem	+ 563.486	+ 137.359	+ 9.489	— 1.301	— 68	+ 4.362	+ 8.560	— 2.064
Wartość — tys. ℒ	+ 144.345	+ 75.305	+ 334	— 657	— 29	+ 1.014	+ 605	— 599

Jak z powyższego zestawienia wynika, wywóz jaj w 1929/30 r., zmniejszał się, jak zwykle, w okresie jesiennym, dochodząc w styczniu do 963 t, poczem wzrastał, osiągając największe natężenie w maju — 8.339 t.

Wywóz masła był bardziej równomierny. W początku roku gospodarczego, poczynając od września, słabnie, spadając z 1.916 t do 595 t w kwietniu, poczem wzrasta, dochodząc w lipcu do 1.911 t.

Wywóz serów w omawianym roku był najbardziej ożywiony w okresie od sierpnia do grudnia oraz w maju i w lipcu.

Udział poszczególnych państw w przywozie i wywozie z Polski jaj i produktów nabiałowych w roku gospodarczym 1929/30 ilustruje następujące zestawienie:

		q	% ogólnego przywozu
	Przywóz		
Jaja	Niemcy	770	95·8
	Anglja	31	3·8
	inne kraje	1	0·4
Masło	Holandja	121	47·6
	Niemcy	70	27·6
	Z. S. R. R.	41	16·1
	Danja	18	7·1
	inne kraje	4	1·6
Ser szwajcarski	Szwajcarja	2.004	95·6
	Finlandja	70	3·3
	Francja	11	0·5
	inne kraje	12	0·6
Ser holenderski	Holandja	102	94·4
	Indje Holend.	3	2·8
	Szwajcarja	2	1·9
	Włochy	1	0·9
Inne sery szlachetne	Szwajcarja	360	43·6
	Francja	130	15·7
	Niemcy	121	14·7
	Włochy	108	13·1
	Holandja	43	5·2
	Czechosłowacja	17	2·1
	Danja	17	2·1
	Finlandja	13	1·6
	inne kraje	16	1·9
Twaróg, ser chudy i niesfermentowany, bryndza i kwargle	Czechosłowacja	2.263	99·4
	inne kraje	14	0·6
	Wywóz		
Jaja	Niemcy	252.195	44·7
	Anglja	127.210	22·5
	Austrja	75.277	13·3
	Czechosłowacja	46.612	8·3
	Włochy	20.568	3·6
	Francja	16.292	2·9
	Szwajcarja	16.732	2·8
	Łotwa	6.768	1·2
	Belgja	1.643	0·3
	Holandja	1.585	0·3
	inne kraje	408	0·1
Masło	Niemcy	91.479	66·5
	Anglja	28.666	20·8
	Szwajcarja	7.032	5·1
	Belgja	5.375	3·9
	Danja	2 396	1·7
	Holandja	749	0·6
	Austrja	701	0·5
	Francja	514	0·4
	Czechosłowacja	289	0·2
	inne kraje	405	0·3
Sery szlachetne	Niemcy	5.863	97·3
	Gdańsk	122	2·0
	inne kraje	38	0·7
Twaróg, ser chudy i niesfermentowany	Niemcy	8.323	96·9
	Szwecja	220	2·6
	inne kraje	46	0·5
Bryndza i kwargle	Niemcy	94	51·1
	Włochy	83	45·1
	Czechosłowacja	4	2·2
	inne kraje	3	1·6

Głównym odbiorcą wszystkich artykułów, należących do tej grupy, są Niemcy, do których wywieziono w 1929/30 r. 45% ogólnego wywozu jaj, przeszło 66% masła i 97% serów. Drugim najważniejszym rynkiem zbytu jest Anglja, która w omawianym roku odebrała przeszło 22% jaj i około 21% masła.

Zaznaczyć należy, że udział Niemiec w wywozie z Polski jaj i masła maleje. Podczas gdy w 1924/25 r. Niemcy uczestniczyły w wywozie jaj z Polski w przeszło 90%, udział ich w 1929/30 r. wynosi zaledwie 45%; udział zaś w wywozie masła zmniejsza się z 78% w 1925/26 r. do 66½% w 1929/30 r. Natomiast wzrasta znaczenie Anglji jako rynku odbiorczego tych produktów. Podczas gdy w 1925/26 r. wywieziono do Anglji 15% jaj i 7% masła, w omawianym roku Anglja odebrała 22½% jaj i prawie 21% masła polskiego.

Wobec zwiększenia się udziału Anglji w obrocie Polski z zagranicą jajami, Austrja, która w ciągu poprzednich dwóch lat była drugim z kolei rynkiem odbiorczym tego artykułu, zostaje

zepchnięta na trzecie miejsce. Udział Austrji zarówno w wywczie jaj z Polski, jak i masła, ulega w ostatnich latach zmniejszeniu, spadając w zakresie jaj z 14·7% w 1927/28 r. do 13·3% w 1929/30 r. i w zakresie masła z 12% w 1926/27 r. do 0·5% w 1929/30 r.

Poza Niemcami, Anglją i Austrją, które łącznie odbierają przeszło 80% jaj i prawie 88% masła, wywożonego z Polski, jaja wywożone są do: Czechosłowacji—8·3% ogólnego wywozu tego produktu z Polski, Włoch—3·6%, Francji — 2·9%, Szwajcarji — 2·8%, Łotwy — 1·2% oraz w drobnych ilościach, wynoszących w sumie 0·7% ogólnego wywozu—do Belgji, Holandji, Węgier, Szwecji i na Cejlon. Masło wywożone było do: Szwajcarji — 5·1%, Belgji — 3·9%, Danji — 1·7% oraz w mniejszych ilościach do Holandji, Austrji, Francji, Czechosłowacji, Włoch, W. M. Gdańska, Szwecji, Z. S. R. R. i Grecji.

Sery szlachetne, poza Niemcami, wywożone były w 1929/30 r. do innych państw tylko w niewielkich ilościach, wynoszących w sumie zaledwie 3% ogólnej ilości, a mianowicie do W. M. Gdańska (2%), Szwajcarji, Francji, Anglji, Czechosłowacji, Z. S. R. R. i Stanów Zjednoczonych Am.

Twaróg, ser chudy i niesfermentowany wywożony był, poza Niemcami, do Szwecji — 2·6% oraz do Czechosłowacji (0·5%), Z. S. R. R., Szwajcarji, Belgji i Stanów Zjednoczonych Am.

Rynkami zbytu dla bryndzy i kwargli były, poza Niemcami, Włochy, dokąd wywieziono 8 t, co stanowi 45% ogólnej ilości Czechosłowacja — 2·2% oraz Stany Zjednoczone, Francja i Belgja, które łącznie uczestniczyły w wywozie z Polski w sumie 1·6%.

Głównemi źrodłami przywozu jaj i produktów nabiałowych do Polski są: jaj — Niemcy (95·8%), masła — Holandja (48·6%), Niemcy (27·6%), Z. S. R. R. (16·1%) oraz drobnych ilości — Danja i Czechosłowcja.

W dziale serów, ser szwajcarski przywożony był do Polski prawie wyłącznie ze Szwacarji (95·6%) oraz w drobnych ilościach z Finlandji (3·3%), Francji, Holandji, Włoch, Rumunji i Niemiec; ser holenderski — z Holandji (94·4%) oraz z Indyj Holenderskich (2·8%), Szwajcarji (1·9%) i Włoch. Inne sery szlachetne—głównie ze Szwajcarji (43·6%), poza tem z Francji (15·7%), Niemiec (14·7%), Włoch (13·1%), Holandji (5·2%), Czechosłowacji (2·1%), Danji (2·1%), Finlandji (1·6%) oraz ze Szwecji, Stanów Zjednoczonych i z Węgier. Pozostałe sery prawie wyłącznie (99·4%) sprowadzane były z Czechosłowacji, poza tem w drobnych ilościach z Niemiec, Austrji, Rumunji, Francji, Węgier i Grecji.

Bilans handlu zagranicznego jajami i produktami nabiałowemi w roku gospodarczym 1929/30 w porównaniu z dwoma latami poprzedniemi obrazuje następujące zestawienie:

	PRZYWÓZ			WYWÓZ			Nadwyżka wywozu (+)		
	1927/28	1928/29	1929/30	1927/28	1928/29	1929/30	1927/28	1928/29	1929/30
	Kwintale								
Jaja	4.846	1.519	804	559.160	503.712	564.290	+554.314	+502.193	+563.486
Masło	402	559	254	101.567	121.494	137.613	+101.165	+120.935	+137.359
Sery	6.107	6.281	5.307	15.176	16.911	14.796	+ 9.069	+ 10.630	+ 9.489
Mleko	721	286	384	4.718	7.858	8.950	+ 3.997	+ 7.572	+ 8.566
	tysiące zł								
Jaja	1.436	488	241	154.593	130.891	144·586	+153.157	+130.403	+144.345
Masło	248	376	136	60 068	72.126	55.441	+ 59.820	+ 71.750	+ 75.305
Sery	2.788	2.675	2.145	3.601	2.774	2.479	+ 813	+ 99	+ 334
Mleko	12	15	8	155	283	305	+ 143	+ 269	+ 297
Ogółem:	4.484	3.553	2.530	218.417	206.074	222.811	+213.933	+202.521	+220.281

Ogólne zatem saldo obrotu handlowego Polski z zagranicą jajami i produktami nabiałowemi, po pewnym niewielkiem zmniejszeniu w 1928/29 r., wykazuje stale tendencję wzrostu, wynosząc w poszczególnych latach (w miljn. zł):

1924/25 r. + 48
1925/26 r. + 145
1926/27 r. + 184
1927/28 r. + 214
1928/29 r. + 203
1929/30 r. + 220

L.

HANDEL

HANDEL WEWNĘTRZNY

KONFERENCJA WOJEWODÓW W SPRAWIE AKCJI ZNIŻKI CEN. — W dn. 29 b. m. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem Pana Ministra Przemysłu i Handlu Al. Prystora konferencja wojewodów celem omówienia i przeprowadzenia akcji zniżki cen na całym obszarze Państwa.

Pan Minister Prystor w dłuższem przemówieniu zobrazował przyczyny oraz stan kryzysu gospodarczego, przeżywanego przez cały świat, w orbicie którego znalazła się również i Polska. Pan Minister podkreślił bezzasadność depresji psychicznej, jakiej ulega społeczeństwo w związku z przeżywanym kryzysem, gdyż jeżeli chodzi o Polskę — to zbliża się ona do samowystarczalności rolniczej i w związku z szybkim przyrostem ludności posiada widoki na znaczne powiększenie konsumcji. Co się zaś tyczy przemysłu — to leży przed nim szerokie pole działania w związku z wielkiemi potrzebami inwestycyj w wielu dziedzinach gospodarstwa społecznego.

Zagadnienie cen, a co za tem idzie, sprawę obniżki cen Pan Minister uważa za jedno z kapitalnych zagadnień życia gospodarczego i dlatego zwołał konferencję wojewodów w celu jednolitego przeprowadzenia akcji zniżki cen w całem Państwie. Pan Minister zaznaczył przytem, że Rząd stoi na stanowisku niezmniejszania płac, gdyż pociągnęłoby to za sobą jeszcze większe osłabienie zdolności konsumcyjnej społeczeństwa.

W konferencji wzięli udział oprócz Wojewodów PP. Wiceminister Spraw Wewnętrznych Korsak, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz przestawiciele zainteresowanych ministerstw.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

NA PODSTAWIE DANYCH MIN. PRZEM. I HANDLU I MIN. ROLNICTWA, DONIESIEŃ WYDZIAŁÓW PRZEM. WOJEWÓDZTW, ORGANIZACYJ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH, WŁASNYCH KORESPONDENTÓW, DR PESZ „PATA" I „AGENCJI WSCHODNIEJ" I T. D.

ZIEMIOPŁODY

RUCH CEN ZBÓŻ

w okresie od 9 do 22 stycznia 1931 r.

(za kwintal)

	9 — 15/I		16 — 22/I		Różnica w %-ach cen z 16—22/I w stos. do cen z 9—15/I
	zł	$	zł	$	
Pszenica					
Warszawa	25·17	2·82½	23·50	2·64	— 6·6
Poznań	22·14	2·48½	21·48½	2·41	— 2·9
Lwów	24·00	2·69½	23·75	2·67	— 1·0
Średnia giełd krajowych	**23·77**	**2·67**	**22·91**	**2·57**	**— 3·6**

		Żyto			
Warszawa .	18·66	2·09½	18·50	2·07	— 0·8
Poznań . .	17·90	2·01	17·75	1·99	— 0·8
Lwów . . .	18·35	2·06	18·03	2·02	— 1·7
Średnia giełd krajowych	**18·30**	**2·05**	**18·09**	**2·03**	**— 1·1**
		Owies			
Warszawa .	23·25	2·61	22·50	2·52½	— 3·2
Poznań . .	20·75	2·33	20·69	2·32	— 0·3
Lwów . .	22·55	2·53	22·25	2·50	— 1·3
Średnia giełd krajowych	**22·18½**	**2·49**	**21·81**	**2·45**	**— 1·6**
		Jęczmień browarowy			
Warszawa .	25·50	2·86½	25·50	2·86½	—
Poznań . .	26·00	2·92	26·00	2·98½	—
Lwów . . .	—	—	—	—	—
Średnia giełd krajowych	—	—	—	—	—
		Jęczmień zwykły			
Warszawa .	19·50	2·19	19·28½	2·16½	—
Poznań . .	20·75	2·33	20·67	2·32	—
Lwów . .	17·25	1·93½	—	—	—
Średnia giełd krajowych	**19·16½**	**2·15**	—	—	—

NOTOWANIA GIEŁDOWE

za okres od 19 do 24 stycznia 1931 r.

WARSZAWA. — Dla zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja spokojna. Przy nieco mniejszej podaży i średnich obrotach ceny nie wykazują różnic w porównaniu z notowaniami końcowemi okresu poprzedniego; jedynie jęczmień przemiałowy nieznacznie się obniżył. Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 23·00 — 24·00 (23·00 — 24·00), żyto 18·00 — 19·00 (18·00 — 19·00), jęczmień brow. 25·00 — 26·00 (25·00 — 26·00), — przemiałowy 18·50 — 19·50 (19·00 — 20·00), owies jednolity 22·00 — 23·00 (22·00 — 23·00), otręby pszenne szale 15·00 — 16·00 (15·00 — 16·00), — pszenne średnie 14·00 — 15·00 (14·00 — 15·00), — żytnie 11·50 — 12·00 (11·50 — 12·00).

— Dla mąki nadal tendencja słaba, ceny zniżkowały. Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (jak wyżej): mąka pszenna luksusowa 50·00 — 60·00 (55·00 — 65·00), — pszenna 4/0 42·00 — 50·00 (45·00 — 55·00), — żytnia (typ przepisowy) 34·00 — 35·00 (34·00 — 36·00).

— Na rynku kasz i grochów tendencja naogół spokojna, nieco mocniejsza dla kasz gryczanych i krakowskich. Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg loco stacja załadowcza (rozpiętość cen zależna od gatunku i odległości): kasza jęczmienna I gat. 30·00—35·00,—II gat. 28·00—32·00, kasza perłowa *A* 52·00—56·00, kasza gryczana palona cała 53·00 — 55·00, — łamana 51·00 — 52·00, — gryczana biała cała 56·00 — 58·00, — łamana 48·00, kasza krakowska „0" i „1" 68·00—78·00, — „00" 79·00 — 85·00, — „000" 83·00 — 91·00, — „0000" 92·00 — 100·00, kasza jaglana I gat. 47·00 — 65·00, — II gat. 45·00, groch Wiktorja 30·00 — 36·00, — II gat. 29·00, groch polny I gat. 28·00 — 34·00, fasola biała 38·00 — 40·00, fasola cukrowa 43·00.

POZNAŃ. — Okres sprawozdawczy nie przyniósł poważniejszych zmian na rynku zbóż chlebowych; nieco słabiej kształtowały się ceny pszenicy, owsa oraz mąki pszennej. W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego notowano następujące ceny orjentacyjne—w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 21·00 — 21·75 (21·75 — 22·00), żyto 17·50 — 18·00 (17·50 — 18·00), jęczmień brow. 25·00 — 27·00 (25·00 — 27·00), — przemiałowy 20·00 — 21·25 (20·00 — 21·25), owies 19·50 — 20·75 (20·25 — 21·50), mąka pszenna 65%-owa wraz z workiem 38·50 — 41·50 (39·00 — 42·00), — żytnia 65%-owa wraz z workiem stand. 29·50 (29·50), otręby pszenne grube 14·50 — 15·50 (14·50 — 15·50), — pszenne średnie 12·50 — 13·50 (12·50 — 13·50), — żytnie 12·50 — 13·50 (12·50 — 13·50).

KRAKÓW. — Na rynku zbóż chlebowych minął okres sprawozdawczy przy tendencji naogół nieco słabszej; zniżkowo kształtowały się ceny pszenicy, żyta oraz mąki pszennej i żytniej. Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg parytet Kraków (jak wyżej): pszenica dworska czerwona stand. 25·00 — 25·50 (26·00—26·50), — biała stand. 23·50—24·00 (25·00—25·50), — targowa stand. 22·75 — 23·75 (24·00 — 24·50), żyto dworskie stand. 18·50 — 19·00 (19·00 — 19·50), — targowe stand. 18·00 — 18·50 (18·50 — 19·00), jęczmień brow. 26·00 — 27·00 (26·00 — 27·00), — przemiałowy stand. 20·00 — 20·50 (20·00 — 20·50), — pastewny stand. 17·50 — 18·50 (17·50 — 18·50), owies dworski stand. 22·50 — 23·50 (23·00 — 24·00), — targowy stand. 20·50 — 21·00 (21·00 — 22·00), mąka pszenna 65%-owa 41·00 — 42·50 (44·00 — 45·00), — żytnia typowa 32·50 — 33·00 (33·50 — 34·00), otręby pszenne 15·50 — 16·00 (15·50 — 16·00), — żytnie 14·50 — 15·00 (14·00 — 14·50).

LWÓW. — Dla zbóż chlebowych tendencja słaba, jedynie ceny otrąb podniosły się. Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg parytet Lwów (jak wyżej): pszenica dworska 22·75—23·25, — zbiorowa 21·50—21·75, żyto małopolskie jednolite 17·25—17·50 (18·50—18·75),—zbiorowe 16·50 — 16·75 (17·75 — 18·00), owies małopolski 21·00—21·50 (22·50—23·00), mąka pszenna 42·00—43·00 (43·00—44·00), otręby pszenne 13·00—13·50 (12·75—13·25), żytnie 12·00—12·50 (11·75—12·25).

WILNO. — Usposobienie naogół spokojne; żyto cenione było nieco wyżej, jęczmień browarowy zaś oraz otręby nieco niżej. Ceny orjentacyjne—w zł za 100 kg franco stacja Wilno (jak wyżej): pszenica 26·00 — 27·00 (26·00 — 27·00), żyto 17·50—18·50 (17·00 — 18·00), jęczmień brow. 22·00 — 23·00 (23·00 — 24·00),— przemiałowy 18·00 — 19·00 (18·00 — 19·00), owies 18·00 — 19·00 (18·00 — 19·00), otręby pszenne 15·00—15·50 (15·00 — 16·00),— żytnie 12·00 — 12·50 (12·00 — 13·00), makuchy lniane 28·00—29·00 (28·00—29·00),—słonecznikowe 22·00—23·00 (22·00—23·00)

GDAŃSK. — Słabiej nieco kształtowały się ceny pszenicy, żyta i jęczmienia pastewnego, zwyżkował zaś owies. Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica (zależnie od gatunku) 13·00 — 13·60 (13·50 — 14·00), żyto 11·00 — 11·10 (11·20 — 11·25), jęczmień brow. 13·00 — 14·50 (13·50—14·50), — pastewny 11·60 — 12·00 (12·00 — 12·25), owies 12·50 — 13·50 (12·50—12·75), otręby pszenne grube 10·00—10·50 (10·00—10·50), żytnie 8·50 (8·50).

PASZA

POZNAŃ.—Ceny orjentacyjne—w zł za 100 kg parytet Poznań siano zwykłe luzem 7·00—7·40,—prasowane 7·80—8·40, słoma prasowana 2·50 — 3·00, otręby pszenne grube 14·50 — 15·50, — pszenne średnie 12·50 — 13·50, — żytnie 12·50 — 13·50.

LWÓW. — Dla siana tendencja nieco mocniejsza. Notowania Centralnej Targowicy — w zł za 100 kg siano I gat. 11·00 — 14·00,—II gat. 9·00—10·00,—III gat. 6·00—7·00, koniczyna niemłócona 10·00 — 14·00, słoma omłotowa 5·00 — 6·00.

LEN I KONOPIE

LWÓW. — Usposobienie dla lnu i konopi spokojne. Ceny orjentacyjne — w $ za 100 kg loco stacja załadowania: len czesany I gat. 20·00,—II gat. 15·00, pakuły lniane I gat. 10·00, — II gat. 5·00 — 6·00, konopie surowe 10·00 — 11·00, — czesane I gat. 18·00 — 20·00, — II gat. 14·00 — 16·00, pakuły konopne I gat. 8·00 — 9·00; loco granica Piotrowice: len czesany I gat. 21·00,—II gat. 16·00, pakuły lniane I gat. 10·75,—II gat. 5·75 — 6·75, konopie czesane I gat. 19·00 — 21·00, — II gat. 15·00 — 17·00, pakuły konopne I gat. 9·00 — 10·00.

WARZYWA

WARSZAWA. — Notowania Hurtowego Targu Warzywnego— w zł za 100 kg: brukiew 6·00 — 7·00, buraki 8·00 — 10·00, cebula twarda I gat. 32·00 — 36·00, — II gat. 24·00 — 30·00, kapusta biała 4·50—5·50, brukselka 70·00—80·00, pietruszka 30·00 — 36·00, marchew 7·00—9·00, selery 32·00—36·00, szpinak 60·00 — 80·00, ziemniaki jadalne (transport wozowy) 7·50 — 8·50; za 1 kg: chrzan 1·50 — 2·00, szczaw 2·50 — 3·00; za 100 sztuk względnie pęczków: kapusta biała 12·00 — 16·00, — czerwona 12·00 — 20·00, pory 80·00 — 100·00, kapusta włoska 12·00 — 20·00.

NASIONA

BYDGOSZCZ. — Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg: koniczyna czerwona 180·00 — 240·00, — biała 250·00 — 360·00, — szwedzka 180·00—220·00, — żółta odłuszczona 90·00 — 120·00,— żółta w łuskach 45·00 — 60·00, inkarnatka 140·00 — 160·00, przelot pospolity 160·00 — 180·00, tymotka 50·00 — 70·00, rajgras krajowy 80·00 — 100·00, seradela 45·00 — 50·00, wyka letnia 26·00 —

30·00, wyka zimowa 50·00 — 60·00, peluszka 26·00 — 30·00, gorczyca 40·00 — 46·00, rzepak zimowy 44·00 — 46·00, rzepik letni 55·00 —60·00, siemię lniane 54·00—60·00,—konopne 55·00—65·00, proso żółte 40·00 — 46·00, tatarka 22·00 — 24·00, mak biały 80·00 —100·00,—niebieski 70·00—80·00.

WARSZAWA. — Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa: groch polny jadalny 25·00 — 28·00,—Wiktorja 30·00 — 35·00, koniczyna czerwona 200·00 — 270·00,—biała 270—370·00, wyka 28·00 — 32·00, seradela 48·00 — 55·00.

LUBLIN. — Notowania Komisji Cennikowej przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Lublinie — w zł za 100 kg loco stacja województwa lubelskiego: rzepak 50·00 — 52·00, seradela 35·00 — 40·00, koniczyna biała 350·00 — 400·00,—czerwona 200·00 — 240·00, przelot 130·00 — 150·00, mak niebieski 70·00 — 75·00. buraki pastewne 65·00, marchew 250·00.

KRAKÓW. — Usposobienie słabe. Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg parytet Kraków: proso 30·00 — 32·00, groch Wiktorja poznański 38·00 — 40·00, — półwiktorja małopolski 27·00 — 35·00,—polny 24·00 — 27·00, peluszka 27·00 — 29·00, fasola cukrowa biała Jasiek 70·00 — 75·00, — biała okrągła 38·00 — 42·00, bobik pastewny 25·00 — 26·00, wyka siewna 30·00 — 32·00, łubin żółty 32·00 — 34·00, — niebieski 23·00 — 23·50, rzepak zimowy z workiem 43·00—43·50, rzepik czyszczony słodki 60·00—62·00, mak niebieski wraz z workiem 95·00 — 105·00, — szary wraz z workiem 80·00 — 90·00, kminek krajowy czyszczony 180·00 — 190·00, koniczyna nasienna bez kanianki atest. 190·00—220·00,— surowa czerwona 300·00 — 330·00, seradela 25·00 — 28·00, esparseta 50·00—51·00.

PRZETWORY ZIEMNIACZANE

POZNAŃ. — Notowania kartelowe — w zł za 100 kg netto franco stacja odbiorcza wraz z beczkami o pojemności 25 l — 300 kg (przy odbiorze syropu w beczkach mniejszych dolicza się do każdych 100 kg: przy beczkach o pojemności 150 do 200 kg zł 2·25, — 100 do 150 kg zł 4·50, — 50 do 100 kg zł 6·75): syrop ziemniaczany względnie „Korona" cukierkowy kryształowy: w ładunkach całowagonowych, t. j. 15 tonn, 83·00,—10 t 84·00, — 5 t 85·00, — 2 t 87·00, — poniżej 2 t 88·00; te same syropy 43°—odpowiednio o zł 3·00 tańsze; syrop „Lubań" jasno-żółty 45° względnie „Wronki" jasno-żółty 45° w ładunkach całowagonowych 78·00,—10 t 79·00,—5 t 80·00, — 2 t 82·00, — poniżej 2 t 83·00, te same syropy 43°—odpowiednio o zł 3·00 tańsze; syrop „Lubań" względnie „Wronki" techniczny 43° w ładunkach całowagonowych 72·00,—10 t 73·00, — 5 t 74·00, — 2 t 76·00, — poniżej 2 t 77·00; syrop „Lubań" względnie „Wronki" deserowy w ładunkach wagonowych 67·00, — 10 t 68·00, — 5 t 69·00, — 2 t 71·00, — poniżej 2 t 72·00; glukoza, t. j. cukier gronowy, „Lubań" biały w skrzynkach w ładunkach całowagonowych 81·00, — 10 t 82·00, — 5 t 83·00, — 2 t 85·00, — poniżej 2 t 86·00; „Wronki" cukier gronowy biały w blokach w ładunkach całowagonowych 80·00, — 10 t 81·00, — 5 t 82·00, — 2 t 84·00, — poniżej 2 t 85·00.

WARSZAWA. — Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg: mączka ziemniaczana superior loco stacja załadowania 30·00, — loco skład Warszawa 35·00, dekstryna żółta krajowa loco skład Warszawa lub Łódź 60·00 — 61·00.

SKÓRY

LUBLIN. — Ceny skór surowych bez większych zmian. Ceny orjentacyjne — w zł za 1 kg: skóry bydlęce z rzeźni miejskiej (towar eksportowy) 1·80 — 1·90, — bydlęce prowincjonalne 1·50; za 1 sztukę: skóry cielęce z rzeźni miejskiej 9·50—10·00,— cielęce prowincjonalne 8·50 — 9·00, — końskie 22·50 — 23·00, baranie kożuchowe 5·00 — 6·00.

— Dla skórek futrzanych tendencja słaba przy dużej podaży. Ceny orjentacyjne — w zł za 1 sztukę (zależnie od jakości i wielkości): lisy 15·00 — 60·00, kuny kamienne 5·00 — 100·00, kuny krzakowe 5·00 — 120·00, borsuki 13·00 — 15·00, tchórze 5·00 — 25·00, wydry 20·00 — 150·00, gronostaje 2·00 — 15·00, zające 0·50 — 2·00, krety 0·50 — 1·00.

LWÓW. — Dla skór surowych tendencja słaba. Notowania Centralnej Targowicy — w zł za 1 kg: skóry bydlęce lekkie 1·60, — ciężkie 1·60, — cielęce z rzeźni 3·55, cielęce prowincjonalne 2·95; za 1 sztukę: skóry końskie duże 20·90, — małe 10·60.

KRAKÓW. — Tendencja słaba. Notowania Centralnej Targowicy — w zł za 1 kg: skóry wołowe 1·40, — krowie 1·30, — z jałówek 1·00; za 1 sztukę: skóry cielęce 9·00 — 10·00.

BYDGOSZCZ. — Na rynku skór surowych usposobienie słabe. Ceny orjentacyjne — w zł za 1 kg loco Bydgoszcz: skóry bydlęce ciężkie 1·40, — lekkie 1·80, — skopowe długowełniste 1·20, — krótkowełniste 1·20; za 1 sztukę: skóry cielęce lekkie 8·00, — końskie 25·00, — kozie starsze 7·00.

RYBY

WARSZAWA. — Usposobienie nieco słabsze. Notowano — w zł za 1 kg franco Warszawa: karpie żywe 3·30; orjentacyjne ceny detaliczne: karpie żywe 3·60 — 3·80, — śnięte 3·00, liny żywe 4·50,—śnięte 3·00, karasie żywe 5·00—6·00, — śnięte 2·00 — 3·00, łososie 16·00 — 18·00, węgorze 8·00 — 9·00, sandacze rosyjskie na lodzie 3·50 — 4·00,—mrożone 3·00, leszcze na lodzie 3·50, sumy krajane 4·00 — 5·00, szczupaki żywe 5·00—6·00,— śnięte 3·00 — 5·00, śledzie 1·00, średnica 1·50 — 2·00, drobnica 0·60 — 1·00.

TŁUSZCZE I OLEJE

LUBLIN. — Dla olejów i surowców tendencja słaba. Ceny orjentacyjne — w zł za 1 kg: olej rzepakowy 1·40, — lniany I gat. 1·80; za 100 kg franco Lublin: rzepak bez zapachu I gat. 40·00—41·00, siemię lniane 45·00 — 46·00, makuchy rzepakowe 18·00—20·00, — lniane 34·00 — 35·00.

WARSZAWA. — Na rynku tłuszczów i olejów ożywienie małe. Ceny orjentacyjne — w zł za 1 kg bez beczek: olej lniany 1·50 — 1·55, — rzepakowy 1·50, — słonecznikowy 1·50, — sojowy 1·65.

KATOWICE. — Dla olejów tendencja mocna, ceny zwyżkowały, szellak słabiej. Ceny orjentacyjne — w zł za 1 kg loco skład Katowice: olej lniany I gat. 2·60, — II gat. 2·40, — III gat. 2·20, pokost 2·75, olej rzepakowy 2·55, — arachidowy (z orzechów ziemnych) 2·90, — sojowy 2·80, klej kostny 2·95, — biały skórny I gat. 5·40, — II gat. 4·25, — III gat. 4·00, klej do pasów 6·00, klej zimny 4·50, klej malarski w płynie 0·65,—suchy 2·00, klej introligatorski 2·20, — przemysłowy 2·60, guma arabska 2·70, szellak orange 10·00, — biały 10·00, — lemon 12·50, bejca anilinowa w proszku 50·00, — w płynie (za 1 litr) 7·50.

CHEMIKALJA

WARSZAWA. — Ceny orjentacyjne — w zł za 100 kg loco fabryka bez opakowania: aceton 500·00, alkohol metylowy techniczny 90% 180·00, — czysty 99% 330·00, amoniak skroplony za 1 kg HN_3 (wraz z opakowaniem) 1·80, azotniak mielony za 1 kg% N_2 (wraz z opakowaniem) 1·68, — granulowany za 1 kg% N_2 (wraz z opakowaniem) 1·88, azotan amonu (wraz z opakowaniem) 103·60, benzen handlowy 90% 90·50, — czysty 105·00, bisulfat (kw. siarczan sodu) 14·00, chlorek cynku 50° Bé 50·00, chlorek wapna bielący 40·00, chlorek wapnia ($CaCl_2$) 20·00 — 22·00, chloroform czysty 750·00, — „pro narcosi" 1.800·00, fenol czysty 300·00, formalina 40% 270·00, gliceryna farmaceutyczna 30° Bé (wraz z opakowaniem) 305·00, — techniczna 85/88% (wraz z opakowaniem) 175·00, karbid granulowany (wraz z opakowaniem) 75·00, karbolineum 45·00, klej kostny 250·00, klej skórny 400·00, krezol 140·00, kwas azotowy 30° Bé w przeliczeniu na 100% HNO_3 (wraz z opakowaniem) 110·00, kwas mrówkowy 85% 241·00, kwas siarkowy 60° Bé 7·37, kwas solny 19/21° Bé 14·25, kwas octowy techniczny 30% 110·00, fosforyty rachowskie surowe 3·50 — 4·00, mączka kostna odklejona 30% P_2O_5 17·00, — rogowa 13/14% N 60·00, naftalen surowy prasowany 34·50, — czysty w łuskach 68·00, octan sodu 140·00, — ołowiu 235·00, oleina zwierzęca destylat 255·00, — saponificat 245·00, oleum 20% 19·94, pirydyna czysta za 1 kg 12·00, smoła preparowana 20·95, siarczan amonu 36·00, siarczek sodu 60/62% (wraz z opakowaniem) 65·00, soda amonjakalna 25·00, — kaustyczna 60·00, sól glauberska kalcynowana niemielona 14·75, stearyna 250·00, superfosfat 16% 12·80 — 13·92, toluen czysty 120·00, żelatyna techniczna 450·00.

— Ceny orjentacyjne — w zł za 1 kg loco skład: biel ołowiana chemicznie czysta 2·00, glejta ołowiana w proszku 1·90, — w łuskach 1·70, minja ołowiana chemicznie czysta 1·85, biel cynkowa chemicznie czysta I gat. 1·30, — II gat. 1·25, lycopodium 16·00; za 100 kg loco skład Warszawa: siarczan miedzi techniczny 99·5% (na beczki po 100 kg) 150·00, siarczan miedzi rolniczy 140·00.

— Produkty destylacji sosny notowano—w ℔ za 1 kg franco stacja Hajnówka lub Białowieża: terpentyna „Medicinale" 1·55, terpentyna słomkowa 1·10, smoła sosnowa bezwodna 0·42, dziegieć aptekarski 0·48, węgiel sosnowy I 0·10, — II 0·07, karbolineum prawdziwe żywiczne 0·55.

BYDGOSZCZ. — Ceny orjentacyjne — w ℔ za 100 kg: dwuwęglan sodu 55·00, kwas mrówczany 85% czysty 380·00, antychlor w perełkach 81·00, cukier ołowiany biały krystaliczny 290·00, minja ołowiana ang. czysta 220·00, biel ołowiana chemicznie czysta 188·00, boraks kryst. 145·00, — w proszku 145·00, bromek potasu 850·00, bromek sodu 870·00, sól glauberska kryst. 24·00, gliceryna 28° *D. A. B. V.* 330·00, kalium hypermanganicum 420·00, dwuchromian potasu czysty 260·00, węglan potasu czysty 210·00, vitriol miedzi 98/100 140·00, naftalina biała w łuskach 83·00, szkło wodne 38/40 45·00, kwas szczawiowy 220·00, kwas siarczany 66 Bé 30·00, kwas solny 19/21° wolny od arsenu 18·00, siarczan sodu 24·00, amoniak 0·910 85·00, azotan baru 320·00, kwas winny w proszku 1.100·00, — w kryształkach 1.060·00, sól gorzka 42·00.

ROPA NAFTOWA

PRZETWORY ROPNE. — Polskie rafinerje naftowe notowały w końcu stycznia 1931 r. następujące ceny eksportowe (w $ za 100 kg franco Piotrowice): benzyna 0·721/0·730 surowa 2·00, benzyna 0·731/0·740 2·00, benzyna lakowa 3·50, nafta dystylowana 1·15, nafta rafinowana 1·25, olej gazowy 1·23 — 1·28, olej wrzecionowy 1·65, olej maszynowy rafinowany 3 — 4/50° C 1·90, olej maszynowy rafinowany 4 — 5/50° C 2·05 — 2·10, olej maszynowy rafinowany 6 — 7/50° C 2·60 — 2·70, asfalt parafinowy w bębnach 0·95, asfalt bezparafinowy luzem 2·20, koks z 1 — 2% zawartością popiołu 1·15, koks z 2 — 5% zawartością popiołu 0·70.

DRZEWO

RYNEK DRZEWNY W GRUDNIU 1930 R. — Najbardziej charakterystycznym objawem obrotu drzewnego w grudniu było gorączkowe zainteresowanie się eksportem do Niemiec w związku z wygasającym układem drzewnym. Aczkolwiek oficjalna odmowa przedłużenia tego układu przez Niemcy podana została do wiadomości dopiero pod koniec miesiąca, to w sferach zainteresowanych nie łudzono się już od dłuższego czasu, aby odpowiedź ta mogła wypaść pozytywnie. To też mimo skróconego przez święta okresu funkcjonowania kolei, mimo wstrzymania przez P. K. P. przyjmowania naładunku drzewa tartego do Niemiec już z dniem 24/XII, eksport tarcicy do Niemiec znacznie przekroczył w miesiącu sprawozdawczym sumę 100.000 m³, której w poprzednich 11 miesiącach nigdy nie osiągał. Natomiast nie ożywił się zbyt drzewa okrągłego, w stosunku do którego wygaśnięcie układu drzewnego sprowadziło z dniem 1/I 1931 r. stosowanie autonomicznych stawek cła wywozowego, działających w sensie prohibicyjnym. Dość wczesna, bo opublikowana jeszcze w listopadzie nowelizacja odnośnego tekstu taryfy celnej uchyliła stosowanie tych ceł wobec państw, posiadających z Polską zawarte układy handlowe, co w praktyce ograniczyło prohibicję wywozu surowca tartacznego tylko na Niemcy.

W związku z tem dalszem pogorszeniem się warunków zbytu drzewa reagował i poziom cen na surowiec w lasach. Mimo zaawansowanego sezonu cały szereg sortymentów nie jest notowany przez Dyrekcję Lasów Państwowych dla kompletnego braku wszelkich tranzakcyj. W innych wypadkach obserwujemy zmianę, tem dotkliwszą, że dotyczącą drzewa z nowych cięć, które normalnie powinno uzyskiwać lepsze ceny od notowań jesiennych. Jedynie w Dyrekcji Warszawskiej, operującej głównie drobnemi tranzakcjami lokalnemi, zanotowano zwyżkę cen kłód tartacznych.

Notowanie cen na podstawie sprawozdań Dyrekcji Lasów Państwowych za tranzakcje hurtowe loco wagon stacja załadowania — w ℔ za 1 m³ wzgl. 1 mp przedstawiały się w 2 końcowych miesiącach 1930 r. następująco:

		Listopad 1930	*Grudzień 1930*
Kłody i dłużyce sosnowe tartaczne:	Warszawa	36·00	40·00
	Radom	35·00	—
	Siedlce	29·00	26·00
	Wilno	—	—
	Białowieża	32·00	29·00
	Poznań	39·50	36·00
	Bydgoszcz	43·00	39·00
	Toruń	41·00	38·00
Kłody świerk. tartaczne:	Siedlce	24·50	22·00
	Lwów	25·00	24·00
Kłody dębowe:	Łuck	155·00	—
	Białowieża	58·00	58·00
Kopalniaki sosnowe:	Warszawa	24·00	24·00
	Radom	23·00	—
	Siedlce	19·00	18·00
	Poznań	—	—
	Bydgoszcz	—	—
	Toruń	—	—
Papierówka okrągła:	Siedlce	18·00	18·00
	Wilno	19·70	19·70
	Białowieża	18·00	18·00
Szczapy opałowe sosn.:	Warszawa	14·00	14·00
	Radom	14·00	—
	Siedlce	10·00	9·40
	Wilno	9·50	9·50
	Białowieża	13·00	13·00
	Poznań	15·00	15·75
	Bydgoszcz	16·70	16·00
	Toruń	15·00	14·00
Szczapy opał. świerk.:	Lwów	7·00	6·50
Szczapy opał. bukowe:	Lwów	9·50	9·50

METALE I WYROBY METALOWE

KATOWICE. — Ceny orjentacyjne — w ℔ za 1 kg loco odlewnia Katowice: mosiądz pręty 2·60, — tuleje i inne odlewy 2·70, — bronz specjalny pręty 2·50, — tuleje i inne odlewy 2·80, bronz fosforowy pręty 2·70, — tuleje i inne odlewy 2·80, bronz Dr. Kinzela pręty 3·50, — tuleje i inne odlewy 3·70, bronz niklofosforowy 4·50, — niklowy dla pary przegrzanej 5·50; kuty materjał w prętach: bronz kujny 3·20, — kuty 3·80, manganowy kuty wytrzymałości 40 do 50 kg na 1 mm 4·20, — stalowy wytrzymałości 50 do 60 kg na 1 mm 5·20, — aluminjowy wytrzymałości 60 do 70 kg na 1 mm 9·20, — djamentowy 14·90, miedź elektrolityczna w prętach okrągłych lub płaskich grub. ponad 20 mm fr. szwajc. 2·60.

WARSZAWA. — Ceny orjentacyjne — w ℔ za 1 kg franco stacja Warszawa: blacha ocynkowana najwyższego gatunku 711 × 1.422 × 0·13 mm 1·25, — 711 × 1.422 × 0·50 mm 1·20, — 1.000 × 2.000 × 0·50 mm 1·22; blachy II gat. o 6% tańsze.

— Ceny orjentacyjne — w ℔ za 1 kg: cyna Banka w blokach 6·50, ołów hutniczy 1·05, cynk 1·05, antymon 1·60, aluminium hutnicze 4·00, blacha miedziana 3·75 — 4·25, blacha mosiężna 3·15 — 4·10, blacha cynkowa 1·18.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 19 do 24 stycznia 1931 r.

Rynek akcyjny na giełdzie warszawskiej cieszył się — jak i w okresie poprzednim — minimalnem zainteresowaniem. Aczkolwiek ogólna ilość notowanych akcyj nieco wzrosła, w poszczególnych dniach okresu sprawozdawczego notowania były bardzo nieliczne, ogólne zaś obroty zaliczyć trzeba do bardzo niskich. Dla większości notowanych akcyj panowała tendencja słaba, kursy zaś wykazują zniżkę w porównaniu z notowaniami końcowemi okresu poprzedniego, w wielu wypadkach dość znaczną.

W grupie akcyj bankowych notowane były akcje Banku Polskiego, Banku Handlowego w Warszawie oraz Banku Zachodniego, przyczem dwie pierwsze stanowią wyjątek z ogólnej tendencji, wykazując — dzięki wzmocnieniu w ostatnim dniu tygodnia — niewielką zwyżkę kursu.

Z akcyj przedsiębiorstw chemicznych obracano po kursach dotychczasowych akcjami S. A. Eksploatacji Soli Potasowych i Kijewskiego; poza tem poszukiwane były po wyższym kursie akcje Pulsa, któremi nie zawierano tranzakcyj dla braku zaofiarowania.

Akcje przedsiębiorstw elektrycznych nie były notowane w okresie sprawozdawczym.

Grupa akcyj przedsiębiorstw cukrowniczych była bardzo mało ożywiona; sporadyczne tranzakcje zawierano jedynie akcjami Warsz. T-wa Fabryk Cukru — po kursie bardzo silnie obniżonym (— 15% w porównaniu z notowaniami z pierwszych dni stycznia).

Z akcyj przedsiębiorstw cementowych interesowano się Wysoką, jednak dla braku materjału pozostały one bez notowań.

Od dłuższego czasu nienotowane akcje Warsz. T-wa Kopalń Węgla cenione były znacznie niżej — ok. ₷ 3·00 w porównaniu z notowaniami z pierwszych dni stycznia. Z dniem 23 stycznia wprowadzone zostały do notowań giełdowych akcje T-wa Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, S. A., I—II em., wartości nominalnej ₷ 350, które notowano po kursie ₷ 285·00. Akcje przedsiębiorstw naftowych nadal pozostały zupełnie bez notowań.

Dla akcyj przedsiębiorstw metalurgicznych panowała tendencja słabsza przy zmniejszonych dość znacznie obrotach. Z pośród notowanych akcyj zniżki kursowe wykazują: Modrzejów, Norblin oraz Ostrowiec, bez zmiany zaś pozostały kursy akcyj Lilpopa i Starachowic.

Zainteresowanie akcjami przedsiębiorstw włókienniczych, handlowych, spożywczych i innych było bardzo małe; ograniczone obroty dotyczą jedynie akcyj Haberbuscha i Schielego oraz Rektyfikacji Warszawskiej — po kursach nieco zniżonych.

Na giełdach prowincjonalnych zainteresowanie rynkiem akcyjnym było nadal niewielkie; nieliczne tranzakcje zawierane były po kursach naogół mało zmienionych.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 24/I
		w ₷		
Bank Polski	₷ 100	153·50	149·00	152·00-153·50
„ Handl. w Warsz.	₷ 100	108·00	106·00	108·00
„ Zachodni	₷ 100	70·00	70·00	70·00
S. A. Eksploatacji Soli Potasowych	₷ 100	90·00	90·00	—
Kijewski	₷ 15	36·00	36·00	—
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	₷ 100	28·75	28·75	—
T-wo Kopalń i Zakł. Hutn. Sosnowieckich I — II em.	₷ 350	285·00	285·00	285·00
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	₷ 100	34·00	31·00	33·00-34·00
Lilpop	₷ 25	20·00	20·00	—
Modrzejów	₷ 50	9·00	8·00	8·75
Norblin	₷ 100	29·00	29·00	—
Ostrowiec — serja *B* I — III em.	₷ 50	38·00	38·00	—
Starachowice	₷ 50	11·50	11·25	—
Haberbusch i Schiele	₷ 100	104·00	101·00	101·00
Rektyfikacja Warsz.	₷ 60	18·00	18·00	—

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w ostatnich dniach okresu sprawozdawczego bez notowań.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (w dn. 23/I — w ₷; w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Tesp — 90·00 (90·00).

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (w dn. 23/I — jak wyżej): Bank Polski — 148·00 — 147·00, Roman May — 30·00.

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

ZWROT CEŁ PRZY WYWOZIE WYROBÓW WŁÓKIENNICZYCH. [1]) — Zastosowany poraz pierwszy w połowie 1925 r., zwrot ceł przy wywozie wyrobów włókienniczych na podstawie rozporządzenia z dn. 3 lipca 1925 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 67, poz. 478) był oparty jedynie na zwrocie cła za barwniki i chemikalja, używane przy wyrobie materjałów włókienniczych. Wprowadzony początkowo przy wywozie kolorowych tkanin bawełnianych, wełnianych i półwełnianych, był on stopniowo rozszerzany w okresie 5-letnim na inne artykuły włókiennicze, jak tkaniny z jedwabiu sztucznego, półjedwabne, wyroby dziane: bawełniane, wełniane, półwełniane, z jedwabiu sztucznego i półjedwabne, następnie odzież bawełnianą, wełnianą i półwełnianą, dywany i chodniki z juty, jako też na przędzę bawełnianą, wełnianą i wigonjową.

Wybitne zmniejszenie się w r. ub. pojemności rynku wewnętrznego, uzależnionego w dużej mierze od sytuacji gospodarczej ludności wiejskiej, wzrastające zapasy wyrobów włókienniczych w fabrykach krajowych i kurczenie się z tego powodu wytwórczości, następnie trudności eksportowe, związane z bardzo silną konkurencją zagraniczną, spowodowaną między innemi nadprodukcją światową w przemyśle bawełnianym oraz rozbudową tego przemysłu, zwłaszcza w krajach, które uprzednio były poważnymi importerami wyrobów włókienniczych, zwróciły uwagę czynników rządowych na konieczność przyjścia z pomocą przemysłowi włókienniczemu przy wywozie jego towarów i umożliwienie mu konkurencji na rynkach zagranicznych. Studja nad rozbudową zwrotu ceł w dziedzinie włókiennictwa zostały rozpoczęte od przemysłu bawełnianego, i rezultatem tych prac było ogłoszenie rozp. Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 28 maja 1930 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 43, poz. 371), które stanowi poważny dalszy etap w rozwoju zwrotów ceł dla przemysłu włókienniczego. Rozbudowa zwrotów ceł poszła zarówno w kierunku znacznego zróżniczkowania i podwyższenia norm zwrotów ceł, jako też wprowadzenia szeregu artykułów, uprzednio nie korzystających ze zwrotu ceł. Na miejsce obowiązujących do dn. 6 czerwca 1930 r. 12 norm zwrotu ceł przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych (przędza bawełniana, wełniana i wigonjowa korzystała nadal ze zwrotu cła na podstawie specjalnego rozporządzenia, a mianowicie rozporządzenia z dn. 4 kwietnia 1928 r. w brzmieniu, nadanem rozp. z dn. 6 sierpnia 1928 r., zmienionem ostatnio rozp. z dn. 11 grudnia 1930 r. — „*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 1, poz. 4) wprowadzono 57 norm zwrotów ceł. Rozporządzenie z dn. 28 maja 1930 r. objęło 2 zasadnicze grupy towarów: jedną — dotyczącą zwrotów ceł, opartych na stosowanych zasadach od 1925 r., t. j. zwrocie cła od barwników i chemikalii, oraz drugą — dla artykułów bawełnianych, dla których zwrot cła został po raz pierwszy ustalony od przędzy względnie od przędzy i barwników. Do pierwszej kategorji należą tkaniny wełniane, półwełniane, z jedwabiu sztucznego i półjedwabne, wyroby dziane: wełniane, półwełniane, z jedwabiu sztucznego i półjedwabne, następnie odzież bawełniana, wełniana i półwełniana, chodniki i dywany z juty, oraz poza tem dodano do nich jeszcze nowy artykuł, a mianowicie materjały filcowe wełniane. Do drugiej kategorji, obok tkanin i wyrobów dzianych bawełnianych, dla których zastosowano daleko idące zróżniczkowanie oraz podwyższenie norm zwrotów ceł, wprowadzono też nowe artykuły bawełniane, a mianowicie firanki i tiule. Przy ustalaniu nowych zwrotów ceł od przędzy dla przemysłu bawełnianego zostały wzięte za podstawę 2 momenty: wysokość zwrotu cła w stosunku do wartości towaru eksportowanego oraz zróżniczkowanie norm zwrotu ceł w zależności od rodzaju towaru, a to w celu stworzenia dogodniejszych warunków dla eksportu kwalifikowanego i umożliwienia stopniowego przejścia od wywozu towarów grubszych o małej wartości do towarów cieńszych więcej wartościowych.

W związku z przewidywanem poważniejszem obciążeniem Skarbu z tytułu wydatków, związanych z nowem zwrotami ceł, został ustalony 9½-miesięczny termin obowiązywania rozporządzenia, t. j. od dn. 16 czerwca do dn. 31 marca 1931 r. włącznie. Jednocześnie w omawianem rozporządzeniu została dołączona klauzula (§ 2 rozp.), że po upływie 3 miesięcy od daty jego wejścia w życie (t. j. od dn. 16 września 1930 r.) zwrot cła może być stosowany jedynie dla towarów, wywożonych do państw, będących dla nich bezpośredniemi rynkami zbytu.

Zbyt krótki stosunkowo czas obowiązywania rozporządzenia nie pozwala jeszcze w chwili obecnej na dokładną ocenę roli, jaką odegrały w wywozie wyrobów bawełnianych nowe zwroty ceł, i wyciąganie na tej podstawie ostatecznych wniosków. Opierając się na statystyce wywozowej (na podstawie sprawozdań,

[1]) *Sprawa zwrotów ceł dla przemysłu włókienniczego została szczegółowo omówiona w artykule P. St. Konopskiego p. t. „Eksport włókienniczy a zwrot ceł", drukowanym w tyg. „Polska Gospodarcza" zesz. 21/1930, str. 925.*

dostarczanych perjodycznie co miesiąc przez związki eksportowe włókiennicze), otrzymamy następujące dane, dotyczące wywozu tkanin bawełnianych w okresie 9 miesięcy roku budżetowego 1930/31 w stosunku do wywozu za ten sam okres w roku budżetowym 1929/30:

	Tkaniny bawełniane białe		Thaniny bawełniane kolorowe		Ogółem tkaniny bawełniane	
	kg	ℛ	kg	ℛ	kg	ℛ
1929/30:						
kwiecień	2.855	49.993	134.435	1,100.543		
maj	762	7.700	217.801	2,280.459		
czerwiec	1.892	25.880	253.706	2,666.893		
lipiec	2.794	40.125	416.903	4,017.386		
sierpień	2.727	39.098	454.145	4,362.018		
wrzesień	5.444	87.076	371.892	3,444.800		
październik	3.697	53.543	403.614	3,980.068		
listopad	2.956	42.259	105.875	1,042.963		
grudzień	1.452	24.755	80.677	795.236		
Razem:	24.779	370.429	2,435.068	23,690.366	2,459.847	24,060.795
1930/31:						
kwiecień	2.947	41.835	99.016	938.400		
maj	193	2.400	71.863	598.714		
czerwiec	1.826	17.126	147.872	1,598 030		
lipiec	4.996	88.140	150.748	1,306.140		
sierpień	8.020	110.217	201.055	1,802.588		
wrzesień	10.508	127.234	176.713	1,728.779		
październik	7.650	128.628	141.338	1,278.414		
listopad	9.996	168.342	85.044	710.398		
grudzień	7.300	107.647	106.298	893.632		
Razem:	53.396	791.569	1,179.947	10,855.085	1,233.343	11,646.654

Jak widać z powyższych danych, wywóz tkanin bawełnianych kolorowych w ciagu 9 miesięcy 1930 r. spadł o 1,255.121 kg wartości ℛ 12,835.281 w stosunku do wywozu za tenże ckres w 1929 r. Jedynie wywóz tkanin bawełnianych białych wzrósł w tymże czasie o 28.617 kg wartości ℛ 421.140, na co wpłynął po części wprowadzony zróżniczkowany zwrot ceł (który uprzednio ze względu na bardzo niską normę nie odgrywał roli w artykułach białych). Istnieje jednak duże prawdopodobieństwo, że, aczkolwiek nowe zwroty ceł nie dały przewidywanych uprzednio rezultatów w kierunku zwiększenia względnie utrzymania wywozu w ilości, odpowiadającej eksportowi w okresie ubiegłym, to zapobiegły jednak one częściowo dalej idącemu spadkowi wywozu, wywołanemu coraz silniejszą konkurencją na rynkach zagranicznych. Poza tem należy zauważyć, iż nowe zwroty ceł wprowadzone zostały dopiero w połowie czerwca r. ub., tak że nie mogły one wywrzeć większego wpływu na wywóz towarów na sezon zimowy. Wszelkie bowiem kolekcje materjałów wysłane były przeważnie już w marcu i kwietniu i fabryki opracowywały tranzakcje eksportowe, nie mogąc wówczas jeszcze uwzględniać nie istniejących nowych norm zwrotów ceł.

W dążeniu do umożliwienia wywozu wyrobów włókienniczych na rynki zagraniczne, na których wobec nadprodukcji materjałów włókienniczych i znacznego zmniejszenia się zbytu w związku z przesileniem światowem przemysł eksportowy spotyka się z coraz silniejszą konkurencją, zdążającą do ich opanowania drogą znacznego obniżania cen, stosowania premij eksportowych i t. p., jak też biorąc pod uwagę, iż: 1) podwyższone normy zwrotów ceł zostały wprowadzone dopiero w czerwcu r. ub. i z tego powodu nie mogły odegrać poważniejszej roli przy wywozie towarów na sezon zimowy, następnie 2) termin obowiązywania rozporządzenia z dn. 28/V 1930 r. jest zbyt krótki, o ile chodzi o wpływ zwrotów ceł na rozwój eksportu włókienniczego, oraz 3) niepewność co do dalszych losów zwrotów ceł po dn. 31 marca spowodować mogłaby w chwili obecnej poważne trudności przy kalkulacji tranzakcyj eksportowych na sezon letni 1931 r. — opracowany został w chwili obecnej projekt nowego rozporządzenia w sprawie zwrotów ceł, które ukaże w jednym z najbliższych numerów *„Dziennika Ustaw R. P."*. Na podstawie nowego rozporządzenia, które wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia r. b., zostanie przedłużony termin obowiązywania zwrotów ceł o 9 miesięcy, t. j. do dn. 31 grudnia 1931 r. włącznie. Poza tem w nowem rozporządzeniu zostanie skasowana klauzula (istniejąca obecnie w § 2 rozp. z dn. 28/V 1930 r.), na podstawie której mogły korzystać ze zwrotu cła jedynie towary, wywożone bezpośrednio do państw odbiorczych.

Przygotowany projekt nowego rozporządzenia obejmuje następujące towary, korzystające ze zwrotu ceł:

1) towary, dla których zwrot cła został ustalony jedynie od barwników i chemikalij, a mianowicie:

	ℛ od 100 kg
Tkaniny wełniane barwione	95·—
Tkaniny półwełniane barwione	69·30
Tkaniny półjedwabne barwione	51·50
Tkaniny z jedwabiu sztucznego barwione	51·50
Dywany i chodniki z juty barwione	44·—
Wyroby dziane wełniane barwione	95·—
Wyroby dziane półwełniane barwione	69·30
Wyroby dziane z jedwabiu sztucznego barwione	51·50
Wyroby dziane półjedwabne barwione	51·50
Odzież wełniana barwiona	95·—
Odzież bawełniana barwiona	51·50
Odzież półwełniana barwiona	69·30
Materjały filcowe wełniane metrowe barwione	85·—

2) towary, dla których zwrot ceł został ustalony od przędzy względnie od przędzy, barwników i chemikalii, a mianowicie:

	Białe wykończone	Barwione
	ℛ od 100 kg	
Tkaniny bawełniane, które w 1 kg wagi zawierają powyżej 15 m²:		
a) zawierające w 1 cm² osnowy i wątku razem do 40 nici włącznie	100·—	150·—
b) zawierające w 1 cm² osnowy i wątku razem powyżej 40 do 70 nici włącznie	300·—	350·—
c) zawierające w 1 cm² osnowy i wątku razem powyżej 70 nici	450·—	500·—
Tkaniny bawełniane, które 1 kg wagi zawierają powyżej 10 do 15 m² włącznie:		
a) zawierające w 1 cm² osnowy i wątku razem do 70 nici włącznie	150·—	200·—
b) zawierające w 1 cm² osnowy i wątku razem powyżej 70 nici	250·—	300·—
Tkaniny bawełniane, które w 1 kg wagi zawierają powyżej 4 do 10 m² włącznie:		
a) zawierające w 1 cm² osnowy i wątku razem do 50 nici włącznie	70·—	120·—
b) zawierające w 1 cm² osnowy i wątku razem powyżej 50 nici	120·—	170·—
Tkaniny bawełniane, które w 1 kg wagi zawierają do 4 m² włącznie	50·—	90·—
Welwety bawełniane prążkowane i wzorzyste	110·—	160·—

Aksamity bawełniane gładkie	200·—	250·—
Materjały bawełniane dziane metrowe:		
a) wykonane z przędzy do Nr. 38 włącznie	80·—	130·—
b) wykonane z przędzy powyżej Nr. 38 do Nr. 60 włącznie	140·—	190·—
c) wykonane z przędzy powyżej Nr. 60	220·—	270·—
Gotowe wyroby bawełniane, dziane bez dodatków:		
a) wykonane z przędzy do Nr. 38 włącznie	130·—	180·—
b) wykonane z przędzy powyżej Nr. 38 do Nr. 60 włącznie	180·—	230·—
c) wykonane z przędzy powyżej Nr. 60 do Nr. 80 włącznie	250·—	300·—
d) wykonane z przędzy powyżej Nr. 80	450·—	500·—
Gotowe wyroby bawełniane dziane z dodatkami tkanin, guzików i t. p.:		
a) wykonane z przędzy do Nr. 38 włącznie	150·—	200·—
b) wykonane z przędzy powyżej Nr. 38 do Nr. 60 włącznie	200·—	250·—
c) wykonane z przędzy powyżej Nr. 60	280·—	330·—
Firanki bawełniane	260·—	
Tiul bawełniany:		
a) o wadze 1 m² do 50 g włącznie	520·—	
b) o wadze 1 m² powyżej 50 do 75 g włącznie	270·—	
c) o wadze 1 m² powyżej 75 g	240·—	

Jednocześnie w związku z opracowanym projektem rozporządzenia został przygotowany projekt obwieszczenia, uprawniający nadal Związek Eksportowy Przemysłu Włókienniczego w Łodzi oraz Związek Eksporterów Przemysłu Włókienniczego w Bielsku do wystawiania zaświadczeń w zakresie wszelkich towarów, korzystających przy wywozie ze zwrotu cła, a przy wywozie kilimów upoważniający także Izbę Przemysłowo-Handlową we Lwowie.

Niezależnie od przygotowanego, powyżej omówionego projektu rozporządzenia — zostały podjęte prace nad zbadaniem ew. możliwości wprowadzenia zwrotu cła przy wywozie tkanin i worków jutowych oraz niektórych artykułów konfekcyjnych.

S. K.

ZAWIESZENIE CŁA WYWOZOWEGO OD ODPADKÓW SKÓR SUROWYCH. — Cło wywozowe od odpadków sków surowych (poz. 227 taryfy celnej) w wysokości zł 3 od 100 kg ustanowione było rozporządzeniem z dn. 1 maja 1930 r. i miało na celu ochronę krajowej produkcji kleju skórnego przed nadmiernym wywozem tego surowca.

Obecnie, wobec ograniczenia wytwórczości kleju skórnego i powstałego skutkiem tego nadmiaru odpadków skórzanych w kraju, niezbędnem stało się ułatwienie wywozu tego artykułu.

Wobec powyższego ukazało się rozporządzenie, zawieszające cło wywozowe od wyżej wspomianego surowca na przeciąg do dn. 31 lipca 1931 r. włącznie (rozporządzenie z dn. 22/I 1931 r. — *„Dz. Ust. R. P."* Nr. 7, poz. 46).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

STAN I PRACA TABORU P. K. P. W III KWARTALE 1930 R.[1]) przedstawia się w porównaniu z kwartałami poprzedniemi w sposób następujący:

A. — KOLEJE NORMALNOTOROWE

1. — Ilostan parowozów (przeciętnie dziennie)

Dyrekcja:	Długość linij — km	Parowozy: osobowe	towarowe	tankowe	razem	Przypada na 10 km linij parowozów	Było w ruchu
Warszawska	2.211	275	633	72	980	4·4	710
Radomska	2.369	87	518	2	607	2·6	267
Wileńska	3.021	80	318	25	423	1·4	242
Poznańska	2.454	173	360	118	651	2·7	334
Gdańska	2.152	130	344	200	674	3·1	417
Katowicka	598	40	205	194	439	7·3	285
Krakowska	1.419	146	501	97	744	5·2	372
Lwowska	1.965	113	414	58	585	3·0	307
Stanisławowska	1.137	39	175	10	224	2·0	121
Razem w kw. III 1930	17.326	1.083	3.468	776	5.327	3·1	3.055
„ „ II „	17.324	1.070	3.488	767	5.325	3·1	2.908
„ „ I „	17.286	1.057	3.490	765	5.312	3·1	3.030
„ „ III 1929	17.238	1.037	3.464	769	5 270	3·1	3.421

2. — Ilostan wagonów osobowych (przeciętnie dziennie)

Dyrekcja:	Wagony: klasowe	bagażowe	pocztowe	inne	razem	Przypada na 10 km linij wagonów	Było w ruchu
Warszawska	2.015	510	101	371	2.997	14	2.751
Radomska	600	260	44	39	943	4	885
Wileńska	723	89	58	136	1 005	3	636
Poznańska	925	295	25	31	1.276	5	1.183
Gdańska	913	351	37	36	1.337	6	1.231
Katowicka	721	266	21	8	1.016	17	924
Krakowska	932	389	66	46	1.433	10	1.255
Lwowska	1.092	351	62	58	1.563	8	1.279
Stanisławowska	418	100	20	12	550	5	499
Razem w kw. III 1930	8.339	2.610	434	737	12.120	7	10.603
„ „ II „	8 346	2.621	429	743	12.139	7	10.526
„ „ I „	8.342	2 604	398	714	12.064	7	10.371
„ „ III 1929	8 230	2.540	385	694	11.899	7	10.385

[1]) *Dane za II kwartał 1930 r. — p. zesz. 50/1930, str. 2192.*

3. — Ilostan wagonów towarowych (przeciętnie dziennie)

Dyrekcja:	Wagony: kryte	węglarki	platformy	cysterny	specjalne	razem	Przypada na 10 km linij wagonów	Było w ruchu
Warszawska	7.859	19.163	3.303	689	152	31.166	141	23.205
Radomska	7.189	4.097	2.787	342	469	14.884	63	8.095
Wileńska	9.364	2.340	3.136	138	205	15.183	50	4.656
Poznańska	5.169	7.571	659	404	411	14.214	58	9.933
Gdańska	4.587	13.255	1.767	328	626	20.563	95	15.266
Katowicka	2.310	16.505	1.102	910	128	20.955	350	19.879
Krakowska	4.473	7.849	1.978	1.896	609	16.802	113	12.783
Lwowska	6.673	2.957	2.861	1.533	270	14.294	73	7.503
Stanisław.	2.919	847	998	219	124	5.107	45	2.691
Razem w kw. III 1930	50.543	74.584	18.588	6.459	2.994	153.168	88	104.016
Razem w kw. II 1930	49.480	75.346	18.015	6.112	2.605	151.527	87	89.787
Razem w kw. I 1930	49.716	79.591	18.089	6.137	3.058	156.591	91	94.821
Razem w kw. III 1929	50.017	73.795	17.846	6.295	2.514	150.467	87	130.006

4. — Napięcie ruchu i praca taboru (przeciętnie dziennie)

Dyrekcja:	Ilość wagon. tow.: załad. na P. K. P.	przyjętych z zagr.	Na 1 km sieci przyp. dziennie: osio-km	tys. tonno-km netto	Obciążenie 1 osi wag. ładown.: tonn netto	% wagonów czynnych	% wagonów w naprawie: osob.	towar.
Warszawska	2.050	—	2.637	8·9	7·4	74	8	10
Radomska	950	4	745	2·6	7·0	54	6	4
Wileńska	794	92	457	1·3	6·1	31	7	2
Poznańska	933	580	1.330	5·1	7·1	70	7	11
Gdańska	1.044	598	1.461	5·1	7·4	74	4	5
Katowicka	4.663	153	2.312	8·6	8·1	95	8	5
Krakowska	1.421	148	1.251	4·0	6·9	76	11	11
Lwowska	863	32	743	2·3	6·4	52	10	3
Stanisław.	390	99	442	1·3	6·4	53	1	3
Razem w kw. III 1930	13.108	1.712	1.183	4·1	7·3	68	8	6

Razem w kw. II 1930	10.945	1.415	1.005	3·4	7·2	59	8	6
Razem w kw. I 1930	11.144	1.462	1.020	3·5	7·2	61	8	6
Razem w kw. III 1929	16.221	1.786	1.374	4·9	7·2	86	9	8

Porównawcze zestawienie wszystkich 4 tablic wykazuje w kwartale III poprawę stanu rzeczy w porównaniu do dwóch poprzednich kwartałów r. ub. zarówno w zakresie ilostanu parowozów i wagonów, ak też napięcia pracy. Natomiast też same dane ujawniają, że w porównaniu do wyników pracy w III kwartale 1929 r. P. K. P. ujawniają znaczne zwolnienie tempa pracy. Szczególnie jaskrawo uwidocznia się to w rubryce czynnych wagonów towarowych, gdzie zamiast 130 tys. wagonów, będących codziennie w ruchu w 1929 r., w 1930 r. liczba ta spadła do 104 tys. wagonów. W zależności od tego i średni naładunek wagonów, stanowiący w 1929 r. 16.221 wagonów, spadł do 13.108 wagonów. Z momentów dodatnich gospodarki taborowej podnieść należy zwiększanie obciążenia osi wagonu ładownego z 7·2 do 7·3 t netto, przy równoczesnem zmniejszeniu odsetka wagonów w naprawie z 8 do 6%.

Zwolnienie tempa pracy, wyrażające się dla całej sieci zmniejszeniem odsetka wagonów czynnych z 86% do 68%, odbiło się na poszczególnych dyrekcjach niejednakowo. W dyrekcji katowickiej, dla której węgiel jest ładunkiem zasadniczym, ilość wagonów czynnych uległa zmianie minimalnej i stanowi 95% ogółu wagonów. Drugie miejsce zajmuje Dyrekcja Krakowska z 76%, następnie — Warszawska i Gdańska z 74%. Największe zmniejszenie ruchu wykazuje Dyrekcja Wileńska — 31% wagonów czynnych, a następnie Lwowska i Stanisławowska — 52 i 53%.

B. — KOLEJE WĄSKOTOROWE

1. — Ilostan taboru (przeciętnie dziennie)

Dyrekcja:	Długość linij - km	Parowozów: ogółem	Parowozów: czynnych	Wagonów osobowych: ogółem	Wagonów osobowych: czynnych	Wagonów towarowych: ogółem	Wagonów towarowych: czynnych
Warszawska . . .	833	111	39	141	74	1.962	355
Radomska	552	100	47	100	75	1.321	705
Wileńska:							
a) użyt. publ. .	333	42	17	65	63	302	258
b) „ gospod.	365	33	17	34	34	544	470
Poznańska	27	3	1	7	1	80	4
Katowicka	125	40	20	1	1	3.779	3.698
Lwowska	25	3	1	2	2	48	43
Razem w kw. III 1930	2.260	332	142	350	250	8.036	5.533
Razem w kw. II 1930	2.247	329	150	344	248	8.077	5.666
Razem w kw. I 1930	2.281	323	160	344	278	8.114	5.701

2. — Napięcie ruchu i praca taboru (przec. dziennie)

Dyrekcja:	Ilość wagonów tow.: załadow.	Ilość wagonów tow.: przyjętych	Przeładunek wagonów tow.: z kolei normaln.	Przeładunek wagonów tow.: na kolej normaln.
Warszawska . . .	83	—	73	28
Radomska	90	17	43	22
Wileńska:				
a) użyt. publ. .	50	—	19	6
b) „ gospod.	76	—	—	—
Poznańska	1	—	1	—
Katowicka	1.071	37	16	3
Lwowska.	7	—	—	7
Razem w kw. III 1930	1.378	54	152	66
Razem w kw. II 1930	1.333	73	96	59
Razem w kw. I 1930	1.516	34	83	38

Na kolejach wąskotorowych widzimy w kwartale III zmniejszenie ilości zarówno parowozów, jak i wagonów czynnych, aczkolwiek właśnie kwartał ten, jako przypadający na okres żniw, powinien wykazywać ożywienie przewozów. Przesilenie gospodarcze, które dotąd wykazywało na czynności wąskotorówek wpływ mniejszy, dosięgło widocznie i tę część sieci komunikacyjnej. Faktu tego nie zmienia okoliczność, że wzmogła się nieco wymiana towarów pomiędzy siecią kolei wąskotorowych a normalnotorowych, która w pracy wąskotorówek lokalnych odgrywa rolę minimalną. *J.*

PRZEWOZY PRZETWORÓW CHEMICZNYCH wykazują na P. K. P. w latach 1927—1929 rozwój następujący (w tonnach):

	1927	1928	1929
Kwas siarkowy	2 5.387	246.443	233.093
Kwasy azotowy, fosforowy, solny	—	39.279	61.544
Soda wszelka	90.165	99.245	110.593
Sole chemiczne, oprócz amonowych	67.658	67.978	70.013
Sole amonowe (amonjakalne) . .	—	40.441	46.571
Produkty suchej destylacji drzewa	—	6.621	8.899
Karbid	—	22.207	29.932
Smoła węglowa	137.392	165.437	176.983
Produkty destylacji smoły węgl. .	52.201	78.576	92.075
Barwniki i farby	36.230	30.770	28.686
Garbniki sztuczne i naturalne . .	29.751	30.829	23.185
Nawozy sztuczne fosforowe . . .	525.876	649.494	689.206
Fosforyty	96.092	138.136	251.516
Nawozy sztuczne potasowe . . .	425.258	462.927	391.900
Nawozy sztuczne azotowe	320.588	250.985	359.387

Opierając się na liczbach powyższych, przyjść należy do przeświadczenia, iż o ile przewozy kolejowe są wyrazem stanu danej wytwórczości, przemysł chemiczny w całości swej wykazuje niewątpliwy postęp. Wyjątek stanowi jedynie produkcja skomplikowanych środków syntetycznych, jak barwniki, farby i garbniki, która zmniejsza się. Pewne zmniejszenie przewozów wykazuje również wytwórczość soli potasowych w 1929 r., kompensowana zresztą zwiększonemi przewozami innych nawozów, w pierwszym rzędzie fosforowych i fosforytów.

Podział przewozów według komunikacyj przedstawia się w 1929 r. w sposób następujący (w tonnach):

	Nadanie: wewnętrz.	Nadanie: do portów	Nadanie: zagranicę	Przyjęcie: z portów	Przyjęcie: z zagranicy	Tranzyt	Razem
Kwas siarkowy	214.776	228	18.001	53	1.035	1.000	235.093
Kwasy azotowy, fosforowy, solny . .	42.067	10	1.441	13.848	2.660	1.518	61.544
Soda wszelka	95.677	8.915	437	1.517	96	3.951	110.593
Sole chemiczne, oprócz amonowych	40.608	683	4.237	2.536	15.220	6.729	70.013
Sole amonowe	20.473	67	552	119	4.599	20.761	46.571
Karbid	14.568	850	6.973	7	84	7.450	29.932
Smoła węglowa	155.038	1.050	4.625	2.356	6.997	6.917	176.983
Produkty destylacji smoły	54.236	699	22.736	174	4.262	9.968	92.075
Barwniki i farby	18.196	456	1.023	696	3.982	4.333	28.686
Garbniki	15.262	—	28	3.093	5.636	166	23.185
N wozy fosforowe	287.939	383	21.437	178.797	61.384	139.296	689.206
Fosforyty	50.712	—	27.425	168.527	532	4.320	251.516
Nawozy potasowe	229.306	2.271	3.348	222	49.673	107.086	391.906
Nawozy azotowe	191.900	10.775	34.623	116.274	2.656	3.159	359.387

Obok przewozów obrotu wewnętrznego bardzo znaczna jest wymiana artykułów chemicznych z zagranicą. Wywozimy nawozy azotowe i fosforowe, karbid, produkty destylacji smoły węglowej, a przywozimy: saletrę chilijską, sole stassfurskie potasowe, farby i garbniki. Duża pozycja importu nawozów fosforowych jest właściwie przywozem superfosfatu wyrobu gdańskiego. W każdym razie wymiana artykułów chemicznych układa się dla nas pod względem ilościowym ujemnie. Duży jest również tranzyt artykułów chemicznych, w którym pozycję główną stanowi tranzytowy przywóz nawozów sztucznych z Niemiec do Prus Wschodnich.

Długość średnich przebiegów przetworów chemicznych w poszczególnych komunikacjach ilustruje tabela następująca (w km.):

	Nadanie: wewnętrz.	Nadanie: do portów	Nadanie: zagranicę	Przyjęcie: z portów	Przyjęcie: z zagranicy	Tranzyt
Kwas siarkowy	112	—	126	—	229	329
Soda	230	222	—	510	—	125
Sole chemiczne	192	—	62	450	136	250
Smoła węglowa	77	456	22	143	101	346
Produkty destylacji smoły	154	—	38	—	34	404
Nawozy fosforowe	207	—	60	423	95	259
Fosforyty	184	—	615	532	—	185
Nawozy potasowe	595	960	480	—	124	273
Nawozy azotowe	280	568	96	336	45	176

J.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

RYNEK FRACHTOWY. — Stan rynku frachtowego pozostaje w dalszym ciągu bez zmian, z wyjątkiem poprawy w zapotrzebowaniu tonnażu z Australji, skąd szereg statków zostało zafrachtowanych do Anglji, Kontynentu oraz morza Śródziemnego po stawkach, wykazujących poprawę o sh 2 na tonnie; jest to spowodowane wielkiem zapotrzebowaniem tonnażu dla Indyi i Chin.

Również kilka statków zostało zafrachtowanych z południowej Rosji do portów Kontynentu na styczeń/luty po stawce zasadniczej sh 11; zmniejszy to zapotrzebowanie tonnażu dla transportu zboża z dalszych stron, jak z Australji, portów północnego Oceanu Spokojnego oraz Argentyny, a więc większych statków, dla których sytuacja jest szczególnie niepomyślna. Pozatem ogromny procent rosyjskiego zboża transportowany jest przez statki pod flagą grecką. Wiele z tych statków zostało zakupionych od angielskich armatorów prawie po cenach złomu, a w obecnej chwili uruchomione wytwarzają konkurencję, pracując ze stratą £ 8 — 10 dziennie.

Pewnego rodzaju ożywienie daje się zauważyć w śródziemnomorskim handlu rudą. Stawki frachtowe i tu mało się zmieniły, a stan handlu nie wpływa narazie na poprawę stawek frachtowych. Aleksandrja poszukuje tonnażu na siemię bawełniane, lecz okazuje się, że niema poprawy w podstawowej stawce sh 9 za 60 stóp sześciennych do Hull. Południowa Rosja w dalszym ciągu energicznie frachtuje wywóz zboża, zawierając kontrakty na styczeń po stawkaeh od sh 10/9 do sh 11 za średnie i większe typy statków, do sh 11/6 za mniejsze statki. Ruda z Nikołajewa idzie po sh 10/6 do portów zachodnioeuropejskich, a także po sh 13/9 za mniejsze statki do Manchester. Port Poti płaci sh 11/9 do Kontynentu.

W zeszłym tygodniu znaczne zapotrzebowanie na tonnaż zgłoszone zostało przez rynek wywozowy argentyński. Chwila obecna nie jest już tak korzystna dla nowych frachtowań, gdyż kupcy mają dostateczny tonnaż dla najbliższych transportów frachty jednak na miesiąc przyszły pozostają stosunkowo bez zmian. Przerwa w dostawie węgla z Walji wpłynęła niewątpliwie ujemnie na zapotrzebowanie tonnażu na luty, stąd szereg statków, zafrachtowanych poprzednio, zostało wstrzymanych i teraz dopiero będzie mogło ładować, co powoduje, że następne ładunki z Walji będą mogły odejść odpowiednio później. Na koniec stycznia z La Platy do Marsylji, Genui, Neapolu lub Livorno zafrachtowano ładunek po sh 18 do jednego portu wyładowania; do Antwerpji lub Rotterdamu po sh 17, z Bahia Blanca zafrachtowano poniższej stawce sh 16/9 do Antwerpji lub Rotterdamu, na pierwszą zaś połowę lutego średniego typu statek zafrachtowany został z Bahia Blanca po sh 17/3 do portów Anglji lub kontynentu. Jest też pewne zainteresowanie kupiectwa na mniejszy jeden lub dwa statki z La Platy do portów Anglji lub Kontynentu, stawka sh 17/6 do sh 18 jako orjentacyjna na kwiecień — maj dla 5.000-tonnowca.

„*Fairplay*" w swym redakcyjnym artykule z dn. 8 stycznia winę coraz niższych frachtów składa na „rujnującą politykę samobójczej rywalizacji" tych przedsiębiorstw żeglugowych, które zamiast mniej tracić przez zatrzymanie swych statków, wytwarzają coraz większą konkurencję i obniżenie stawek frachtowych.

Poniżej podajemy kilka frachtowań, uskutecznionych bądź z polskich portów, bądź też dla polskich statków (w sh od tonny węgla):

2.000 t	Gdynia/Rotterdam—Amsterdam	5
2.200 „	Gdynia/Rouen	5/5
2.000 „	„ „	5/6
4.200 „	Wales/Colon (Uruguay)	12
2.700 „	Gdynia/Karlskrona	4/6
2.700 „	Gdynia/Gefle	4/6

RUCH W PORCIE GDYŃSKIM w tygodniu od 19 do 25 stycznia r. b. był następujący:

Ruch statków

	Przyszło ilość	Przyszło trn	Wyszło ilość	Wyszło trn
Polska	4	5.921	6	7.947
W. M. Gdańsk	—	—	1	410
Anglja	—	—	—	—
Danja	3	3.251	4	4.577
Estonja	2	598	4	1.390
Finlandja	1	585	—	—
Francja	1	1.733	2	2.546
Łotwa	1	262	1	262
Niemcy	4	2.256	7	4.608
Norwegja	4	2.922	3	1.442
Stany Zjednoczone Am.	—	—	—	—
Szwecja	16	12.288	14	9.654
Czechosłowacja	1	103	—	—
Razem:	27	29.919	42	32.836

Przeładunek towarów (w tonnach)

Wyładowano

Saletra	1.745
Żelastwo (złom)	6.478
Ryby (śledzie)	339
Bawełna	12
Tytoń	215
Sole potasowe	21
Żelazo oks.	159
Wino	3
Napole alkoh.	1
Czerpaki do drag	36
Szmaty	9
Fibra wulkan.	4
Wyroby szklane	6
Różne	10
Razem:	9.038

Załadowano

Zboże (żyto)		150
Bekony		1.247
Wędliny		145
Masło		13
Cukier		353
Ryż łuszczony		51
Węgiel: eksportowy	55.184	
bunkrowy	2.383	
razem:		57.567
Nasiona		21
Drób bity		17
Manufaktura		14
Cynk		203
Różne		11
Razem:		59.991
Obrót ogólny:		69.029

Ruch pasażerów

	Przyjechało	*Wyjechało*
Ruch zamorski	—	242

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZEM

ORZECZNICTWO SĄDOWE

ULGOWA STAWKA PODATKU OBROTOWEGO. — Najwyższy Trybunał Administracyjny (w sprawie Nr. L. Rej. 1656/28) rozważał następującą kwestję: czy sprzedaż artykułów spożywczych pierwszej potrzeby wyłącznie kupcom, prowadzona za świadectwem przemysłowem II kategorji przedsiębiorstw handlowych, korzysta z ulgowej stawki 1% podatku obrotowego w wypadku, gdy przedsiębiorstwo sprzedaży nie prowadzi prawidłowych ksiąg handlowych, czy też podlega normalnej 2% stawce podatku od obrotu?

Kwestję tę Trybunał rozstrzygnął w kierunku zastosowania 1% stawki ulgowej, wychodząc z następujących założeń:

Ustawa o państwowym podatku przemysłowym (załącznik do art. 23 ustawy, część II) dzieli przedsiębiorstwa handlu towarowego na 3 kategorje: handel hurtowy, czyli zbyt wszelkiego rodzaju towarów, przeważnie w większych ilościach (partjami), głównie kupcom i przemysłowcom; handel detaliczny, czyli sprzedaż wszelkiego rodzaju towarów w mniejszych ilościach zarówno drobnym kupcom, jak i spożywcom; wreszcie drobną sprzedaż wyłącznie spożywcom. Podane kryterja handlu hurtowego, o ile chodzi o stawkę podatkwą od obrotu, dokonanego artykułami pierwszej potrzeby oraz surowcami, niezbędnemi do rozwoju rolnictwa i przemysłu krajowego, przez przedsiębiorstwa handlowe, nie mają atoli zastosowania, gdyż ustawodawca w art. 7 ustawy ustanowił inne kryterja takiego handlu, uznając zań zbyt towarów wyłącznie kupcom i przemysłowcom oraz przedsiębiorstwom państwowym i komunalnym celem odsprzedaży, dalszej produkcji lub eksploatacji, kółkom rolniczym zaś i producentom rolnym w ładunkach wagonowych, ponadto postawił za warunek, by sprzedaż hurtowa była wykazana prawidłowo prowadzonemi księgami handlowemi, i tylko takim obrotom przyznał ½% stawkę podatkową.

Art. 7 ustawy o podatku przemysłowym nie zmienia natomiast w niczem podanej wyżej kwalifikacji przedsiębiorstw detalicznej sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, która to sprzedaż, narówni ze sprzedażą drobną takichże artykułów, korzysta z 1% stawki. Rozważając więc kwestję stawek, przypadających od obrotu przedsiębiorstw hurtowej i detalicznej sprzedaży, należy przedewszystkiem stwierdzić, że stosowanie ich nie zależy od klasyfikacji danego przedsiębiorstwa z punktu widzenia wspomnianego załącznika do art. 23 ustawy, jak to wynika z § 24 rozporządzenia wykonawczego do ustawy, który zaznacza wyraźnie, że zawarte w art. 7 określenie sprzedaży hurtowej ma jedynie zastosowanie do wymiaru podatku od obrotu i w niczem nie narusza postanowień części II tego załącznika, dotyczących klasyfikacji przedsiębiorstw.

W konsekwencji zbyt artykułów spożywczych pierwszej potrzeby wyłącznie drobnym kupcom w mniejszych ilościach, który zgodnie z załącznikiem (część II) do art. 23 ustawy, stanowi handel detaliczny, zaliczony do drugiej kategorji przedsiębiorstw, będzie na zasadzie art. 7 korzystać ze stawki ulgowej dla sprzedaży hurtowej, jeżeli ten zbyt zostanie wykazany prawidłowo prowadzonemi księgami handlowemi. Gdy jednak przedsiębiorstwo takie nie nabywa przez to bynajmniej charakteru przedsiębiorstwa handlu hurtowego, lecz pozostaje nadal handlem detalicznym, przeto i brak prawidłowych ksiąg handlowych ma jedynie tę konsekwencję, że pozbawia go korzystniejszej, bo ½% stawki dla sprzedaży hurtowej i pozostawia go w rzędzie przedsiębiorstw sprzedaży detalicznej, podlegających wyższej 1% stawce.

Że zaś wniosek, jakoby takie przedsiębiorstwo należało uznać za sprzedaż hurtową, pozbawioną wogóle ulgi i podlegającą przeto normalnej 2% stawce z powodu braku ksiąg handlowych, byłby błędny, wynika także i z faktu, że wystarczyłoby w zasadzie, by choćby jedna sprzedaż była dokonana bezpośrednio do rąk spożywcy, aby nawet przy najbardziej literalnej wykładni odnośnych postanowień art. 7 ustawy wykluczyć istnienie hurtowej sprzedaży i utrzymać 1% stawkę. Nic jednak nie wskazuje na to, by ustawodawca stosowanie ulg dla handlu artykułami spożywczemi pierwszej potrzeby chciał uzależniać od takich czysto przypadkowych i nic nie znaczących okoliczności.

POWSTANIE PRAWA WYŁĄCZNOŚCI DO ZNAKU TOWAROWEGO. — Sąd Najwyższy (w izbie II karnej) wyjaśnił z zakresu obowiązującego prawa patentowego (rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 23 marca 1928 r.), co następuje:

W myśl art. 190 rzeczonego rozporządzenia zakazane jest umyślne wkroczenie bezprawne w wykonywaniu przemysłu lub handlu „w zakres wyłączności, z zarejestrowania znaku towarowego wynikającej". Z zestawienia odnośnych przepisów prawa patentowego wynika, że odpowiedzialność z art. 190 powstaje w dacie wydania świadectwa ochronnego, nie zaś w dacie ogłoszenia o rejestracji znaku w „*Wiadomościach Urzędu Patentowego*".

Że świadectwo ochronne nabiera mocy obowiązującej względem wszystkich osób trzecich właśnie z datą jego wydania, na to, dodatkowo, wskazuje art. 237 prawa patentowego, który księgom rejestrowym Urzędu Patentowego nadaje charakter publiczny, osobom zaś zainteresowanym przyznaje prawo otrzymywania wyciągów z rejestrów, co byłoby zbyteczne, gdyby taki charakter publicznie obowiązujący miały posiadać jedynie ogłoszenia w „*Wiadomościach Urzędu Patentowego*". Że zaś po tej linji szły zamierzenia prawodawcy w całem rozporządzeniu o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, wynika to i z innych artykułów wspomnianego rozporządzenia, które prawo wyłącznego korzystania z wynalazku liczą od chwili udzielenia patentu, prawo zaś wyłącznego korzystania z wzorów od chwili zarejestrowania wzoru, nie zaś od chwili ogłoszenia o wydaniu patentu lub zarejestrowaniu wzoru.

Wreszcie należy podkreślić dwie okoliczności: 1) że skoro rzeczone rozporządzenie nakazuje ogłoszenie w „*Wiadomościach Urzędu Patentowego*" — o udzieleniu patentu, o rejestracji znaku i o rejestracji wzoru, to rzeczone ogłoszenie stanowi postępowanie, następujące po udzieleniu patentu i rejestracji wzorów lub znaków, czyli nie wchodzi w grę przy obliczaniu daty wyłączności patentu lub świadectwa ochronnego, jako związane właśnie z datą samego patentu lub świadectwa; 2) że obowiązujące rozporządzenie przeprowadza w całym szeregu przepisów zasadę, że przywilej pierwszeństwa nie jest uzależniony od pierwszeństwa ogłoszenia zgłoszenia, a więc i ochrona prawna patentu, wzoru lub znaku towarowego, już uchwalonych i zarejestrowanych, również nie może być postawiona w zależności od ogłoszenia.

ZUŻYCIE W ROZUMIENIU USTAWY O PODATKU PRZEMYSŁOWYM. — Rozpatrując skargę firmy „Zakłady Przemysłu Stalowego Meyerhold", Najwyższy Trybunał Administracyjny podzielił pogląd pozwanej władzy, że odnośnie do lin drucianych, nabywanych przez przemysł naftowy, względnie przez inne gałęzie przemysłu, nie zachodzi zużycie w prowadzonym przemyśle w rozumieniu art. 7 lit. *a* ustawy.

Liny bowiem druciane, nabywane od skarżącej spółki przez zakłady przemysłowe, nie tracą swego samoistnego bytu w procesie produkcji, jak to ma miejsce przy smarach, czy to opale, względnie sile świetlnej, lecz istnieją nadal poza gotowym produktem, także po ukończeniu odnośnego procesu produkcyjnego, przy którym zgodnie ze swem przeznaczeniem były

użyte. Bez znaczenia dla oceny rozpoznawanej sprawy jest podniesiony w skardze fakt szybkiego zużywania się lin w odnośnych z kładach przemysłowych, gdyż nawet mimo najintensywniejszego zużywania się nie przestają one istnieć także po ukończeniu odnośnego procesu produkcyjnego, a ponadto nawet po spełnieniu swego zadania w przemyśle mogą być te liny użyte do innych celów (np. ogrodzenia), w każdym zaś razie wbrew twierdzeniu skargi mogą być przedmiotem handlu i zysków materjalnych, choćby jako tak zwany „szmelc".

Wobec powyższego sprzedaż przez skarżącą spółkę lin drucianych przedsiębiorstwom naftowym, węglowym, czy też innym zakładom przemysłowym winna być uznana za sprzedaż dla celów inwestycyjnych, a nie celem zużycia w prowadzonym przemyśle w myśl art. 7 lit. *a* ustawy o podatku przemysłowym.

Gdy zaś zaskarżona decyzja opiera się na takiej wykładni prawa, należało ją, wbrew twierdzeniu skargi, uznać za zgodną z ustawą, a w konsekwencji oddalić skargę, jako nieuzasadnioną. (Wyrok N. T. A. L. Rej. 3956/28).

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

ROZPORZĄDZENIA RADY MINISTRÓW:

Przekazanie Urzędowi Morskiemu spraw budowy portu w Gdyni — rozp. z dn. 12/I 1931 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 6, poz. 28).

Ustalenie nazwy Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach — rozp. z dn. 12/I 1931 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 7, poz. 33).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Częściowa zmiana taryfy pocztowej — rozp. Ministra Poczt i Telegrafów z dn. 31 XII 1930 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 6, poz. 31).

Wymiar samoistnego podatku komunalnego od gruntów państwowych — rozp. Ministra Spr. Wewn., wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu, z dn. 2/XII 1930 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 7, poz. 38).

Zawieszenie cła wywozowego od mizdry oraz odpadków i skrawków skór surowych wszelkich — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Han. oraz Rolnictwa z dn. 22/I 1931 r. („*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 7, poz. 40—szczegóły p. str. 194).

ZMIANY KAPITAŁÓW ZAKŁADOWYCH W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

zatwierdzone w dniu:

24 stycznia:

— **„Polskie Zakłady Elekryczne Brown-Boveri"**, S. A. w Warszawie: zmniejszono kap. zakł. o ₤ 3,500.000, czyli do ₤ 500.000, powiększono kap. zakł. o ₤ 3,500.000, czyli do ₤ 4.000.000, drogą nowej emisji akcyj, nom. wart. ₤ 100 każda; cena emisyjna ₤ 100.

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

2 lutego:

— **„Śląska Hurtownia Włókiennicza"**, S. A.: zebr. zwycz. (zmiany statutu) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Katowicach, ul. 3 Maja 11.

4 lutego:

— **Fabryka Konserw „Zygmunta Ruckera"**, S. A.: zebr. nadzwycz. (obniżenie i podwyższenie kapitału akcyjnego, zmiana statutu) — o godz. 12 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Żółkiewska 173.

6 lutego:

— **„Polskie Zakłady Garbarskie"**, S. A. w Krakowie: zebr. zwycz. — o godz. 11 w Izbie Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, ul. Długa 1.

9 lutego:

— **„Krakus", Przemysł Spirytusowy i Chemiczny w Krakowie**, S. A.: zebr. zwycz. (zmniejszenie i powiększenie kapitału zakładowego) — o godz. 11 w Sali Posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego, S. A., Oddział w Krakowie, Rynek Główny 25.

10 lutego:

— **„Związek Nadsłuczańskich Przemysłowców Leśnych"**, S. A.: zebr. nadzwycz. (powiększenie kapitału akcyjnego, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych)— o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 81.

11 lutego:

— **Towarzystwo dla Przemysłu i Handlu Lekarskiego i Pomocy Szkolnej „Drobner"**, S. A. w Krakowie: zebr. zwycz. (rozwiązanie i likwidacja)—o godz. 17 w biurze Rejenta Dr. Wisłockiego w Krakowie, ul. Kanoniczna.

17 lutego:

— **Spółka Akcyjna Zakładów Przemysłowych i Fabryki Wag „Weber, Dähne i S-ka"**, S. A.: zebr. zwycz.—o godz. 20 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Żytnia 23.

— **Towarzystwo Parcelacyjno - Budowlane „Tereny"**, S. A.: zebr. nadzwycz.—o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Żórawia 33.

19 lutego:

— **„Belgijska Spółka Akcyjna Warszawskiej Fabryki Drutu, Sztyftów i Gwoździ"**, S. A.: zebr. zwycz.—o godz. 13 w siedzibie Zarządu w Brukseli, 204, rue Royale (Belgja).

23 lutego:

— **„Kolej Lokalna Lwów — Stojanów"**, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 11 w lokalu Biura Zarządów Małopolskich. Kolei Lokalnych we Lwowie (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, IV p., pokój 453).

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

EXPOSÉ PANA MINISTRA SKARBU NA KOMISJI BUDŻETOWEJ SEJMU. — W dn. 24 stycznia r. b. Pan Kierownik Ministerstwa Skarbu Matuszewski wygłosił na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu podczas obrad nad budżetem Min. Skarbu dłuższe przemówienie, rozpoczynając od kwestji realności budżetu i oszczędności, poczynionych w wydatkach:

„To, że: sytuacja budżetowa od 1929 r. jest napięta, sygnalizowałem już niejednokrotnie. Utrzymanie równowagi w tej sytuacji widzę na trzech drogach: 1) przez realne zmniejszenie wydatków, 2) przez realne podniesienie dochodów, 3) przez wyłączenie wydatków nadzwyczajnych o typie inwestycyj rentownych i przerzucenie ich na operacje kredytowe. Nie sądzę, żeby tylko jedną z tych dróg można przyjąć jako jedyną.

W swojem pierwszem przemówieniu przy przedkładaniu budżetu wyraziłem nadzieję, że prace ustawodawcze, biegnące równolegle z budżetem, pozwolą go urealnić. Te słowa nie pozostały słowami. Zarówno pożyczka zapałczana, jak zgłoszona ustawa o funduszu drogowym, jak i inne ustawy, które będą jeszcze zgłoszone, pozwolą w części urealnić stronę dochodową. Wreszcie nie jest wykluczone dalsze przesunięcie inwestycyj na operacje kredytowe.

To, że strona wydatkowa budżetu mogła być w stopniu dostatecznym urealniona, było możliwe dzięki współpracy Rządu

z Izbą. Wprawdzie niektóre organa prasy nazywały wnioski oszczędnościowe, zgłaszane tutaj przez referentów, działaniem na komendę. Muszę to sprostować. Referent mego budżetu będzie mógł stwierdzić ściśle, że dałem mu wgląd jak najdalszy w sprawy mego resortu. Skorzystałem na tem wiele, gdyż szereg pozycyj okazał się możliwy do skurczenia, dzięki jego wnikliwej analizie. Mam dostateczne powody do twierdzenia, że tak samo było i z innemi resortami. W ten sposób po raz pierwszy czynnik obywatelski przystąpił do istotnej współpracy nad zmniejszeniem budżetu razem z Rządem, nie starając się wykorzystać tej sposobności do wzajemnego dokuczania, lecz przeciwnie szukając, wspólnie z Rządem, poprawy.

Wyniki są poważne. Skreślenia w wydatkach, dokonane przez komisję, dały w budżecie administracji 62 miljn. oszczędności. Urealniono dalej pozycje wydatkowe o sumę ₤ 36 miljn.

Jeżeli jednak zatrzymać się nie na budżecie netto, lecz zanalizować, jaki wysiłek przez współpracę czynnika obywatelskiego, jakim jest klub B. B., został zrobiony w budżecie brutto, co właśnie dziś poleciła „*Gazeta Warszawska*", to musielibyśmy dodać jeszcze oszczędności, jakie są projektowane przez Rząd w przedsiębiorstwach i monopolach, i do skreśleń w budżecie administracji, wynoszących 62 miljn., dodać 50 miljn. w budżecie przedsiębiorstw, 37 miljn. w budżecie monopolów, razem zatem oszczędności tak liczone wynoszą około ₤ 150 miljn.".

Dalej omawia Pan Minister stronę dochodową budżetu:

„Zdaje mi się, że dwie są dość przyjęte teorje co do oceny dochodów w globalnej sumie na ten rok, który się budżetuje: albo wzięcie dochodów realnych z danego roku, albo wzięcie dochodów przeciętnych za jakiś okres miniony. Przy pierwszej metodzie według skali 9 miesięcy — dochód tego roku wyniesie 2.754 miljn. Jeżeli zastosujemy poszukiwanie średniej dochodów za ubiegłe 4 lata, to otrzymamy 2.894 miljn., jako przeciętną kwotę dochodów. Jeżeli sięgniemy aż do katastrofalnego roku 1926, który dał po stronie dochodów tylko 2·1 miljn. i był zamącony niewątpliwie spadkiem waluty i wstrzymywaniem spłaty należności skarbowych, to przeciętna za tych 6 lat wyniesie 2.740 miljn. Tedy z wysokiem prawdopodobieństwem można określić dochód przyszłoroczny, nie biorąc pod uwagę znaczniejszej poprawy w sytuacji światowej, za mieszczący się między 2.740 miljn. a 2.890 miljn.

Jesteśmy jeszcze bliżej tej sumy górnej. Nie uważam, żeby wszystkie środki ustawowe, zmierzające do urealnienia zarówno strony wydatków, jak dochodów, były już wyczerpane, i sądzę, że zanim budżet zostanie uchwalony, obydwie izby jeszcze znaczną ilość pozycyj po obu stronach urealnią".

Następnie przedstawia Pan Minister stan rezerw, jakiemi Skarb Państwa rozporządza:

„W krótkim zarysie chcę podać, jakie są rezerwy skarbowe i w jakim stopniu są one płynne. Pobieżna opinja powołuje się na rachunek żyrowy, jako na sposób oceny rezerw i ich płynności. Nasz rachunek żyrowy w Banku Polskim, który wynosił w r. ub. około 290 miljn., spadł teraz przeciętnie o 200 miljn. i wynosi w tej chwili 90 miljn. Zwracam uwagę, że jednak wspólnie pracowaliśmy w tej Izbie nad tem, aby w roku przeszłym rezerwy nasze uruchomić i pchnąć je na ułatwienie życiu gospodarczemu przetrwania trudności. I tak, 50 miljn. przeznaczone zostało na ruch budowlany, 25 miljn. daliśmy na pomoc rolnictwu, ustawa inwestycyjna z 1928 r. pochłonęła nam w tym roku około 11 miljn., okres ulgowy wyniósł 21 miljn., 17 miljn. wyniosła zapłata urzędnikom $^1/_3$ zaległości dodatku mieszkaniowego, samorządy zapożyczyły się na 4 miljn., fundusze obce, które leżą na naszym rachunku żyrowym, spadły o sumę 90 miljn. Więc około 200 miljn. zostało rozdysponowanych w sposób ustawowy, lub też z naszego rachunku wycofano nie nasze pieniądze. Rachunek żyrowy nie oznacza jednak całości rezerw".

„Jak wyglądają nasze rezerwy?

Ogólna suma nadwyżek, osiągniętych w latach poprzednich, wynosi 675 miljn. Jest to suma raczej buchalteryjna, gdyż wiele sum zostało z tego unieruchomionych definitywnie, a przeważnie ustawowo. Teraz będą Panowie rozważali sposób użycia pewnej z tego kwoty — 65 miljn. t. zw. funduszu sanacyjnego dla banków, z których obecnie pragniemy stworzyć podkład pod nasze operacje eksportowe. Zostaje 592 miljn. Szereg aktywów jest dalej wątpliwych i nieściągalnych. Ale rozporządzamy aktywami niewątpliwemi około 400 miljn., które w znacznej części dadzą się upłynnić.

W papierach wartościowych mamy 140 miljn., w akcjach Banku Polskiego 75 miljn., w innych rezerwach płynnych, znajdujących się bądźto w kasach Skarbu, bądźto w P. K. O. i w Banku Polskim, około 90 miljn.

A płynność tego? Z papierów bez trudności upłynnimy około 90 miljn. do lipca tego roku. Projekt ustawy o pożyczce zapałczanej pozwoli nam na taką operację, jeżeli będzie potrzeba. Rezerwy płynne w kasach wynoszą około 90 miljn., a prócz tego jest niewykorzystany nasz kredyt bezprocentowy w Banku Polskim, wynoszący 50 miljn. Razem więc płynne rezerwy wyniosą 230 miljn. Jeżeliby sytuacja kiedykolwiek tego wymagała, aczkolwiek tego nie przewiduję, można do tej sumy dodać akcje Banku Polskiego, które zarówno na rynku wewnętrznym, jak na zagranicznym zawsze mają chętnych nabywców".

Opierając się na powyższem przedstawieniu sprawy, Pan Minister stwierdza, że można być pewnym, że deficyt istotny, t. zn. deficyt kasowy, nawet przy tej wysokości budżetu, jaką w tej chwili komisja budżetowa ustaliła, nie grozi nam napewno w ciągu roku przyszłego. I dalej mówi Pan Minister o wytycznych na najbliższy okres czasu, jakiemi Rząd i społeczeństwo winny się kierować:

„Pragnę w krótkości wskazać to, co wydaje mi się aktualnem w najbliższym czasie i w naszych specjalnych warunkach wskazane.

Trzeba nadal szukać oszczędności w budżecie, chociaż bardzo dużo nie da się tu już zrobić. Trzeba szukać ulżenia obciążeń przez staranną rewizję przedewszystkiem obciążeń samorządowych. Trzeba dalej pod warunkiem niepodnoszenia oprocentowania naszych pożyczek szukać dopływu kapitału zagranicznego. Trzeba czynić dalsze wysiłki, może nawet dalej rozszerzać podatkowe ulgi, zmierzające do wzmożenia wywozu. Robiliśmy i robimy dalej co można, aby kredyt potaniał. Rozumie się, że przedewszystkiem trzeba obniżyć oprocentowanie wewnętrznego kredytu krótkoterminowego, i dopiero potem, kiedy pieniądze krótkoterminowe będą szukały lepszej lokaty, może to wpłynąć na kurs papierów długoterminowych, czyli obniżyć koszt kredytu długoterminowego. Wreszcie trzeba nadal starać się zamykać z obu stron nożyce, które rozwarły się między cenami przemysłowemi a rolnemi. Aczkolwiek wysiłki nasze dały już znaczny rezultat pod względem utrzymania cen rolnych, to rzeczywistość wymaga od nas jednak dalszych jeszcze kroków".

Wreszcie daje Pan Minister porównanie sytuacji obecnej z sytuacją w roku 1925:

„Chcąc mieć perspektywę, chcąc uniknąć ucisku chwili bieżącej przy rozważaniu przyszłości, pozwolą Panowie, że narysuję im niektóre punkty porównawcze między obecną sytuacją kryzysową a kryzysem 1925 r. Wówczas kryzys obejmował tylko Polskę, dziś cały świat. Wówczas bilans handlowy był ujemny, dziś od przeszło roku jest dodatni. Wówczas waluty wpływały, a portfel Banku Polskiego rósł. Dziś ten błąd powtórzony nie został. Wówczas deficyt istotny istniał, a Sejm uchwalał budżet z oficjalnym deficytem. Dziś budżet komisja skutecznie urealnia. W momencie uchwalenia budżetu na 1925 r. rezerwy nie istniały. Dziś mamy ich 300 miljn., z czego płynnych czy dających się upłynnić 220 miljn. Stopa procentowa urzędowa wynosiła wówczas 12, bankowa 24, prywatna 36. Dziś stopa procentowa wynosi 7 i pół, bankowa 11, prywatna 15.

Poza tem stwierdzić muszę, że nie tylko Skarb, jako taki, ale również życie gospodarcze jest dziś bez porównania mocniejsze niż w 1925 r. Specjalnie nasz aparat kredytowy — wówczas głęboko zaangażowany w niepewne interesy—dziś jest ostrożny do najwyższego stopnia, a wskutek tego całkowicie silny, pewny i płynny".

Wracając do budżetu, Pan Minister w zakończeniu stwierdza, co następuje:

„Spotykamy się z pytaniem, czy dochody nasze nie są preliminowane zbyt optymistycznie. Kto ocenia dochody niżej niż my, musi dojść w konsekwencji bądź do wniosku konieczności obniżenia pensyj urzędniczych, bądź do konieczności zniżenia budżetu wojskowego. Kto nie chce wejść na tę drogę, musi się zastanowić nad tem, jakie nowe obciążenia nałożyć na kraj. Mojem zdaniem, należy iść drogą zarówno zmniejszenia wydatków, jak zwiększenia dochodów i korzystania z operacyj kredytowych. Wszystkie te trzy drogi stoją do dyspozycji i, łagodnie stosowane, dać mogą dobre wyniki".

MONOPOLE

ZMIANA USTAWY ANTYALKOHOLOWEJ. — Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu P. Stefan Starzyński udzielił wywiadu, w którym omówił zmiany, projektowane w ustawie antyalkoholowej.

Projektowane jest zniesienie szeregu ograniczeń, których się nie przestrzega, wzgl. szkodliwych. Na ich miejsce będą wprowadzone nowe ograniczenia, więcej realne. W ten sposób usunięty zostanie z ustawy przewidziany w art. 7 obecnej ustawy zakaz spożywania napojów alkoholowych w mieszkaniach prywatnych, znajdujących się w obrębie zabudowań stacyjnych, koszarowych, fabrycznych, w budynkach, przeznaczonych do służby publicznej i t. d. Zakaz ten został uznany za niezgodny z konstytucyjną zasadą równości wszystkich obywateli wobec prawa, był, zresztą, zupełnie nierealny z uwagi na niemożność kontroli. Natomiast zakaz sprzedaży alkoholu w wyżej wymienionych zabudowaniach został utrzymany, z wyjątkiem: *a*) kasyn wojskowych (z warunkiem uzyskania zezwolenia od władz wojskowych), *b*) bufetów na stacjach, na statkach i w wagonach restauracyjnych, *c*) lokali publicznych, w których władze administracyjne zezwolą na odbycie zabawy lub przedstawienia (chodzi tu o jednorazowe zezwolenie). Następną zmianą w ustawie ma być ulegalizowanie istniejącej obecnie liczby miejsc sprzedaży napojów alkoholowych w ilości 22.000. Dotychczas przewidziana była likwidacja zgórą 12.000 przedsiębiorstw, lecz żaden Rząd nie mógł się na to zdecydować. Projektowana ustawa zatrzymuje obecną ilość 22.000 przedsiębiorstw, włączając w to i Śląsk. Wreszcie ma być przeprowadzona gruntowna zmiana przepisów o plebiscytach w sprawie prohibicji w obrębie gminy, uniemożliwiająca nadużycia, które dotychczas zdarzały się na tem tle. Tym „zwężniom" istniejących ograniczeń należy przeciwstawić cały szereg nowych ograniczeń, mających znacznie większe od dotychczasowych znaczenie dla walki z alkoholizmem zarówno ze względu na ich treść, jak i ze względu na możność ich dopilnowania, a więc realność.

Nowe, względnie rozszerzone dawne, ograniczenia są następujące: 1) zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych powyżej 4·5% w pomieszczeniach i miejscach, w których odbywają się przetargi publiczne — przez czas tych przetargów; 2) zakaz podawania napojów (nietylko sprzedaży) w gminach, które uchwaliły prohibicję; 3) upoważnienie dla Ministra Spr. Wewn. do wydawania zakazów sprzedaży i podawania napojów alkoholowych w dnie wypłat robotniczych; 4) zwiększenie odległości miejsc sprzedaży od budynków fabrycznych z 50 do 100 m; 5) zaliczenie do objektów chronionych także cmentarzy i klasztorów; 6) upoważnienie trzech Ministrów do wydania zakazu wyszynku w odległości 1 km od granic koszar i stałych obozów wojskowych; 7) zakaz sprzedaży oraz podawania napojów alkoholowych wzamian za zboże, inne wytwory wiejskie lub na pokrycie zobowiązań, jak również za wykonaną pracę; 8) zakaz kredytowania należności za napoje alkoholowe; należności takich nie można będzie dochodzić w drodze skargi; ponadto wprowadzono wysokie sankcje karne za kredytowanie napojów, względnie żądanie lub przyjęcie poręki lub wekslu; 9) wprowadzenie sankcyj karnych za nieprzestrzeganie przepisów o t. zw. godzinach policyjnych i t. d.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 19 do 24 stycznia 1931 r.

Dla walut panowała w okresie sprawozdawczym tendencja niejednolita przy nieco zmniejszonych obrotach. Kursy poszczególnych walut nie wykazują poważniejszych różnic w porównaniu z notowaniami końcowemi okresu poprzedniego i kształtowały się następująco: obniżyły się dolary, franki szwajcarskie, korony czeskosłowackie, szylingi austrjackie oraz korony szwedzkie, zwyżkowały zaś funty szterlingów, franki francuskie, belgi, liry włoskie, floreny holenderskie oraz guldeny gdańskie. Bez zmiany pozostał kurs marek finlandzkich.

Dolary gotówkowe były w mniejszem zapotrzebowaniu; kurs ich, po początkowej zwyżce, kształtował się w ostatnich dniach okresu sprawozdawczego zniżkowo, kończąc okres na poziomie zł 8·9175 za $ 1 — nieco niższym niż w okresie poprzednim. Na rynku prywatnym kurs dolara pozostał niemal bez zmiany i w ostatnim dniu okresu wynosił zł 8·919 — 8·92 za $ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania nadal utrzymywała się na dość niskim poziomie.

		Kurs najwyższy	*Kurs najniższy*	*Kurs w dn. 24/I*
			w zł	
Dolary St. Zjedn. . . .	$ 1	8·916	8·915	8·915
„ „ „ telegr. .	$ 1	8·925	8·924	8·924
Funty szterlingów . . .	£ 1	43·32	43·30½	43·31½
Franki francuskie . . .	100 fr.	34·97	34·96	34·97
Franki szwajcarskie . .	100 fr.	172·69	172·60	172·60
Belgi	100 blg.	124·40	124·35	—
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26·40½	26·40	26·40½
Szylingi austrjackie . .	100 szyl.	125·45	125·43	—
Liry włoskie	100 lir.	46·72	46·71	46·71½
Floreny holenderskie . .	100 fl.	359·04	358·95	359·03
Korony szwedzkie . . .	100 kor.	238·91	238·80	238·85
Guldeny gdańskie . . .	100 gld.	173·14	173·03	—
Marki finlandzkie . . .	100 mk.	22·46½	22·46½	—

Zainteresowanie papierami lokacyjnemi państwowemi było w okresie sprawozdawczym nieco większe jak również tranzakcje były nieco liczniejsze. Przy tendencji naogół utrzymanej kursy przeważnie pozostały bez większych zmian, a mianowicie: po kursach dotychczasowych obracano 3% Pożyczką Budowlaną, 5% Pożyczką Konwersyjną oraz 5% Pożyczką Konwersyjną Kolejową, jak również listami i obligacjami banków państwowych; niewielkie zwyżki wykazują 5% Pożyczka Dolarowa oraz 10% Pożyczka Kolejowa, niżej natomiast cenione były: 4% Pożyczka Inwestycyjna (sztuki i serje), 6% Pożyczka Dolarowa (— 1%), oraz 7% Pożyczka Stabilizacyjna (— 3%).

Dział listów zastawnych niezbyt był ożywiony. Przy tendencji niejednolitej listy ziemskie i miejskie wykazują niewielką poprawę kursową, natomiast większość notowanych listów prowincjonalnych — naskutek znaczniejszego zaofiarowania — ceniona było niżej w porównaniu z notowaniami końcowemi okresu poprzedniego; wyjątek stanowią 8% L. Z. T-wa Kredytowego Kalisza i takież Piotrkowa. Z listów zastawnych w walucie obcej na dotychczasowym poziomie utrzymały się 7% i 8% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie (dolarowe), nieco zaś niżej cenione były 8% L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego.

Dla obligacyj panowała tendencja słabsza. Notowane były VI oraz VIII i IX 6% Obligacje Pożyczek Konwersyjnych m. Warszawy 1926 r. po kursach nieznacznie obniżonych.

		Wartość nominalna	*Kurs najwyższy*	*Kurs najniższy*	*Kurs w dn. 24/I*
				w zł	
3% Pożyczka Budowlana	zł w zł.	50	50·00	50·00	50·00
4% „ Inwestycyjna	zł w zł.	100	92·25	92·00	92·00
4% „ „ (serje)	zł w zł.	100	96·00	96·00	—
5% „ Dolarowa	$	5	46·50	46·00	46·00 -46·50
			w %% nominału		
5% Pożyczka Konwersyjna	zł		48·00	47·50	48·00
5% „ Konwers. Kol.	zł		45·00	45·00	—
6% „ Dolarowa	$		68·75	67·00	67·00

7%	„ Stabilizacyjna [1])	$	80·00	77·00	77·00
10%	„ Kolejowa	fr. w zł.	103·50	103·00	103·00
7%	L. Z. Państ. Banku Roln.	ℛ w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „	ℛ w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	ℛ w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „	ℛ w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7%	Obl. Kom. „ „ „	ℛ w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	„ „ „ „ „	ℛ w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
8%	Obl. Bud. „ „ „	ℛ w zł. 1927	93·00	93·00	93·00
8%	L. Z. T-wa Kredytowego Przemysłu Polskiego [2])	£	83·50	83·50	—
4%	L. Z. T-wa Kred. Ziems.	ℛ	40·25	40·00	—
4½%	„ „ „ „ „	ℛ	52·25	50·75	52·00 -52·25
7%	L. Z. T-wa Kredyt. Ziems. w Warszawie, 1928 r.	$	76·50	76·50	—
8%	L. Z. T-wa Kred. Ziems. w Warszawie, 1924 r.	$	90·00	90·00	—
5%	L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	ℛ	57·50	57·00	—
8%	„ „ „ „ „	ℛ	71·50	70·50	71·00 -71·50 -71·30
8%	„ „ „ „ Częstochowy	ℛ	62·00	61·75	61·75
8%	„ „ „ „ Kalisza	ℛ	62·25	62·00	—
8%	„ „ „ „ Lublina	ℛ	62·00	62·00	—
8%	„ „ „ „ Łodzi	ℛ	67·50	67·25	67·50
8%	„ „ „ „ Piotrkowa	ℛ	62·00	62·00	—
5%	„ „ „ „ Płocka	ℛ	47·00	47·00	—
10%	„ „ „ „ Radomia	ℛ	75·00	74·50	—
10%	„ „ „ „ Siedlec	ℛ	74·00	73·50	—
VI	6% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	ℛ	51·00	51·00	51·00
VIII i IX	6% Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	ℛ	49·50	49·25	—

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1931	*Gdańsk* [3])	*Berlin* [3])	*Wiedeń* [3])	*Paryż* [3])	*Zurych* [3])
19/I	57·70—57·81	47·075—47·275	—	286·00	57·85
20/„	57·69—57·81	47·05—47·25	79·59—79·87	„	„
21/„	57·69—57·80	„ „	79·52—79·80	—	„
22/„	„ „	47·00—47·20	—	—	„
23/„	57·68—57·79	47·05—47·25	79·54—79·82	—	57·90
24/„	57·67—57·78	„ „	„ „	—	„

1931	*Londyn* [4])	*Praga* [3])	*New-York* [3])	*Amsterdam* [3])
19/I	43·32	377·75	11·22	—
20/„	43·30	„	„	—
21/„	43·32	„	11·23½	—
22/„	43·33	„	„	—
23/„	43·32	„	„	—
24/„	43·31	—	„	—

POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

(w %%-ach nominału)

	Kurs najwyższy	*Kurs najniższy*	*Kurs ultimo*	*Obroty*
Giełda w New-York'u				
6% pożyczka dolarowa z 1920 r.				
5—10/I	67⅛	64	67	15.000
12—17/I	67	63	64½	29.000
19—24/I	66	64	66	11.000
8% pożyczka z 1925 r. (Dillon, Read & Co.)				
5—10/I	84	82	83	90.000
12—17/I	84½	83	84½	54.000
19—24/I	83¼	82¼	82¼	45.000
7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
5—10/I	80	75	79½	196.000
12—17/I	79	76¼	79	267.000
19—24/I	80	77½	80	210.000
7% pożyczka m. Warszawy z 1928 r.				
5—10/I	65	58	63	46.000
12—17/I	64½	57½	56	72.000
19—24/I	64⅞	56¾	62	25.000
7% pożyczka śląska z 1928 r.				
5—10/I	68	61	67	25.000
12—17/I	65⅛	59	59½	47.000
19—24/I	63	58½	63	9.000
Giełda w Londynie				
7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
5—10/I	—	—	—	
12—17/I	84·25	81·25	81·75	
19—24/I	82·65	80·15	82·15	
Giełda w Zurychu				
7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
5—10/I	78·00	76·00	—	
12—17/I	77·50	75·50	—	
19—24/I	—	—	—	
Giełda w Sztokholmie				
7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
Październik 1930	83	77½	77½	15.000
Listopad „	79	77	77	14.000
Giełda w Paryżu				
7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
5—10/I	88·60	86·65		
12—71/I	87·40	86·65		
19—24/I	96·10	86·90		
Giełda w Medjolanie				
7% pożyczka włoska z 1924 r.				Liry
5—10/I	99·00	99·00	99·00	190
12—17/I	99·40	99·20	99·40	50
19—24/I	99·50	99·20	99·50	484

[1]) *Z wyłączeniem transzy francuskiej.*
[2]) *Gwarantowane przez Skarb Państwa.*
[3]) *Za ℛ 100.*
[4]) *Za £ 1.*

Z BANKU POLSKIEGO

STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 10 STYCZNIA 1931 R. — Ostatnia dekada grudnia 1930 r. była — jak zwykle na ultimo roku - pod względem walutowym wysoce dla Banku Polskiego aktywna. W styczniu następuje reakcja: powstrzymywane w grudniu zapotrzebowanie występuje teraz z całą siłą, i dlatego obserwujemy odpływ walut z Banku. Nie przybrał on jednak poważniejszych rozmiarów, i rezerwy walutowe Banku w ciągu I dekady bieżącego roku zmniejszyły się tylko o ℛ 13·0 miljn. — z ℛ 412·7 miljn. do ℛ 399·7 miljn. Spadek ten dotknął prawie wyłącznie rezerwy walutowe, wchodzące w skład pokrycia obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań, które zmniejszyły się z ℛ 288·4 miljn. do ℛ 276·2 miljn., podczas gdy rezerwy walutowe, niezaliczone do pokrycia, wykazały spadek tylko z ℛ 124·3 miljn. do ℛ 123·5 miljn.

Rezerwy złote wzrastają — jak zwykle — tylko dzięki drobnemu skupowi złota (głównie w monetach), dokonywanemu przez oddziały Banku; skup ten wyniósł w dekadzie sprawozdawczej ℛ 44 tys. i spowodował wzrost zapasu złota, znajdującego się w skarbcu Banku, z ℛ 484·85 miljn. do ℛ 484·89 miljn.; zapas złota, znajdującego się zagranicą, pozostał niezmieniony, tak że ogólny zapas złota wzrósł tylko z ℛ 562·25 miljn. do ℛ 562·29 miljn.

Zmiany w stanie rezerw złoto - walutowych, stanowiących pokrycie obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku w ciągu I dekady r. b. i w okresie miesięcznym od końca I dekady grudnia r. ub., ilustruje następujące zestawienie (w tys. ℛ):

	10/XII 1930	*31/XII 1930*	*10/I 1931*
Złoto	562.122	562.244	562.288
Waluty i dewizy netto . .	281.134	288.417	276.243
Razem:	843.256	850.662	838.243

W stosunku do sumy obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe stanowiło w dn. 10/I r. b. 56·42%, gdy w dn. 31/XII r. ub. — 55·29%

i w dn. 10/XII r. ub. — 55·94% (statutowe minimum 40%). Samo pokrycie złotem wynosiło: w dn. 10/I 1931 — 37·84%, w dn. 31/XII 1930—36·54%, w dn. 10/XII 1930—37·29% (statutowe minimum 30%).

Silny wzrost procentu pokrycia w I dekadzie stycznia r. b.— mimo spadku sumy pokrycia (rezerw)—tłumaczy się jednoczesnem poważnem zmniejszeniem się sumy obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku — z ℳ 1.538·5 miljn. do ℳ 1.486·1 miljn. Właściwie zmniejszył się — i to bardzo gwałtownie — tylko jeden składnik powyższej sumy, mianowicie obieg biletów bankowych (z ℳ 1.328·2 miljn. do ℳ 1.204·7 miljn.), podczas gdy drugi składnik—natychmiast płatne zobowiązania— wykazał poważny wzrost — z ℳ 210·3 miljn. do ℳ 281·5 miljn.

Wzrost zobowiązań dotyczy wyłącznie lokat żyrowych, gdyż z innych pozycyj — saldo rachunku zakupu srebra pozostało niezmienione (ℳ 13·0 miljn.), saldo pozycji „różne rachunki" obniżyło się z ℳ 8·1 miljn. do ℳ 7·3 miljn., a tylko saldo rachunku państwowego funduszu kredytowego (funduszu *F*) wykazało nieznaczny bardzo wzrost — z ℳ 0·14 miljn. do ℳ 0·21 miljn.

Lokaty żyrowe wzrosły w dekadzie sprawozdawczej z ℳ 189·1 miljn. do ℳ 260·9 miljn., przyczem stosunkowo znacznie silniej wzrosły lokaty kas państwowych (z ℳ 26·6 miljn. do ℳ 64·7 miljn.), a w słabszym stopniu — lokaty na rachunkach prywatnych (z ℳ 162·4 miljn. do ℳ 196·2 miljn.). W stosunku do stanu w dn. 10/XII 1930 lokaty żyrowe w dn. 10/I 1931 wykazują wzrost o ok. 29%.

Spadek obiegu biletów bankowych w I dekadzie r. b. o 9·3% stanowił w dużej mierze odpowiednik wzrostu lokat żyrowych, a poza tem wiązał się z odpływem walut z Banku i z silnem zmniejszeniem się kredytów Banku.

Kredyty dyskontowe wykorzystane (suma weksli w portfelu), które w dekadzie ultimowej 1930 r. podniosły się coprawda o ℳ 5·9 miljn., ale w okresie całego grudnia wykazały spadek o ℳ 8·9 miljn., w I dekadzie stycznia r. b. w dalszym ciągu — i to bardzo silnie—zniżkowały z ℳ 672·0 miljn. do ℳ 642·3 miljn. Również i pożyczki zastawowe, które jednak w grudniu r. b. podniosły się o ℳ 11·7 miljn., w dekadzie sprawozdawczej znacznie skurczyły się, mianowicie z ℳ 86·3 miljn. do ℳ 77·4 miljn.

Z innych pozycyj bankowego pokrycia obiegu — zapas monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank na własność, wykazał bardzo nieznaczny wzrost, mianowicie z ℳ 12·2 miljn. do ℳ 12·3 miljn., a zapas papierów procentowych własnych nieco zmniejszył się — z ℳ 8·8 miljn. do ℳ 8·1 miljn.

Całe bankowe pokrycie obiegu biletów bankowych zmieniało się następująco (w tys. ℳ):

	10/XII 1930	*31/XII 1930*	*10/I 1931*
Weksle	659.749	672.047	642.273
Weksle zagraniczne	.	.	106.799
Polskie monety srebrne i bilon	14.288	12.160	12.250
Pożyczki, zabezpieczone zastawami	74.448	86.344	77.488
Papiery proc. własne	10.779	8.835	8.132
Razem:	759.264	779.386	846.912

Zauważyć należy, że silnie zmniejszyły się „inne aktywa" i „inne pasywa", a to w związku z rocznemi księgowaniami bilansowemi. Fundusz zapasowy został zwiększony o ℳ 4 miljn. z zysków 1930 r.

Obieg pieniędzy skarbowych, który wykazuje nieznaczne tylko wahania, zmniejszył się w dekadzie sprawozdawczej w stopniu stosunkowo znacznie słabszym niż obieg biletów bankowych, mianowicie tylko z ℳ 241·1 miljn. do ℳ 232·9 miljn.

Na sumę tę składa się: 1) obieg biletów państwowych (5-złotowych) w wys. ℳ 1·5 miljn. (w dn. 31/XII ℳ 1·5 miljn.), 2) obieg biletów zdawkowych (5- i 2-złotowych) w wys. ℳ 1·1 miljn. (w dn. 31/VII ℳ 1·1 miljn.), 3) obieg monet srebrnych (5-, 2- i 1-złotowych) w wys. ℳ 156·0 miljn. (w dn. 31/XII ℳ 162·1 miljn.), 4) obieg bilonu niklowego i bronzowego w wys. ℳ 74·3 miljn. (w dn. 31/XII ℳ 76·3 miljn.). Bilety państwowe i zdawkowe są już dawno wycofane, lecz podlegają jeszcze wymianie.

AKTYWA

ZŁOTO w skarbcu	ℳ 484,892.095·11	
„ zagranicą	„ 77,395.709·57	
	ℳ 562,287.804·68	
PIENIĄDZE I NALEŻN. ZAGRAN.	ℳ 276,242.764·16	ℳ 838,530.568·84
PIENIĄDZE I NALEŻN. ZAGR., niezaliczone do pokrycia		„ 123,476.124·71
POLSKIE MONETY SREBRNE I BILON		„ 12,259.851·35
PORTFEL WEKSLOWY		„ 642,272.744·38
POŻYCZKI ZASTAWOWE		„ 77,448.338·15
PAPIERY PROCENTOWE WŁASNE		„ 8,132.395·58
PAPIERY FUNDUSZU ZAPASOWEGO		„ 86,472.686·41
NIERUCHOMOŚCI		„ 20,000.000·—
INNE AKTYWA		„ 120,132.519·37
		ℳ 1„928,725.228·79

PASYWA

KAPITAŁ ZAKŁADOWY		ℳ 150,000.000·—
FUNDUSZ ZAPASOWY		„ 114,000.000·—
NATYCHM. PŁATNE ZOBOWIĄZANIA:		
a) rachunki żyrowe kas państwowych	ℳ 64,666.566·75	
b) pozostałe rachunki żyrowe	„ 196,249.927·09	
c) rachunek zakupu srebra	„ 13,000.000·—	
d) rachunek państwow. funduszu kredyt.	„ 210.548·39	
e) różne rachunki	„ 7,333.968·64	
	ℳ 281,461.010·87	
OBIEG BILETÓW BANKOWYCH	„ 204,660.160·—	ℳ 1„486,121.170·87
INNE PASYWA		„ 178,604.057·92
		ℳ 1„928,725.228·79

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

ŚWIATOWA KOMUNIKACJA LOTNICZA

Od czasu wojny światowej zaznacza się bardzo szybki rozwój lotnictwa. Sprzyja temu wzrost znaczenia floty wojennej i wzmożenia tętna życia gospodarczego, któremu komunikacja powietrzna dzięki swej szybkości najlepiej odpowiada. Należy wziąć też pod uwagę, że aparaty lotnicze mogą zasadniczo kursować bez ustalonej trasy; odpadają wtedy koszty budowania i utrzymania drogi. Ruch na nieurządzonej trasie nie daje jednak gwarancji bezpieczeństwa. W ostatnich więc czasach robione są wysiłki, by komunikacja powietrzna odbywała się po trasie urządzonej. Budowa trasy lotniczej jest jednak bez porównania tańsza od budowy toru kolejowego. W Polsce przy daleko posuniętych środkach bezpieczeństwa i oświetleniu drogi, umożliwiającemu ruch nocny, koszt budowy 1 km trasy lotniczej jest 20 — 30 razy niższy od budowy takiegoż odcinka trasy kolejowej.

O przewadze lotnictwa nad innemi środkami lokomocji decyduje zresztą przedewszystkiem wspomniana wyżej szybkość ruchu, którą aparaty lotnicze zawdzięczają nie tylko możliwości osiągania w powietrzu jak największych prędkości, lecz i temu, że poruszają się

po linji prostej. Warunki atmosferyczne jednak lub nieodpowiednie dla lądowania ukształtowanie powierzchni uniemożliwiają przy dzisiejszych środkach technicznych przelot przez niektóre tereny, powodując tem samem odchylenie od linji prostej. Poza warunkami naturalnemi zresztą przebieg linji lotniczej uzależniony jest jeszcze od zezwolenia państwa, przez terytorjum którego przelot się odbywa. Nie wystarcza przytem, by odnośne państwo nie stosowało czynnych środków zapobiegawczych, gdyż dla bezpieczeństwa przelotu potrzebna jest możność lądowania, korzystanie z usług stacji meteorologicznej i t. p., co się daje osiągnąć tylko przy współdziałaniu danego państwa.

W większości państw rządy w dużym stopniu wpływają na kształtowanie się lotnictwa — bądź przez zakładanie państwowych towarzystw lotniczych, bądź przez subwencjonowanie prywatnych. W wyniku tego linje lotnicze są często wykładnikiem tendencyj politycznych.

Główny środek lotniczy świata stanowią: Londyn, nizinne części Francji, Belgji, Holandji oraz północne i środkowe Niemcy. Rozbudowa sieci powietrznej w tej części Europy przerasta znacznie potrzeby gospodarcze i odpowiada raczej jej znaczeniu politycznemu. Niektóre państwa zachodnio-europejskie wykorzystują lotnictwo przeważnie jako środek komunikacji wewnętrznej. Ma to miejsce np. w Niemczech, gdzie komunikacja powietrzna łączy w przyśpieszonem tempie oddzielone od siebie centra gospodarcze i w górzystych częściach kraju ma stanowczą przewagę nad komunikacją koleją. Natomiast Anglja naskutek nieodpowiednich warunków klimatycznych zarzuciła prawie zupełnie wewnętrzną komunikację lotniczą, aby z tem większą energją rozbudować sieć zewnętrzną. Z lotniska Londynu rozchodzą się promienisto linje lotnicze, łączące stolicę Anglji z miastami Kontynentu Europy i kolonjami brytyjskiemi. Te ostatnie mają tu zresztą większe znaczenie. Lotnictwo bowiem z racji szybkości ruchu nadaje się przedewszystkiem do komunikacji dalekobieżnej. To też państwa kolonjalne dążą za wszelką cenę do nawiązania stałej komunikacji powietrznej z ich posiadłościami zamorskiemi. Oprócz względów czysto komunikacyjnych i gospodarczych chodzi tu o osiągnięcie większej sprężystości i centralizacji zarządu.

Najcenniejsze posiadłości zamorskie 3 największych potęg kolonjalnych — Anglji, Francji, Holandji — położone są na oceanie Indyjskim. Są to: wielkie Cesarstwo Indyj, Indochiny i Indje Holenderskie. Kraje te zostały już lub też mają w niedalekiej przyszłości być połączone z ich metropoljami zapomocą międzykontynentalnych linij powietrznych, wychodzących z Londynu, Amsterdamu i Paryża.

Linja, łącząca Amsterdam z Indjami Holenderskiemi, odpowiada w zupełności względom komunikacyjnym, a to dzięki temu, że Holandja jest państwem politycznie mało zaangażowanem. Z tego powodu państwa europejskie i Turcja (ta ostatnia po pewnym oporze) nie przeszkodziły w przeprowadzeniu, zgodnej z jej projektem, linji lotniczej, przebiegającej drogą najkrótszą z Amsterdamu poprzez Norymbergę, Budapeszt i Sofję aż do Stambułu; dalej poprzez Anatolię skierowują się aparaty lotnicze na terytorjum Syrji do Aleksandretty i Alepo, posuwając się w kierunku wschodnim, a następnie wzdłuż doliny Eufratu, trzeciego dnia po wyruszeniu z Amsterdamu samoloty holenderskie lądują w Bagdadzie, będącym lotniczym punktem węzłowym o międzynarodowem znaczeniu, gdyż schodzą się tu linie francuska, angielska i inne; od tego miejsca linja holenderska biegnie z małemi odchyleniami zgodnie z linją angielską poprzez Basrę, znajdującą się na terytorjum Iraku, wybrzeże zatoki i morza Perskiego, Beludżystan, Indje Brytyjskie i Sjam do miasta Medam na Sumatrze (Indje Holenderskie); z Sumatry samoloty holenderskie po upływie 13 dni od opuszczenia Amsterdamu przelatują do Batawji, siedziby zarządu holenderskiego.

Dla Francji sprawa pierwszorzędnego znaczenia było uruchomienie komunikacji powietrznej z jej kolonjami północno-afrykańskiemi. Kwestja ta nie nastręczała żadnych trudności technicznych ani politycznych. To też długość linij, łączących południową Francję z krajami Atlasu, wynosi obecnie 12.500 km. Natomiast przy rozbudowie linij lotniczych, łączących Francję z Indochinami, natknęła się ona na poważne trudności. Europejska część tej linji ominąć musiała terytorjum Niemiec, niedostępne dla lotnictwa zagranicznego, w odpowiedzi na uszczuplenie przez zwycięską koalicję lotniczych uprawnień Niemiec[1]). Biegła ona z Paryża przez Strassburg, Pragę, Wiedeń, Budapeszt, Bukareszt i Stambuł. Tu jednak napotkała Francja na nieprzejednany opór Turcji. Wobec tego dla nawiązania komunikacji z Indochinami założono linję, biegnącą z Marsylji poprzez Neapol do Aten. Stąd odbywa się przelot do Bejrut w Syrji (jak wiadomo— mandat francuski). Irak, znajdujący się w sferze wpływów angielskich, na przelot nie pozwolił. Należy jednak przypuszczać, że w niedalekiej przyszłości dzięki wpływom angielskim Irak i dalsza trasa do Indochin staną otworem dla lotnictwa francuskiego wzamian za ustępstwa Francji przy założeniu linij angielskich w Afryce.

Linja lotnicza, łącząca Anglję z oceanem Indyjskim, biegnie z Londynu przez Paryż do Bazylei. Z Bazylei odbywa się dalsza podróż ekspressem nocnym do Genui. Tu przerwana komunikacja powietrzna ulega ponownemu nawiązaniu. Najbliższym etapem jest Neapol. W dalszym ciągu odbywa się przelot do Aten. Po uprzedniem lądowaniu na Krecie podjęty zostaje lot przez morze Śródziemne do Egiptu. (Na tym odcinku korzysta Anglja z przelotu przez Włochy za cenę zezwolenia Włochom na uruchomienie komunikacji powietrznej z Genui do Aleksandrji. Zresztą Włochy będą zależne od Anglji przy założeniu linji lotniczej, łączącej je z ich kolonjami na m. Czerwonem. Na wszelki wypadek jednak Anglja zarezerwowała sobie linję zapasową do Aten poprzez Norymbergę i Białogród). Opisywana linja na terytorjum Egiptu biegnie z Bengazji do Aleksandrji, skąd zmierza do Gazy w Palestynie (mandat Anglji); w dalszym zaś przebiegu aż do zatoki Perskiej przechodzi przez Transjordanję i Irak, będące w sferze wpływów angielskich. Niespodziewaną przeszkodą dla Anglji była odmowa ze strony Persji zezwolenia na przelot do Indyj wzdłuż zatoki Perskiej. Rząd Persji ocenił bowiem komunikacyjne i polityczne znaczenie tego przelotu dla Anglji i odnośne zezwolenie wykorzystał jako atut przy załatwieniu całego szeregu spraw angielsko-perskich. Na początku chciała Persja zezwolić wyłącznie na przelot przez terytorjum wewnątrz Persji z pominięciem wybrzeży. Na to się jednak Anglja nie zgodziła, gdyż musiałaby wtedy zrezygnować z zape-

[1]) *W 1926 r. ograniczenia te zostały cofnięte.*

wnienia samolotom bezpieczeństwa przy pomocy floty. W wyniku długotrwałych pertraktacyj, po zawarciu nowej umowy kapitulacyjnej z Anglją, Persja ustąpiła ze swego zasadniczego stanowiska i w październiku 1928 r. podpisała umowę z „Imperial Airway's", która zawiera zarządzenia Rządu perskiego, dotyczące zagranicznej handlowej komunikacji lotniczej. Zarządzenia te zmierzają do maksymalnego ograniczenia zagranicznego ruchu na szlakach powietrznych. Nadto w umowie została ściśle ustalona trasa lotniczych linij angielskich, ciągnących się wzdłuż wybrzeża Persji, z wyszczególnieniem miejscowości, w których wolno lądować samolotom angielskim. Chodziło tu Persji o pominięcie punktów ważnych dla Anglji ze względów politycznych[1]).

Na tych ciężkich dla Anglji warunkach umowa została zawarta na 3 lata i w kwietniu 1929 r. „Imperial Airways" uruchomiła komunikację lotniczą między miejscowością Basra w Iraku aż do granicy persko beludżystańskiej[2]). W niedalekiej przyszłości trasa angielska zostanie przedłużona i bieg jej będzie zgodny z opisanym szlakiem holenderskim — z tą jednak różnicą, że samoloty angielskie będą lądowały w Delhi, siedzibie Wicekróla Indyj, a z Rangunu w Burmie, omijając terytorjum Sjamu, polecą wzdłuż półwyspu Malakki, będącej pod protektoratem Anglji, do Singapore.

Projektowane jest dalsze poprowadzenie opisanej międzykontynentalnej linji, łączącej Anglję z południowym cyplem lądu azjatyckiego, poprzez Indje Holenderskie do Australji. Przelot przez archipelag Malajski nie napotka sprzeciwu ze strony Holandji, zależnej od Anglji przy przelocie przez Irak. Linja azjatycko-australijska stanowić będzie główny szlak lotnictwa angielskiego.

Obok linij, łączących Europę Zachodnią z krajami Azji Południowej, doniosłe znaczenie dla Eurazji miałoby połączenie lotnicze Europy z krańcami wschodniemi Azji, gdzie położone są Chiny i Japonja. Dotychczasowe środki komunikacji, naskutek olbrzymiej rozciągłości równoleżnikowej kontynentu azjatyckiego, pochłaniają bardzo dużo czasu i utrudniają rozwój stosunków eurazjatyckich. Toteż kilka państw przejawiło zainteresowanie powietrzną komunikacją transeurazjatycką, dokonywając szeregu lotów próbnych (m. in. w 1926 r. lotnik polski por. Orliński przebył trasę Warszawa—Tokio). Dotychczas jednak nie podjęto stałej lotniczej komunikacji międzypaństwowej na tych szlakach.

Całą Azję Północną i Środkową zajmują właściwie 2 państwa: Rosja i Chiny. Ze względu na ich wielkie obszary wewnętrzne linje lotnicze tych krajów mają znaczenie dla całokształtu lotnictwa azjatyckiego. Na szczególną uwagę zasługuje linja Moskwa—Omsk—Irkuck, na której w połowie maja 1929 r. Z. S. R. R. podjął stałą komunikację osobową, towarową i pocztową. Linja ta zresztą może być przedłużona do Chin. które w ten sposób zyskałyby połączenie z Europą,

Wewnętrzna komunikacja Chin znajduje się w stanie nader opłakanym. Szosy i koleje, których rozwój rozpoczął się przed wojną światową, nie pozostają w żadnym stosunku do potrzeb tego olbrzymiego państwa. Rozbudowa sieci kolejowej i komunikacji automobilowej wymaga zbyt dużo czasu i nakładu wielkich sum pieniężnych. Z tych względów nastąpi prawdopodobnie w Chinach w niedalekiej przyszłości rozwój komunikacji lotniczej. W tym wypadku Chiny, podobnie jak szereg krajów o niższej strukturze gospodarczej, pominęłyby w dużej mierze w swojej ewolucji okres komunikacji kolejowej i automobilowej i przeszłyby bezpośrednio od komunikacji przy pomocy zwierząt pociągowych do komunikacji lotniczej. Rząd Chin przypisuje dużą wagę do rozwoju lotnictwa i w połowie 1929 r. zawarł umowę z amerykańskiem konsorcjum lotniczem „Aviation-Exploration-Corporation". Umowa ta daje wymienionemu konsorcjum prawo do eksploatacji szeregu ważnych linij lotniczych w Chinach. Z końcem 1929 r. w wyniku tej umowy podjęta została osobowa, towarowa i pocztowa komunikacja powietrzna na linji Kanton—Hankou—Chiny Środkowe—Nankin—Pekin. Linja ta pozostaje pod kontrolą chińskiego Ministerstwa Komunikacji. Konsorcjum amerykańskiemu przysługuje nadto prawo budowy fabryki samolotów (rodzimy przemysł lotniczy w Chinach jest nieznaczny) i założenia szkół, kształcących pilotów chińskich.

Aleksandrja, będąca jednym z najważniejszych punktów angielskiej linji azjatycko-australijskiej, jest zarazem punktem wyjściowym dla szeregu linij afrykańskich. W ten sposób stanowi ona punkt węzłowy, łączący Anglję z 3 kontynentami. Anglja bowiem projektuje uruchomienie linji afrykańskiej, łączącej Aleksandrję z Kapsztatem, stanowiącym południowy kraniec Afryki. Trasa ma być przeprowadzona wzdłuż wielkich jezior afrykańskich, rzeki Zambezi i zatoki Delagoa.

Na uwagę zasługuje również francuska linja afrykańska, ciągnąca się z Paryża do Dakaru i wzdłuż zachodnich brzegów Afryki. W maju r. b. została podpisana umowa francusko-belgijska, regulująca sprawę wspólnej eksploatacji linij lotniczych, łączących Paryż i Brukselę z kolonjami afrykańskiemi odnośnych państw włącznie z Madagaskarem.

O połączeniach lotniczych Francji z krajami Atlasu, znajdującemi się w Północnej Afryce, już nadmieniliśmy. Zresztą linje te, ze względu na małe odległości, nie mają znaczenia światowego.

Połączenie komunikacją powietrzną Europy z Ameryką sprowadza się do lotu transatlantyckiego. Najkrótsza trasa z Europy do Ameryki Północnej prowadzi z Irlandji do Nowej Fundlandji. Ze względów atmosferycznych dogodniejsza jest jednak droga dalsza. Przy dzisiejszych środkach technicznych nie można jednak podjąć stałej komunikacji na tej drodze bez lądowania na wyspach Atlantyku. Wyspy, nadające się na tym oceanie do lądowania, są w posiadaniu Portugalji. Dla komunikacji Europy z Ameryką Północną mają decydujące znaczenie wyspy Azorskie, które napewno przez długi jeszcze przeciąg czasu je zachowają. Główne połączenie z Ameryką Południową ma prowadzić po-

[1]) *Skrępowania lotnictwa angielskiego dopełnia szereg punktów umowy, z których wynika, że: 1) personel techniczny na lotniskach ograniczony zostaje do 1 osoby, 2) zboczenie z ustalonej trasy nie może przekraczać 3 km, 3) postój w porcie lotniczym trwać może maks. 24 godz., 4) przeciętnie w ciągu tygodnia może mieć miejsce 1 przelot, 5) tow. „Imperial Airways" niema prawa zakładania własnych instalacyj radjowych ani innych.*

[2]) *Holandja na mocy każdorazowego zezwolenia władz perskich korzystała z prawa przelotu wzdłuż zatoki i morza Perskiego. Na pewien czas tylko Anglja zahamowała komunikację Holandji z oceanem Indyjskim, nie pozwoliła bowiem pod różnemi pozorami na lądowanie w Iraku samolotom obcych państw. Z chwilą podpisania umowy z Persją, gdy Anglja sama mogła podjąć komunikację Londyn—Indje, zakaz ten został cofnięty.*

przez wyspy Zielonego Przylądka, będące również posiadłością Portugalji. Portugalskie towarzystwo komunikacji lotniczej, reprezentujące interesy francuskie, zawarło z Rządem Portugalji umowę, na podstawie której towarzystwo to na przeciąg 30 lat zyskuje wyłączne prawo korzystania z terytorjów portugalskich dla celów komunikacji lotniczej. W ten sposób uzyskała Francja monopol na przelot transatlantycki. Punktem najbardziej atrakcyjnym dla Rządu Portugalji było zobowiązanie się ze strony wspomnianego towarzystwa do podjęcia stałej komunikacji powietrznej z jej kolonjami w Afryce. Stany Zjednoczone zgłosiły protest przeciwko opisanemu zmonopolizowaniu szlaków powietrznych na oceanie Atlantyckim. Jednocześnie Hiszpanja, chcąc utrudnić przeprowadzenie planów francusko-portugalskich, wydała zakaz przelotu granicy francusko-hiszpańskiej. Przelot zaś z Francji do Portugalji wzdłuż północno-zachodnich wybrzeży Hiszpanji, z pominięciem lądowej granicy hiszpańsko-francuskiej, jest ze względów meteorologicznych i innych bardzo niedogodny. Zakaz Hiszpanji nabiera specjalnego znaczenia w związku z tem, że niemiecka „Lufthansa" dla podjęcia komunikacji z Ameryką Południową chce wyzyskać Hiszpanję jako bazę lotniczą i zamierza poprowadzić trasę poprzez wyspy Kanaryjskie — chociaż wybrzeże Brazylji jest coprawda bardziej oddalone od wysp Kanaryjskich aniżeli od portugalskich wysp Zielonego Przylądka. Przestrzeń ta jednak jest jeszcze możliwa do przebycia bez lądowania.

Należy zaznaczyć, że francuskie towarzystwo lotnicze „Aéropostale" uruchomiło komunikację z Dakaru w Afryce poprzez Atlantyk do Brazylji. Linja ta, przecinająca Atlantyk w miejscu jego największego zwężenia, jest odnogą opisanej już linji francuskiej, wychodzącej z Paryża i ciągnącej się wzdłuż zachodnich wybrzeży Afryki.

W 1928 r. Stany Zjednoczone Am. prześcignęły pod względem ilości kilometrów, przebytych na szlakach powietrznych, oraz ilością przetransportowanego drogą powietrzną bagażu i poczty Niemcy, które zajmowały dotąd przodujące stanowisko w dziedzinie lotnictwa (uwzględnia się tu lotnictwo wewnętrzne i zewnętrzne).

Wśród istniejących w Stanach Zjednoczonych 110 linij lotniczych zasługuje na szczególną uwagę linja, łącząca komunikację pocztową New-York z San Francisco, gdyż przecina ona wpoprzek Amerykę Północną i łączy Atlantyk z Pacyfikiem. Dzięki dużemu nakładowi kosztów i oświetleniu nocnem trasy na odcinku Chicago i Cheyenne czas przelotu wzdłuż tej linji zredukowany jest do 26 godzin.

Rządowi Stanów Zjednoczonych zależy jednak przedewszystkiem na rozbudowie zagranicznych linij lotniczych i w lotnictwie widzi on jeden ze środków urzeczywistnienia koncepcji panamerykańskiej W związku z tem ekspansja lotnictwa Stanów Zjednoczonych, wspieranego silnie subwencjami rządowemi, skierowana jest ku Ameryce Środkowej i Południowej.

Z początkiem 1927 r. powstało na Florydzie towarzystwo p. n. „Pan-American Airways Inc.", które nawiązało komunikację lotniczą z wyspą Kubą i wyspami Bahama. Meksyk nie pozwolił na przelot i wskutek tego wspomniane towarzystwo nie mogło podjąć zamierzonej komunikacji z Ameryką Południową. Dopiero w 1928 r. udało się skłonić Meksyk do zawarcia umowy, zezwalającej na przelot przez jego terytorjum. Podobne umowy podpisały państwa Ameryki Środkowej. Dzięki temu „Pan-American" było w możności zorganizowania połączenia lotniczego Stanów Zjednoczonych z Kolumbją i Wenezuelą poprzez Panamę. Kontynuowania komunikacji lotniczej wzdłuż zachodnich wybrzeży Ameryki Południowej, na terytorjum Ekwadoru i Peru, podjęło się towarzystwo „Pan-American Grace Airways", założone ad hoc przez florydzkie „Pan-American". Zkolei „Pan-American Grace Airways" wyłoniło w Peru towarzystwo siostrzane, które w czerwcu 1929 r. podjęło komunikację z Santjago, stolicą Chile.

Przechodzimy do omówienia linij lotniczych, przeprowadzonych wzdłuż wschodniego wybrzeża Ameryki Południowej, współzawodniczy tu z „Pan-American" towarzystwo lotnicze „New York, Rio and Buenos Aires Air Lines Inc.", które w styczniu 1930 r. uruchomiło komunikację między Buenos Aires a Rio de Janeiro. Trasa ta miała ulec przedłużeniu do New-York'u. Na tej samej linji z Buenos Aires przez Rio de Janeiro aż do Natalu (północo-wschód Ameryki Południowej) odbywa również loty francuska „Aéropostale"[1]).

Stany Zjednoczone interesują się wyłącznie szlakami międzypaństwowemi Ameryki Południowej, mającemi znaczenie międzynarodowe, pozostawiając rozbudowę komunikacji lotniczej poszczególnych krajów szeregowi towarzystw, wśród których reprezentowani są licznie Niemcy.

W wyniku olbrzymiej rozciągłości oceanu Spokojnego oraz słabych potrzeb komunikacyjnych lotnictwo na tym oceanie znajduje się dotychczas w stadjum zaczątkowym. Najważniejsze bazy lotnicze na Pacyfiku, a mianowicie Filipiny i wyspy Hawajskie, są w posiadaniu Stanów Zjednoczonych. Na wyspach Hawajskich istnieją dwa przedsiębiorstwa lotnicze, które uruchomiły już komunikację na linji Honolulu (Hawai) — San Francisco. Na Filipinach zaś robione są próby w kierunku podjęcia na sterowcach komunikacji lotniczej do San Francisco i Los Angelos. Trasa ma prowadzić przez wyspy Sandwicz.

Kwestją dalekiej przyszłości jest połączenie lotnicze kontynentu amerykańskiego z azjatyckim poprzez okolice arktyczne nad cieśniną Berynga, oddzielającą wąskim pasem wody Azję i Amerykę. Zainteresowanie w tym kierunku wykazują Stany Zjednoczone, które dokonywają lotów próbnych na Alaskę, mającą być dla nich punktem wyjściowym dla lotu polarnego do Azji. Możliwości lotów polarnych dowiedli Byrd, Wilkins i in.

Przechodząc do Polski, zaznaczyć należy, że ze względu na przeważnie nizinne ukształtowanie powierzchni oraz klimat, pozwalający na utrzymywanie ruchu lotniczego przez cały rok, stanowi Polska idealny teren dla ruchu lotniczego wewnętrznego. Nadto położenie na skrzyżowaniu dróg, prowadzących z zachodu na wschód oraz z północy na południe Europy, nadaje jej szczególne znaczenie dla międzypaństwowej komunikacji lotniczej.

Wewnętrzny ruch lotniczy w Polsce jest dosyć ożywiony, lecz w 1930 r. został nieco ograniczony. Natomiast rozbudowie uległy połączenia z zagranicą. Powstałe z początkiem 1929 r. przedsiębiorstwo komunikacji powietrznej p. n. „Polskie Linje Lotnicze Lot" przedłużyło istniejącą dotychczas linję Gdańsk—

[1]) *Do linji tej, jak już zaznaczyliśmy, nawiązane jest połączenie transatlantyckie z zachodniemi brzegami Afryki.*

Warszawa — Lwów poprzez Czerniowce — Galac do Bukaresztu. W ten sposób zostało połączone linją najkrótszą morze Bałtyckie z morzem Czarnem. Oprócz linji Gdańsk — Bu areszt istnieją jeszcze w Polsce 2 połączenia z zagranicą. Jedno z nich: Warszawa — Praga — Paryż — istnieje od 1921 r. i eksploatowane jest przez p zedsiębiorstwo francuskie[1]).

Druga zaś linja zagraniczna, łącząca Polskę z Wiedniem, eksploatowana jest przez przedsiębiorstwo „Lot". W toku są pertraktacje, zmierzające do nawiązania komunikacji lotniczej z szeregiem państw.

* * *

Jak widać z powyższego przeglądu, zaznaczają się dziś różne sfery wpływów w dziedzinie lotnictwa. Trzy mocarstwa świata: Stany Zjednoczone, Anglja i Francja — podzieliły się panowaniem na ważniejszych światowych szlakach powietrznych. Z pośród nich Stany Zjednoczone wykazują największą ekspansję Pomijając ich własne państwowe terytorjum, odgrywają one dominującą rolę w komunikacji powietrznej na zwartej przestrzeni Ameryki Środkowej i Południowej, oceanu Spokojnego i Chin (przez zawarcie opisanej powyżej umowy między „Aviation — Exploration — Corporation" a Rządem Chin).

Rozbudowa lotniczych linij Anglji odpowiada jej stanowisku imperjalnemu. Panuje ona na m. Śródziemnem i ma duże wpływy na międzymorzu m. Śródziemnego i oceanu Indyjskiego. W wyniku tego od niej zależny jest ruch lotniczy na linji, łączącej te wody.

Francja zaś, dzięki układom z Portugalją, zmonopolizowała komunikację transatlantycką, ma nadto rozbudowaną sieć w Afryce. Azja Północna i Środkowa, mająca dużą przyszłość gospodarc ą, jest pod względem lotniczym mało wyzyskana. Prawdopodobnie ruchem lotniczym na tym szlaku zajmie się — obok Rosji — Japonja.

W wyniku udoskonaleń technicznych, pozwalających aparatom lotniczym na dłuższe utrzymywanie się w powietrzu bez lądowania, oraz ulepszeń, które zapewniałyby im większą niezależność od warunków atmosferycznych lub rzeźby terenu, ważne obecnie punkty lotnicze mogą stracić na znaczeniu.

A. S.

[1]) *Linja ta jest odnogą opisywanej już linji, łączącej Paryż poprzez miasta Małej Ententy ze Stambułem, założonej przez Francuzów w zamiarze kontynuowania jej przez Turcję do Indochin.*

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIEŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

KRYZYS W ŻEGLUDZE ŚWIATOWEJ. — Niepamiętny kryzys, jaki przeżywa żegluga światowa, spowodował, jak wiadomo, uwiązanie znacznych ilości tonnażu we flocie handlowej prawie wszystkich państw morskich. Stawki frachtowe spadły w większości wypadków do takiego poziomu, przy którym eksploatacja statków nie opłaca się. Wskutek tego wiele towarzystw żeglugowych, nie chcąc powiększać swego deficytu wolało uwiązać szereg statków, zwolnić ich załogi i ponosić koszty konserwacji statków, jak również ich amortyzacji, niż pracować z coraz większemi stratami. Wobec jednak długotrwałości kryzysu na rynku frachtów morskich i słabych widoków na poprawę, coraz częściej wysuwane jest w kołach fachowych zagadnienie, czy nie należałoby rozpocząć sanację stosunków od rozbiórki szeregu starszych, ale jeszcze nadających się do eksploatacji statków.

Istotę obecnego kryzysu w żegludze tłumaczy dość jasno porównanie obecnych stosunków ze stosunkami, jakie panowały w żegludze światowej przed wielką wojną. Mianowicie w chwili rozpoczęcia wojny światowej w 1914 r. całkowity tonnaż handlowy na świecie wynosił 46 miljn. tonn rejestrowych brutto. W 1930 r. zaś tonnaż ten wynosił około 60 miljn. tonn rej. brutto. Oznacza to, że mimo strat wojennych światowa flota handlowa wzrosła zgórą o 30%. Tymczasem wzrost przewozów morskich w tym samym okresie wynosi tylko 10%, najwyżej zaś 15%. Innemi słowy, do zaspokojenia potrzeb transportowych świata obecnie potrzeba 51 — 53 miljn. t rej. brutto. Nadmiar tonnażu światowego wynosi zatem 7—9 miljn. t rej. brutto. Nadmiar ten powiększy się jeszcze w miarę postępu technicznego przy budowie statków handlowych i usprawnienia załadowania i wyładowania statków, nad czem od szeregu lat pracuje szereg najtęższych mózgów. Trzeba się więc liczyć z tem, że około 20% tonnażu handlowego na świecie nie będzie miało dla siebie zajęcia i wskutek tego będzie wpływało deprymująco na rynek frachtów morskich, przez co nie pozwoli na eksploatację żeglugi morskiej zgodnie ze wskazaniami gospodarczemi.

W związku z tem kwestja rozbiórki starszych jednostek zyskuje sobie coraz więcej zwolenników. Uwiązanie statków nie daje przedsiębiorstwom nic poza efektywnemi stratami. Składają się na nie: opłaty za postój statków i ich konserwację, koszty amortyzacji, ubezpieczenia, oprocentowanie inwestowanego w statkach kapitału i t. p. W wypadku prrzeznaczenia na rozbiórkę nadmiaru tonnażu światowego koszty te odpadną. Co więcej, ze sprzedaży starszych statków na rozbiórkę da się uzyskać znaczne środki pieniężne za złom żelazny, które pozwoliłyby na wprowadzenie szeregu inowacyj i ulepszeń na pozostałych w eksploatacji statkach.

W sytuacji, jaka się obecnie wytworzyła, poszukiwanie wyjścia z niej będzie coraz bardziej gorączkowe. Złu mógłby radykalnie zaradzić tylko jakiś nieoczekiwany, a poważniejszy wzrost transportów morskich. *H. T.*

PRZEMYSŁ NAFTOWY W 1930 R. — Widoki poprawy sytuacji w przemyśle naftowym na 1931 r. nie są korzystne. Pomimo wszystko wszechświatowy przemysł naftowy liczy się ze wzrostem spożycia produktów naftowych w r. b., nie zapominając również o środkach prz - zwyciężenia przesilenia naftowego, a mianowicie dalszego ograniczenia wszechświatowej produkcji ropy, ograniczenia wytwórczości pochodnych, dalszej rozbudowy porozumień w sprawie rozdziału rynków. Takie rozwiązanie zagadnienia wcześniej czy później nasunie się imperatywnie, jednak każdy dzień później przyniesie za sobą dalsze trudności. To też staraniem czołowych ludzi wszechświatowego przemysłu naftowego jest rozwiązanie ich już obecnie w chwili dosyć, zdaniem ich, łatwej do przezwyciężenia skupionych trudności. Owe starania przezwyciężenia przesilenia naftowego odbiły się już na kopalnictwie naftowem; ilustruje nam to poniższa tablica produkcji (dane prowizoryczne — w tonnach):

	1930	%	*1929*	%
Stany Zjednoczone Am. .	121,770.000	63·78	135,988.600	67·9
Wenezuela	18,562.500	9·72	18,558.720	9·3
Z. S. R. R.	18,360.000	9·62	13,433 445	6·7
Persja	5,805.000	3·04	5,689 575	2·8
Meksyk	5,467.500	2 86	6,032.880	3·0
Rumunja	5,501.250	2 88	4,683.015	2·3
Indje Holenderskie . . .	4,860.000	2·55	5,139.720	2·6
Kolumbja	2,713 500	1·42	2,751.975	1·4
Peru	1,660.500	0·87	1,811.970	0·9
Trinidad	1,255.500	0·66	1,176.660	0·6
Argentyna	1,242.000	0·65	1,267.785	0·6
Indje Angielskie	1,026.000	0·54	1,129.410	0·6
Sarawak	675.000	0·35	712.665	0·4
Polska	621.000	0·32	673.380	0·3
Japonja	263.250	0·14	271.350	0·1
Egipt	243.000	0·13	251.640	0·1

Ekwador	205.875	0·11	237.600	0·1
Kanada	178.875	0·09	151.335	0·1
Sachalin	175.500	0·09	135.260	0·1
Niemcy	138.375	0·07	95.985	
Irak			107.730	
Francja	202.500	0·11	69.660	0·1
Inne			23.085	
Razem:	190.927.125	100	200.400.885	100

Z powyższej tablicy widzimy, że starania o ograniczenie produkcji ropy przyniosły skutek, mianowicie wszechświatowa produkcja ropy zmniejszyła się w 1930 r. o 5·3% w stosunku do 1929 r.; zmniejszenie produkcji, jeżeli pominąć Z. S. R. R., która nienaturalnie wzmaga swój przemysł naftowy, wynosi prawie 9% — procent dość poważny.

Rozpatrując poszczególne kraje produkcyjne, stwierdzić można, że zmniejszenie produkcji ropy przypada głównie na Stany Zjednoczone, inne kraje zdołały w r. ub. dzięki porozumieniom ograniczyć produkcję ropy do wysokości 1929 r., inne znów, które zbyt późno weszły w porozumienie, jak np. Rumunja, zwiększyły swą produkcję, która jednak w r. b. przypuszczalnie utrzyma się na poziomie 1929 r. Polska i Meksyk wykazują zmniejszoną produkcję naskutek przyczyn naturalnych. Natomiast kraje o małej produkcji ropy, jak Francja, Niemcy, Włochy, dążyć będą do zwiększenia rodzimej produkcji ropy, co jednak wobec nikłych ilości ich ropy w stosunku do produkcji wszechświatowej nie może mieć ujemnego wpływu na całość wszechświatowego przemysłu naftowego.

Na zakończenie należałoby zwrócić uwagę na fakt, wyłaniający się z umów o ograniczenie produkcji ropy. Wszystkie kraje, tworzące porozumienia, mają potencjalną produkcję ropy znacznie wyższą od rzeczywistej. Ta właśnie potencjalna produkcja ropy stanowi zasoby zarezerwowane dla przyszłych pokoleń. Z uwagi na to żadne ograniczenia prac pionierskich nie tylko nie są przewidziane, lecz nawet prace te są usilnie popierane.

W. Łaguna

FRANCJA

KRYZYS ROLNY. — Upadek gabinetu P. Steega naskutek kontrowersji w łonie Rządu na temat cen zboża zwrócił powszechną uwagę na sytuację rolnictwa we Francji, która zdawała się dotąd pozostawać raczej poza tą grupą krajów europejskich, gdzie kryzys rolniczy poczynił największe spustoszenia. Okazało się obecnie jednak, iż i tam sprawy cen produktów rolnych mogą do tego stopnia zaważyć na najpoważniejszych zagadnieniach politycznych, iż spowodowały upadek rządu. Niedocenianie roli rolnictwa we Francji spowodowane zostało niewątpliwie niebywałem rozwojem, jaki po wojnie osiągnęła w kraju tym produkcja przemysłowa. Jeśli jednak wartość produkcji metalurgicznej we Francji wynosi ok. 10 miljd. fr. rocznie, a produkcji chemicznej — 4 miljd., to pamiętać należy, iż ogólna wartość francuskiej produkcji rolnej sięga 100 miljd. fr., z czego na hodowlę bydła przypada 15 miljd. fr., produkcję mleczną — 12 miljd., a na uprawę ziemniaków — 10 miljd.

Inna rzecz, iż dynamika rozwoju produkcji przemysłowej i rolniczej przedstawia się we Francji biegunowo odmiennie. Produkcja przemysłowa, jak przewidzieliśmy, wykazuje od czasów powojennych silny wzrost, wywołany zarówno odbudową jej z sum odszkodowawczych, jak i nowemi warunkami, powstałemi po wojnie, a przedewszystkiem „małżeństwem francuskiego żelaza z nadreńskim węglem" — w tej czy innej postaci. Natomiast produkcja rolna nie wykazuje wzrostu, a nawet przestrzeń uprawna w stosunku do czasów przedwojennych zmniejszyła się o ok. 22% (z 6·7 miljn. hektarów na 5·2 miljn.), przyczem czasy powojenne wykazują stały wzrost tej tendencji. Inna rzecz, iż sama produkcja na tem nie ucierpiała, gdyż wydajność z hektara odpowiednio się powiększyła naskutek udoskonaleń technicznych, wzrastając dla pszenicy np. z 13·52 q na 16·87 q.

Położenie francuskiego rolnictwa staje się niemniej jednak poważne, przedewszystkiem z uwagi na stały odpływ ludności wiejskiej do miast i, co za tem idzie, wyludnianie się wsi. Zjawisko to, obserwowane we Francji już oddawna, może zauważyć każdy, kto choć kilka dni zetknie się z wsią francuską. Przejeżdżając np. przez południowo-zachodnią połać kraju, widać z okien wagonu całe olbrzymie obszary, leżące odłogiem z braku rąk roboczych. W innych znowu okolicach niemożliwością jest wynajęcie fornala, gdyż ludność wiejska składa się jedynie z nielicznych i bardzo zamożnych (niejednokrotnie posiadających miljonowe majątki) włościan. Z drugiej strony, rzecz prosta, zaludnianie wsi elementem obcym (Włosi, Polacy i t. d.) wywołuje w kołach urzędowych Francji odrazu wątpliwości natury politycznej, opierające się przedewszystkiem na stwierdzonym fakcie trudnej asymilacji tego żywiołu napływowego.

Te wszystkie elementy niekorzystne w rolnictwie francuskiem stanowią jednak dopiero niejako tło, na którem rozwija się obecnie sam kryzys rolniczy. Bezpośrednim powodem jego, mianowicie, jest nie tyle nadprodukcja zbóż (jak w innych krajach europejskich i zamorskich), ile raczej nieregularne i niespodziewane skoki w urodzajach francuskich w ciągu ostatnich kilku lat. Zbiory w rekordowym roku 1925 wynosiły, mianowicie, 90 miljn. q, poczem w 1926 r. spadły do 63·1 miljn. q, w 1927 r. wyniosły 75·2 miljn. q i w 1928 r. 76·6 miljn. q. W 1929 r. przewidywano tak niski urodzaj, iż terminowe kontrakty na zboże zamorskie zostały zawarte odrazu na początku roku. Wbrew przewidywaniom urodzaj był niemal rekordowy (87·1 miljn. q, a według innych źródeł nawet 99·8 miljn.). Rozumie się, iż na skutek znacznego przywozu i doskonałego urodzaju ceny silnie spadły. W 1930 r. naodwrót liczono się z obfitym urodzajem, tymczasem zaś stałe deszcze w lecie 1930 r. doprowadziły urodzaj francuski do niskiego poziomu 56·5 miljn. q. Inna rzecz, że naskutek tego faktu, jak również i akcji rządowej, spadek cen zboża na rynkach światowych nie dotknął w tym stopniu Francji, w jakim mogłoby się to stać przy dobrym urodzaju. Niemniej jednak wobec małych ilości zboża na zbyt rolnictwo francuskie nawet przy względnie wysokich cenach nie rentowało się w tym roku dostatecznie. Podwyższenie zaś cen natrafiało z jednej strony na szkopuł różnicy między ceną wewnętrzną a cenami światowemi, stojącemi znacznie poniżej niej, z drugiej — na wątpliwości, wywoływane stałym wzrostem drożyzny we Francji (obfitość pieniądza) i, co za tem idzie, na możliwość jeszcze silniejszego wzrostu cen.

W tych warunkach trzeba było zastanowić się nad szeroko zakreśloną akcją pomocy dla rolnictwa, zwłaszcza iż przemawiały za tem względy polityczne. W 1932 r. mają się odbyć we Francji wybory do izb ustawodawczych i celem każdego rządu, znajdującego się u władzy i liczącego na przetrwanie z nią do wyborów, jest możliwie staranne przygotowanie ich dla własnych celów. Oczywiście, w tym wypadku dla nikogo nie może być obojętne owe 52% ludności Francji, składające się na ludność wiejską, zwłaszcza iż na owe 21 miljn. włościan niemal 13 miljn. stanowią samodzielni producenci, wśród których coraz to silniej z uwagi na krytyczny stan rolnictwa szerzą się ideje socjalistyczne. Rząd Min. Tardieu, poprzednika Min. Steega, rozwinął więc szeroko zakreśloną akcję, o której wspominaliśmy powyżej, aby w lecie 1930 r. nie dopuścić do spadku cen, wywołanego spadkiem cen światowych. Cło od pszenicy podwyższono wówczas na 80 fr. od kwintala, od cukru — na 140 fr. i t. p. Podatek od spożycia cukru zmniejszono jednocześnie tak, aby podwyżka cła nie zaważyła na kosztach konsumenta. Poza tem zabroniono przywozu pszenicy i innych produktów rolnych z Z. S. R. R. W rezultacie Rząd Min. Tardieu uzyskał podwyższenie ceny zboża ze 100 fr. za q (na który to poziom spadła ona w ciągu kilku miesięcy z poprzedniego swego poziomu 150 fr. za q), na 165—168 fr. za q, jakkolwiek przecież wszędzie poza Francją dał się zauważyć w tym czasie stały spadek cen pszenicy.

Gdyby urodzaj zeszłoroczny wypadł we Francji lepiej, a dzieło wyśrubowania cen udało się tak, jak się udało przy urodzaju małym, sprawa byłaby załatwiona. Wspominaliśmy powyżej, iż mimo wszystko jednak ilości do zbycia były we francuskiem rolnictwie tego roku tak niewielkie, iż nawet owa cena powyżej 160 fr. nie wystarczała. Kiedy więc gabinet P. Tardieu upadł, a nastąpił po nim lewicowy Rząd P. Steega, Minister Rolnictwa w rządzie tym, P. Boret, spróbował na swoją rękę zyskać dla ideologji swego gabinetu zaufanie rolników, ogłaszając swą decyzję podwyższenia ceny kwintala do 175 fr. przez podwyżkę cła i stworzenie jakiejś centralnej organizacji, regulującej wewnętrzny popyt i podaż za pośrednictwem zakupów wielkich ilości zboża.

Tu jednak odezwał się stanowczy protest przedstawicieli ludności miejskiej. Znany jest z pism codziennych incydent z przed kilkunastu dni w Izbie Deputowanych, gdy to Podsekretarz dla Gospodarki Narodowej, P. Leon Meyer, mer miasta Havre'u, zaprotestował przeciwko projektowi swego kolegi ministerjalnego, P. Boreta, i to na plenum Izby. Rozdźwięk w gabinecie pozwolił opozycji prawicowej gabinet P. Steega obalić, zarzucając P. Boretowi nietylko dążenie do wywołania we Francji drożyzny, ale wprost nieuczciwe spekulacje na giełdach zbożowych w przewidywaniu haussy na zboże.

Polityka rolna Francji znajduje się zatem obecnie w szczególnie trudnej sytu-

acji. Ochroniwszy swe rolnictwo od fatalnych skutków ogólnego światowego spadku cen, nie zapobiegła jednak ona temu, iż położenie rolnictwa, wolniej wprawdzie niż gdzieindziej, ale niemniej jednak stało się krytycznem. Obecnie trudno jest znów pomagać mu drogą ponownego śrubowania cen zboża wgórę, gdyż ogólna tendencja we Francji i tak już wykazuje wszelkie oznaki drożyzny, a silniejszy jej wzrost w dziedzinie środków żywności pociągnąć musi nieuniknione żądanie podwyżki płac w przemyśle, czemu przemysłowcy, znając sytuację przemysłową Europy i zniżkę cen w całym szeregu innych krajów, przeciwstawiają się, rzecz prosta, jak najsilniej.

T.

NIEMCY

PIĘCIOLETNI PLAN PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO.—Układ berliński ze stycznia r. b. kładzie kres długotrwałym pertraktacjom o międzynarodowe uregulowanie zagadnienia produkcji cukrowniczej. Układ ten bowiem wprowadza do konwencji eksporterów cukru, zawartej w Brukseli w grudniu r. ub., ostatniego, a najbardziej opornego partnera, mianowicie przemysł cukrowniczy niemiecki. Projekt Chedbourne'a przewidywał pierwotnie dla Niemiec roczną kwotę eksportową w wysokości 200.000 tonn, obecnie zgodzono się prawie w całości na ich żądania, wynoszące 1,750.000 t w ciągu najbliższych 5 lat, w czasie których ma konwencja obowiązywać, z tem, iż w pierwszym roku eksport ich wynosić będzie 500.000 t, w drugim — 350 000 t, a w następnych 3 latach — po 300.000 t.

Równocześnie z układem międzynarodowym doszedł do skutku plan ściślejszego, niż to miało miejsce dotąd, zjednoczenia przemysłu cukrowniczego w obrębie samych Niemiec. I w tym zakresie ciągnęły się rokowania bardzo długo; wobec tego, iż chodziło, podobnie jak w umowie eksportowej, o ścisłe ustalenie kontyngentów (oczywiście produkcji) już wprost dla poszczególnych fabryk, targi trwały bez końca. Np. fabryki śląskie domagały się przydzielenia im najwyższej kwoty, jaką osiągnęły w ciągu ostatnich lat, inne znowu zakłady, które nie zdołały jeszcze doprowadzić swej produkcji do stanu przedwojennego, żądały uwzględnienia stanu z 1913/14r. Dyskutowano nawet nad samą zasadą kontyngentowania: czy regulować zbyt czy produkcję? Niektórzy proponowali, ażeby sięgnąć do samego ogniska kryzysu, mianowicie do uprawy buraków cukrowych. Ostatecznie zgodzono się na utworzenie organizacji pod nazwą „Wirtschaftliche Vereinigung der Deutschen Zuckerindustrie", opartej na następujących zasadach: tworzy się 2 towarzystwa — jedno do regulowania produkcji i eksportu (Erzeugungsabteilung), drugie—do regulowania zbytu na rynku wewnętrznym (Absatzabteilung), które złączone są w jedną całość, mianowicie wspomniane wyżej „Wirtschaftliche Vereinigung". Ustanawia się pewien podstawowy kontyngent produkcji (2 miljn. tonn) i wyznacza każdej fabryce, jaki odsetek kontyngentu na nią przypada. Jeżeli wyprodukuje więcej, może nadwyżkę eksportować, zużyć do celów technicznych, przeznaczyć na paszę dla bydła, albo wreszcie schować na skład. Wobec tego, iż każdy ze sposobów oznacza poważną stratę dla cukrowni, będzie się ona starała dostosować ściśle swoją produkcję do wyznaczonego kontyngentu, w konsekwencji wpłynie to również na ograniczenie uprawy buraków cukrowych. Tak samo sprawa przymusowego udziału cukrowni w przyznanej Niemcom kwocie eksportowej zastała ściśle uregulowana; całość umowy ma wejść w życie w dniu 1 października r. b. po uprzedniem zatwierdzeniu jej przez Rząd. Ogólnie powiedzieć można, iż tak jak konwencja brukselska doszła do skutku pod naciskiem kapitalistów Kuby i Jawy, tak utworzenie „Vereinigung" doszło do skutku pod naciskiem Rządu niemieckiego, który, mając w ręku t. zw. Notverordnung, był w stanie przeprowadzić uregulowanie produkcji na drodze przymusu. Rozporządzenie to bowiem zawiera punkt t. zw. Handelsklassengesetz, który daje prawo Rządowi zmuszenia producentów do danej konwencji, o ile się za nią oświadczyła większość, a więc usunięcia opornych, a dla wszelkich konwencyj groźnych outsiderów.

J. B.

JUGOSŁAWJA

PLAN POŻYCZKI STABILIZACYJNEJ. — Projektowana oddawna pożyczka stabilizacyjna, która ma być użyta na cel zasadniczego uzdrowienia jugosłowiańskiego systemu pieniężnego, omawiana jest w sposób coraz więcej konkretny, przyczem pertraktacje odnośne toczą się pod auspicjami Banku Wypłat Międzynarodowych. Realizacja tej pożyczki, projektowanej w wysokości 1 miljd. dinarów, nie nastąpi jednak wcześniej jak wiosną lub nawet latem r. b., dotąd bowiem nie został ostatecznie uzgodniony cały szereg kwestyj, związanych z planem stabilizacyjnym i reformą finansów państwowych. Poza tem tendencją Banku Wypłat Międzynarodowych jest jakoby, aby pożyczka ta miała charakter międzynarodowy, podczas gdy uprzednio zamierzano ją emitować tylko na rynku francuskim. Stąd zaś wynika konieczność uregulowanie sprawy niektórych przedwojennych długów zagranicznych, obciążających Jugosławję, a mianowicie udziału jugosłowiańskiego w długach tureckich oraz przedwojennych obligacyj serbskich, znajdujących się w Niemczech i Szwajcarji; sprawa obligacyj francuskich tych pożyczek została przed niejakim czasem uregulowana.

Dla realizacji pożyczki ma być utworzone międzynarodowe konsorcjum emisyjne pod przewodnictwem Banque de l'Union Parisienne, przyczem grupa francuska ma przejąć 55 — 60% sumy pożyczkowej, a reszta zostanie wyłożona na różnych rynkach europejskich oraz w New-York'u. Termin emisji zależy nie tylko od momentów, wspomnianych powyżej, ale również od sytuacji na rynku kapitałów długoterminowych.

HISZPANJA

OGRANICZENIE OBROTU DEWIZAMI. — Dekret królewski z dn. 12 stycznia r. b. postanawia, że waluty zagraniczne mogą być zakupywane jedynie za pośrednictwem banków, które kierują swe zapotrzebowanie do centrali dewizowej; zgłoszenia winny być należycie udokumentowane, przyczem wskazywać należy termin płatności zagranicznej, który nie może być dłuższy, jak 8 dni od daty po lania. Również sprzedaż waluty hiszpańskiej zagranicę, względnie otwieranie obcokrajowcom rachunków bankowych w pesetach może następować jedynie za zgodą centrali. Eksporterzy obowiązani są wymieniać waluty na pesety w przeciągu 8 dni od otrzymania swej należności zagranicznej.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 9 do 22 stycznia 1931 r. kształtowały się następująco (za kwintal):

	9 — 15/I		16 — 22/I		*Różnica (w %%-ach) cen z 16 — 22/I w stos. do cen z 9 — 15/I*
	w walucie krajowej	w $	w walucie krajowej	w $	
Pszenica:					
Berlin	25·57	6·10	25·70	6·13	+ 0·5
Praga	141·50	4·19½	143·25	4·25	+ 1·2
Chicago	—	2·97	—	2·93	— 1·3
Buenos Aires	—	2·49	—	2·36	— 5·2
Liverpool	—	2·70	—	2·65½	— 1·6
Wiedeń	22·50	3·16	22·50	3·16	—
Hamburg	6·95	2·80	6·95	2·80	—
Żyto:					
Berlin	15·40	3·67½	15·47½	3·69	+ 0·9
Praga	94·00	2·79	95·00	2·82	+ 1·0
Chicago	—	1·63	—	1·57	— 3·6
Wiedeń	17·95	2·52	17·95	2·52	— —
Owies:					
Berlin	14·02	3·34½	14·15	3·37½	+ 0·9
Praga	106·00	3·19	110·00	3·26	+ 3·8
Chicago	—	2·34½	—	2·27	— 3·1
Buenos Aires	—	1·43½	—	1·43½	—
Liverpool	—	2·28½	—	2·26	— 0·1
Wiedeń	20·56	2·89	20·56	2·89	—
Hamburg	3·80	1·53½	3·65	1·47½	— 3·9

Jęczmień browarowy:					
Berlin	20·68	4·93½	20·60	4·91½	— 0·3
Praga	149·50	4·43	149·50	4·43	—
Chicago	—	2·43	—	2·43	—
Wiedeń	28·75	4·04	28·75	4·04	—
Hamburg	4·22	1·70	4·07	1·64	— 3·5
Jęczmień zwykły					
Berlin	19·10	4·55½	19·10½	4·55½	—

ANGLJA.—W tygodniu od 18 do 24 stycznia sytuacja na rynku była następująca.

Cukier. — Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmiany: trzcinowy (z cłem opłaconem): kostka £ 1.2.6, najlepszy granulowany £ 0.19.6, kryształ zachodnio-indyjski £ 0.18.9; buraczany: zwyczajny granulowany £ 0.8, 96%-owy nowy standart £ 0.6 za cwt.

Mąka. — Obroty były dość żywe, ceny bez zmiany: dobra kanadyjska £ 0.12.9, domowa przemiału londyńskiego £ 0.12.3, angielska czysta £ 0.12 za worek 140 funtowy.

Ryż. — Cochinchina oferuje ryż z nowego zbioru po cenach niższych o 6—9 d na cwt, ale popyt na dobry birmański jest wystarczająco żywy, by podtrzymać rynek ranguński. Najprzedniejszy ryż mielony sprzedawano po £ 0.16 za cwt, zwyczajny po £ 0.12.6 za cwt. Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmiany: oryginalny Carolina £ 30, imitacja Carolliny £ 23.10, Patna £ 22.10, hiszpański £ 13.5, birmański £ 12 za tonnę.

Herbata. — Obroty ostatnie obejmowały gatunki następujące: indyjską po 14·45 d, cejlońską po 17·62 d, jawajską po 10·94 d, Sumatrę po 10·62 d, Niassa po 9·84 d za funt.

Kawa. — Na rynku ukazały się partje lepszego gatunku kawy z Kenya, co go bardzo ożywiło. Niski poziom cen kawy brazylijskiej trwa nadal. Oficjalne notowania cen były następujące: Jamajka bez zmiany £ 10, Costa Rica dobra £ 7.5, Kenya dobra podniosła się do £ 5.10, brazylijska Santos, jak poprzednio, £ 2.10 za cwt.

Kakao. — Ceny są tak niskie, iż oczekiwane są większe obroty, a zamówienia na dostawy przyszłe dosięgają znacznych obrotów. Oficjalne notowania cen bez zmiany: Trinidad £ 2.11.3, Grenada przednia £ 2.7.6, tylko Accra standartowe spadło do £ 2.10 za cwt.

METALE

Z RYNKÓW ŚWIATOWYCH. — Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglji, Belgji wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 22 stycznia 1931 r., jak następuje:

	Wielka Brytanja	*Belgja i Luksemburg*	*Francja*
	za 1.016 kg	za 1.000 kg	
Surówka:			
odlewn. Nr. III (2·5-3·0% Si)	2.18.6	2.11.6	2.11.6
tomasowska	—	2. 8.6	—
hematytowa	3. 9.6	—	—
ferromangan	9. 0.0	—	—
Półwytwór:			
kęsy	—	3.11.6	3.11.0
platyny	—	3.15.0	3.14.6
Wytwory gotowe:			
żelazo sztabowe	6.12.6	4. 2.6	4. 2.6
belki	7. 5.0	3.12.6	3.12.6
kątowniki	7.10.0	4. 1.6	4. 1.6
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	7.10.0	—	—
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0
bednarka	8.10.0	4 12.6	4 12.6
drut-walcówka	7.12.6	5. 2.6	5. 2.6
blacha tomasowska	8.15.0	4.18.0	4 18 0
blacha czarna (24 gage)	9. 0.0	—	—
drut ocynkow.	13. 0.0	6.15.0	6 15 0
gwoździe druc.	10. 0.0	5 5.0	5 5.0

Położenie na rynkach starego żelastwa poważniejszej zmianie w tygodniu od 17 do 23 stycznia nie uległo. We wszystkich krajach ruch jest niewielki i naogół widoczne jest powstrzymywanie się konsumentów od znaczniejszych zakupów, co jest wynikiem trudnego położenia na rynku nowego żelaza. Znaczniejszej poprawy w krótkim czasie przewidywać nie można.

W Niemczech poważniejszych zmian nie było. Na rynku reńsko-westfalskim huty nie robiły większych zakupów. Poziom cen żądanych przez handel hurtowy przedstawia się w ten sposób, że za partje poniżej 1.000 t żądają dostawcy RM 42 do 43 za tonnę, natomiast powyżej 1.000 t cena dochodzi do RM 44 loco zakład spożywający. W Niemczech środkowych położenie poprawiło się o tyle, że huty zaczęły znów żądać dostaw na rachunek dawniejszych zamówień. Zwiększyły się również zapotrzebowania do hut górnośląskich. Ostatnio notowane były następujące ceny loco stacja wysyłająca: żelastwo I gatunku RM 28, otoczki RM 19, odpadki blachy prasowane RM 23, żelastwo mieszane RM 16.

Na rynku druzgu żeliwnego położenie było ciągle trudne, choć w ostatnim tygodniu dał się zauważyć pewien ruch, pochodzący z wykończania dostaw na rachunek jeszcze dawniejszych zamówień.

Oficjalnie notowane ceny — w RM za 1.000 kg loco huta reńsko-westfalska — przedstawiały się, jak następuje:

	20 I
Staliwo	40/41
Żelastwo I gatunku . . .	38/39
Pakiety z blachy czarn. pras.	35/36
Otoczki wielkopiecowe .	30/31
„ martenowskie . .	31/32
Żelastwo mieszane	30/31
Żeliwo maszynowe tłucz.	58/59
„ kupne	48/49

Na rynku francuskim zaczyna coraz silniej odbijać się ogólny kryzys. Zapotrzebowanie na stare żelastwo zmniejszyło się bardzo znacznie, tak że kupujący obecnie z łatwością mogą pokryć swoje żądania. Zaofiarowanie towaru jest tak znaczne, że duża część pośredników prawdopodobnie będzie zmuszona zlikwidować swoje interesy, szczególniej o ile kryzys obecny potrwa dłużej. Ceny narazie utrzymują się, choć już na znacznie zniżonym poziomie, do czego dopomogły interesy, przeprowadzane z zagranicą, a w szczególności z Polską i Włochami.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. fr. za 1.000 kg loco Longwy — przedstawiały się, jak następuje:

	20 I	*12 I*
Staliwo	180	170/180
Żelastwo I gatunku . . .	160	150/160
Odpadki blachy niesortow.	50 60	50/60
„ „ pakietow.	125	110/120
Otoczki	110/115	120/130
Żelastwo mieszane . . .	130/140	130/140
Żeliwo maszyn. tłuczone	270/280	270/280

Na rynku belgijskim poważniejszych zmian nie było, choć w pierwszej połowie stycznia można było zauważyć lekkie wzmożenie się ruchu, wywołane zmniejszeniem zapotrzebowania w okresie świątecznym i noworocznym. W tygodniu sprawozdawczym ruch ponownie się zmniejszył. Huty powstrzymują się od większych zakupów, gdyż mają jeszcze składy dostatecznie zaopatrzone. Na rynku starego żeliwa ruchu również niema i zbyt jest niezmiernie trudny.

Oficjalnie notowane ceny—we fr. belg. za 1.000 kg loco miejsce spożycia—przedstawiały się, jak następuje:

	20/I
Staliwo	390/400
Żelastwo I gatunku .	360/370
Odpadki blachy nowe	280/290
Otoczki	230/240
Żelastwo martenowskie	340
„ wielkopiecowe	325 330
Żeliwo maszyn. tłuczone	500/510

Na rynku starych metali panowała depresja. Zapotrzebowanie było małe, i ceny skutkiem tego wykazywały tendencję zniżkową. Tranzakcyj poważniejszych nie było.

Oficjalnie notowane ceny (w Niemczech loco Berlin, we Francji loco Marsylja-port i w Belgji loco miejsce spożycia wzgl. loco granica za 1.000 kg) przedstawiały się następująco:

	Niemcy	*Francja*	*Belgja*
	22/I	*20/I*	*20/I*
	RM	Fr. fr.	Fr belg.
Miedź — odpadki grube	81	495	800
Bronz — „ „	72	490	780
Mosiądz — „ „	60	315	600
Cynk stary	11	100	180
Ołów miękki stary . . .	24	190	200

ANGLJA. — Usposobienie na rynku metali pozostawało w tygodniu od 17 do 23 stycznia bez wielkich zmian. Zapotrzebowanie było nieznaczne z wyjątkiem miedzi, gdzie ponowne obniżenie ceny kartelowej do 10·30 cts za lb wywołało silniejszy pokup, tak że w początku tygodnia cała ilość, przeznaczona dziennie przez kartel na sprzedaż, znajdowała łatwy zbyt. Zjawisko to jednak było tylko chwilowe, gdyż chociaż wpłynęło na pewne podwyższenie się ceny w pierwszej połowie tygodnia, jednak innych metali za sobą nie pociągnęło, przeciwnie, prawie we wszystkich dał się zauważyć w tygodniu sprawozdawczym lekki spadek ceny.

Na rynku miedzi w pierwszej połowie tygodnia było względne ożywienie, które jednak w drugiej połowie ustąpiło ponownej depresji z obniżeniem się cen.

Na rynkach innych metali bardziej charakterystycznych posunięć i objawów nie było. Zarówno cyna, jak cynk i ołów nie wykazywały poważniejszych zmian. Pewne wahania cen cyny, która jednak w re-

zultacie tygodniowym sprowadziły się prawie do zera, przypisać należy działaniom spekulacji. Cynk, po spadku w poprzednim tygodniu, wykazał początkowo nawet pewne polepszenie, które jednak pod koniec tygodnia znikło, ustępując miejsca ponownej zniżce ceny. Ołów wykazywał tendencję zniżkową.

Ruch cen poszczególnych metali przedstawiał się w tygodniu sprawozdawczym, jak następuje:

Miedź standard zyskała w ciągu tygodnia przy operacjach kasowych £ $^{3}/_{16}$, a przy terminowych £ $^{5}/_{16}$. Miedź elektrolityczna i rafinowana również wykazały zysk, pierwsza £ $^{3}/_{8}$ i druga £ ¼. Blacha miedziana ceny nie zmieniła.

Cyna wykazała w rezultacie tygodniowym nadwyżkę £ $^{1}/_{16}$ przy sprzedaży gotówkowej i £ $^{5}/_{16}$ przy operacjach terminowych.

Ołów dał stratę przy sprzedaży kasowej £ ¼ i przy tranzakcjach terminowych £ $^{3}/_{16}$.

Cynk dał stratę przy operacjach gotówkowych £ $^{1}/_{8}$, natomiast przy sprzedaży terminowej wykazał nadwyżkę £ $^{1}/_{16}$.

Glin i nikiel pozostawały bez zmiany—zarówno w sprzedaży krajowej, jak i zagranicznej.

Antymon zyskał w ciągu tygodnia £ ¼.

Blacha biała wykazała stratę £ ¼.

Rtęć, ruda wolframowa i platyna pozostawały bez zmiany.

Srebro zyskało przy sprzedaży za gotówkę $^{1}/_{16}$ d, a przy sprzedaży na termin $^{3}/_{8}$ d na uncji.

Złoto po nieznacznych wahaniach straciło ¼ d na uncji.

W poniższem zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem: rtęci, która notowana jest w £ za butlę, rudy wolframowej — w sh za 1% w tonnie, platyny — w £ za uncję, srebra — w d za uncję, złota — w sh za uncję i blachy białej — w sh za skrzynkę o 120 ark. 24 gage):

Metal	Poprzed. tydz. ultimo	Tydz. sprawozdawczy: maksymum	minimum	ultimo
Miedź:				
standard				
kasa . .	44$^{9}/_{16}$-$^{11}/_{16}$	45$^{11}/_{16}$	44$^{13}/_{16}$	44$^{13}/_{16}$-$^{7}/_{8}$
term. . .	44$^{7}/_{16}$	45$^{9}/_{16}$	44$^{11}/_{16}$	44$^{11}/_{16}$-$^{13}/_{16}$
elektrol.	47-47½	48½	47	47½-¾
rafinow.	45½-46¾	47¾	46¼	46¼-47½
blacha miedz. .	75	75	75	75
Cyna:				
kasa . .	114-¼	117½	114$^{1}/_{8}$	114$^{1}/_{8}$-¼
term. . .	115¼-½	118$^{7}/_{8}$	115$^{5}/_{8}$	115$^{5}/_{8}$-¾
Ołów:				
kasa . .	13¾	13¾	13½	13½
term. .	13¾	13¾	13$^{9}/_{16}$	13$^{9}/_{16}$
Cynk:				
kasa . .	12$^{7}/_{16}$	12$^{5}/_{8}$	12$^{5}/_{16}$	12$^{5}/_{16}$
term. . .	12½	12$^{7}/_{8}$	12$^{9}/_{16}$	12$^{9}/_{16}$
Glin:				
dla kraju .	85	85	85	85
„ zagr. .	85	85	85	85
Antymon	46-½	46½	46	46½
Blacha biała .	15¾	15¾	15½	15½
Rtęć . .	22$^{5}/_{8}$	22$^{5}/_{8}$	22$^{5}/_{8}$	22$^{5}/_{8}$
Nikiel:				
dla kraju .	175	175	175	175
„ zagr. .	175	175	175	175
Ruda wolfram. .	13	13	13	13
Platyna „Spong"	6¾	6¾	6¾	6¾
Srebro:				
kasa . .	13$^{7}/_{8}$	14	13½	13$^{15}/_{16}$
term. . .	13$^{1}/_{8}$	13$^{9}/_{16}$	13¼	13½
Złoto .	84.11¾	84.11¾	84.11$^{3}/_{8}$	84.11½

— Wewnętrzne ceny żelaza— w £ za 1.016 kg loco huta wysyłająca— przedstawiały się w następujący sposób:

	19/I	12/I
Surówka odl. Nr. III (2·5—3·0% Si) . .	2 18 6 —3.13 6	2.18.6—3.13 6
Surówka marten. zasadowa . .	3.0.0 —3.5.0	3.1.0 —3.4.0
Kęsy . . .	5.10.0	5.10.0 i wyżej
Szyny . . .	8.10.0	8.10.0
Żelazo sztabowe . . .	7.7.6 —8.5.0	7.7.6 —8.5.0
Żelazo kształ.	8.15.0	8.10.0
Blacha okrętowa, mostowa i t. p.	8.15.0—8.17.6	8.15.0—8.17.6
Blacha czarna (24 gage)	8.12.6—9.12.6	8.12.6—9.12.6
Blacha ocynkow. (24 g.)	11.5.0	11.5.0
Drut - walcówka . .	7.15.0	7.15.0
Bednarka .	9.5.0—9.10.0	9.5.0—9.10.0
Koks wielkopiecowy .	0.14.6	0.14.6

SUROWCE I PÓŁPRODUKTY WŁÓKNISTE

ANGLJA. — W tygodniu od 18 do 24 stycznia sytuacja na rynku była następująca:

Bawełna. — Ceny zmieniają się bardzo mało i rynek ma pozory stałości, w istocie jednak jest to tylko martwota. Popyt na towar na miejscu jest bardzo mały, a Manchester w miarę trwania strajku jest coraz spokojniejszy. Cena bawełny surowej amerykańskiej „middling" w dn. 24 stycznia r. b. wynosiła 5·60 d za funt; przędzy bawełnianej: amerykańskiej 9 d, egipskiej 15½ d za funt.

Wełna. — Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmiany: Queensland merynosowa myta £ 0.2.3, śnieżnobiała z przylądku Dobrej Nadziei £ 0.1.6, Victoria merynosowa tłusta £ 0.1.1, krzyżówka: australazyjska przednia £ 0.1.2, średnia £ 0.0.9, licha £ 0.0.5 za funt.

Juta. — Obroty jutą są obecnie nieco większe. Cena dostaw marcowych juty przedniej wynosiła £ 15.5, „lightnings" £ 14 do £ 14.2.6 za tonnę. Daisee Nr. 2 i Tossa Nr. 2 miały sprzedaż dobrą przy cenach £ 13.12.6 za pierwszą i £ 14.17.6 za drugą za tonnę. Juta heska spadła: lżejsza do £ 0.14 — £ 0.15, cięższa do £ 0.18 — £ 0.19 za 100 jardów. Niski poziom cen w Kalkucie — 27¼ rupji za jutę przednią i 24¼ rupji za „lightnings" — podziałał bardzo ożywiająco na obroty i duże ilości tych gatunków lokowane są na rynku. Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmiany: juta przednia £ 15, „lightnings" £ 14, „hearts" £ 13 za tonnę.

Konopie. — Konopie bombajskie po £ 13.15 za tonnę miały sprzedaż dobrą. Główny produkt indyjski Jubbulpore po £ 14 był również żywo poszukiwany. Sprzedaż konopi amanilskiego była słaba, sisal pogrążony jest w zastoju. Kenya ma włókna ponad zapotrzebowanie i oferuje dostawy lutowe po £ 16.15 za ctn. c. i. f. do Londynu. Oficjalne notowania wykazują spadek manilskie gatunku „J" £ 19.10, sisal przedni £ 16.10, tylko miękkie północno-włoskie Cannabis bez zmiany; £ 31.10 za tonnę.

Len. — Zarówno w Ulsterze, jak i w wolnem państwie Irlandji obszar pod uprawą lnu będzie w tym roku zredukowany. Ceny bez zmiany: przedni £ 90, średni £ 60, lichy £ 30 za tonnę.

Jedwab. — Oficjalne notowania cen bez zmiany: włoski £ 0.11, japoński £ 0.10, chiński £ 0.8.9 za funt.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)
telefony:
412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)
Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu
KONTO CZEKOWE P. K. O. 701
PRENUMERATA
w kraju:
kwartalnie—ℳ 15, półrocznie—ℳ 30, rocznie—ℳ 60
zagranicą:
kwartalnie—ℳ 25, półrocznie—ℳ 50, rocznie—ℳ 100

CENY OGŁOSZEŃ
w zeszytach zwykłych:
IV str. okładki—ℳ 1.200; II i III str. okł.—ℳ 900;
½ str. — ℳ 500; strony zwyczajne — ℳ 600,
¼ str. — ℳ 350, ⅛ str. — ℳ 200, $^{1}/_{16}$ str. — ℳ 110
Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**
Redaktor: **WACŁAW SZURIG**
Redaktor działu finansowo-skarbowego: **PAWEŁ MICHALSKI**
Redaktor działu rolniczego: **LEONARD KRAWULSKI**
Redaktor działu komunikacyjnego: **JÓZEF GIEYSZTOR**
Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Śląski Zakład Kredytowy, Spółka Akcyjna w Bielsku

Bilans surowy na dz. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim i P. K. O.		1,715.620·49
Waluty zagraniczne		179.885·19
Papiery wartościowe własne:		
a) pożyczki państwowe	138.801·90	
b) papiery hipoteczne	173.522·36	
c) akcje	77.708·86	390.033·12
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		211.782·00
Banki krajowe		1,305.506·36
Banki zagraniczne		1,624.562·25
Weksle zdyskontowane		19,396.194·02
Weksle protestowane		4.035·00
Rachunki bieżące:		
a) zabezpieczone	14,515.648·45	
b) niezabezpieczone	10,020.626·62	24,536.275·07
Nieruchomości		214.919·00
Różne rachunki		33.511·02
Koszty handlowe		1,478.227·18
Oddziały		3,325.322·41
		54,415.873·11

STAN BIERNY	zł	zł
Kapitały własne:		
a) zakładowy	2,500.000·00	
b) zapasowy	450.000·00	
c) inne rezerwy	1,332.135·00	4,282.135·00
Wkłady:		
a) terminowe	10,506.257·01	
b) à vista	7,339.861·36	17,846.118·37
Rachunki bieżące		7,870.607·94
Redyskonto weksli		7,135.139·56
Banki krajowe		1,314.262·78
Banki zagraniczne		9,432.036·09
Różne rachunki		453.281·01
Procenty i prowizje		2.649.208·81
Oddziały		3,314.051·98
Zyski z lat ubiegłych		119.031·57
		54,415.873·11

Gwarancje	zł 1,466.088·37
Rembursy	zł 855.947·76
Inkaso	zł 3,137.080·97

Bank Kwilecki, Potocki & S-ka, S. A. w Poznaniu

Bilans surowy na dz. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY:	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gosp. Krajowego		688.308·10
Waluty zagraniczne		94.631·40
Papiery wartościowe własne:		
a) pożyczki państwowe	52.988·55	
b) papiery hipoteczne	135.785·51	
c) akcje	688.963·73	877.737·79
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		77.555·75
Banki krajowe		143.720·00
Banki zagraniczne		219.609·70
Weksle zdyskontowane		13,261.139·77
Weksle protestowane		999.226·52
Rachunki bieżące (salda debet.):		
a) zabezpieczone	5,832.112·11	
b) niezabezpieczone	3,398.942·59	9,231.054·70
Pożyczki terminowe		13.800·00
Nieruchomości		2,714.970·14
Różne rachunki		275.848·04
Koszty, różnice kursowe i t. p.		1,541.558·16
Oddziały		1,456.699·93
		31,595.860·00

STAN BIERNY	zł	zł
Kapitały własne:		
a) zakładowy	3,000.000·00	
b) zapasowy	615.065·00	
c) inne rezerwy	200.000·00	
d) fundusze amortyzacyjne	466.702·60	4,281 767·60
Wkłady:		
a) terminowe	5,416.307·30	
b) à vista	2,615.344·86	8,031.652·16
Rachunki bieżące (salda kredytowe)		3,691.356·00
Redyskonto weksli		11,785.932·04
Banki krajowe		401.601·69
Banki zagraniczne		11.757·41
Różne rachunki		232.562·33
Procenty, prowizje i różne zyski		1,693.463·24
Oddziały		1,465.767·53
		31,595.860·00

Gwarancje	zł 163.509·70
Inkaso	zł 1,073.365·60

Bank Towarzystw Spółdzielczych

Bilans surowy dn. 31 grudnia 1930 roku

STAN CZYNNY

Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodarstwa Krajowego zł 2,056.557·17; Waluty zagraniczne zł 150.116·06; Papiery wartościowe własne: *a*) pożyczki państwowe zł 336.253·34, *b*) papiery hipoteczne zł 457.796·27, *c*) akcje zł 318.963·16, Razem zł 1,113.012·76; Banki krajowe zł 903.972·98; Banki zagraniczne zł 262.608·91; Weksle zdyskont. zł 17,127.232·72; Weksle protestowane zł 557.803·10; Rachunki bieżące (salda debetowe): *a*) zabezpieczone zł 2,645.652·18, *b*) niezabezpieczone zł 153.690·71, Razem zł 2,799.342·89; Pożyczki terminowe zł 141.782·83; Nieruchomości zł 4,687.430·82; Różne rachunki zł 185.189·15; Koszty, różnice kursowe i t. p. zł 1,582.810·35; Oddziały zł 1,445.514·48; **Ogółem zł 33,013.374·22.**

STAN BIERNY

Kapitały własne: *a*) zakładowy zł 3,000.000·00; *b*) zapasowy zł 332.767·73, *c*) inne rezerwy zł 1,180.000·00, *d*) fundusz amortyz. zł 442.043·16, Razem zł 4,954.810·89; Wkłady: *a*) terminowe zł 8,808.277·77, *b*) à vista zł 11.553.653·59, Razem zł 20,361.931·36; Rachunki bieżące (salda kredytowe) zł 634.580·08; Zobowiązania inkasowe zł 14.025·49; Redyskonto weksli zł 2,347.149·58; Banki krajowe zł 439.696·94; Banki zagran. zł 22.577·16; Wierzyciele hipoteczni zł 223·21; Różne r-ki zł 930.326·46; Procenty, prowizje i różne zyski zł 1,858.054·44; Oddziały zł 1,449.998·61; **Ogółem zł 33,013.374·22.**

Gwarancje . . . zł 138.487·92
Inkaso . . . . zł 1,375.913·35

Kolej Lokalna Lwów-Stojanów, S. A.

I OGŁOSZENIE

Stosownie do postanowień §§ 10—18 statutu podpisana Rada Zawiadowcza Kolei Lokalnej Lwów-Stojanów zwołuje niniejszem **XIV ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE** Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Lwów-Stojanów" na **dz. 23 lutego 1931 r., o godz. 11 przed południem** w lokalu Biura Zarządów Małopolskich Kolei Lokalnych (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych IV p., drzwi Nr. 453) we Lwowie. Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej o zamknięciu rachunków za 1929 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Radzie Zawiadowczej; 2) Rozdział zysku; 3) Wybór członków Rady Nadzorczej; 4) Uchwała co do przyznania wynagrodzenia Członkom Rady Zawiadowczej i Komitetu Wykonawczego za okres od 1/IV do 31/XII 1928 r. oraz za 1929 r.; 5) Uchwała co do wartości znaczka obecności za rok 1929 i 1930; 6) Oznaczenie pisma codziennego dla obowiązkowych ogłoszeń Spółki.

Po myśli postanowień § 20 nowego statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożoną przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki, w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego, w Kasie Skarbowej I we Lwowie lub w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie i nie będzie odebraną przed ukończeniem tegoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dn. 7 lutego 1931 r. w Zarządzie we Lwowie, ul. Zygmuntowska 1 (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych IV p., drzwi Nr. 453).

Lwów, dn. 22 stycznia 1931 r.

Rada Zawiadowcza:
Dr. Stanisław Badeni wł. r. Prezes

(Przedruk nie będzie płacony).

Polski Bank Przemysłowy, Spółka Akcyjna w Warszawie

Bilans surowy brutto na dz. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gosp. Krajow. . .		2,044.645·92
Waluty zagraniczne . . .		605.927·84
Papiery wartościowe własne:		
a) papiery państwowe . .	51.279·76	
b) papiery hipoteczne . .	184.649·78	
c) akcje	600.525·14	836.454·68
Udziały i akcje w przedsiębiorstw. konsorcjalnych . .		2,785.974·51
Banki krajowe		559.278·99
Banki zagraniczne . . .		1,112.209·77
Weksle zdyskontowane . .		14,725.311·35
Weksle protestowane . . .		1,813.648·38
Rachunki bieżące (salda debet.):		
a) zabezpieczone . . .	21,198.069·12	
b) niezabezpieczone . .	5,585.682·77	26,783.751·89
Nieruchomości		7,401.885·02
Różne rachunki		603.826·42
Koszty handl. i admin. nieruch.		3,826.232·99
Oddziały		40,673.906·55
Długoterm. poż. hipoteczne .		23.283·55
		103,796.337·86

STAN BIERNY	zł	zł
Kapitały własne:		
a) zakładowy	12,000.000·00	
b) zapasowy	581.16 ·54	
c) rezerwa specj. . . .	3,000.000·00	15,581.168·54
Wkłady terminowe . . .		18,281.921·68
Rachunki bieżące (salda kredytowe)		12,725.440·02
Zobowiązania inkasowe . .		158.935·89
Redyskonto weksli . . .		7,372.709·07
Banki krajowe		1,065.104·27
Banki zagraniczne . . .		2,120.877·90
Wierzyciele hipoteczni . .		1,124·512·40
Procenty, prowizje i różne zyski		4,253.818·14
Oddziały		40,649.758·52
Różne rachunki		462.090·43
		103,796.337·86

Gwarancje . . . . . zł 6,086.825·62
Inkaso . . . . . zł 4,790.367·38

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI

Bilans na dz. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY:	zł	zł
1.—Kasa i sumy do dyspozycji		61,087.907·88
2.—Gotówka w Urzędach pocztowych . . .		39,907.058·61
3.—Lokaty w Bankach Państwowych . . .		16,866.152·50
4.—Dotacja gotówkowa Urzędów Pocztowych na wypłaty P. K. O.		15,000.000·00
5.—Skup weksli . . .		1,545.500·00
6.—Należności od Skarbu Państwa:		
a) za II waloryz. wkład. oszczędn.	593.797·36	
b) za III waloryz. wkład. oszczędn.	37,783.898·51	38,377.695·87
7.—Papiery wartościowe własne		305.005.807·47
8.—Papiery wartościowe fund. zapasowego .		8,098.168·71
9.—Papiery wartościowe fund. emerytaln. .		2,603.077·74
10.—Pożyczki wekslowe .		7,304.900·09
11.—Pożyczki na zastaw papierów wartośc. . .		8.656.530·35
12.—Dłużnicy		7,475.149·03
13.—Zaliczki		683.039·77
14.—Sumy przechodnie:		
a) rozliczenia międzyokresowe . .	3,169.569·27	
b) inne	122.938·91	3.292.508·18
15.—Dział ubezpieczeń na życie		1,924.307·84
16.—Drukarnia . . .		480.233·08
17.—Ruchomości . . .		3,757.730·26
18.—Nieruchomości . .		33,340.016·27
		555.405.783·65

STAN CZYNNY	zł	zł
1.—Rachunki czekowe .		177.608.293·05
2.—Wkłady oszczędnościowe:		
a) z ruchu wkładowego . . .	219,916.822·56	
b) z III waloryz. .	33,786.628·89	253.703.451·45
3.—Wkłady w drodze .		34,959.815·04
4.—Przekazy niezrealizowane		38,416.461·20
5.—Różni za obligacje waloryzacyjne . . .		442.490·00
6.—Wierzyciele . . .		1,857.732·95
7.—Sumy przechodnie:		
a) rozliczenia międzyokresowe . .	16,797.770·66	
b) inne	80.173·92	16,877.944·58
8.—Długi hipoteczne . .		108.847·62
9.—Fundusz amortyzacyjny		4,443.419·15
10.— „ emerytalny .		2,639.425·52
11.— „ rezerwowy różnic kursow.		9,846.564·11
12.— „ zapasowy .		8.853.151·15
13.—Nadwyżka bilansowa .		5,648.187·83
		555.405.783·65

1.—Inkaso		1,951.733·29
2.—Depozyty zwykłe		37,380.657·86
3.—Depozyty lombardowe . . .		14,522.484·64
		53,854.875·79

1.—Inkaso		1,951.733·29
2.—Różni za depozyty zwykłe . .		37,380.657·86
3.—Różni za depozyty lombardowe .		14,522.484·64
		53,854.875·79

Prezes
Pocztowej Kasy Oszczędności
(—) *Gruber*

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący (—) *Adam Lincker*
Członkowie: (—) *J. Fiut*, (—) *Schneider*,
(—) *Józef Kucza*, (—) *Wit. Pawłowicz*

Dyrektor
Centralnej Księgowości
(—) *W. Góra*

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Górniczo-Hutniczych i Fabryk „STĄPORKÓW"

Bilans w dn. 31 grudnia 1929 r.

AKTYWA

Grunty i inwestycje zł 5,566.083·02; Kasa, papiery, weksle zł 139.388·28; Dłużnicy i banki zł 523.533·18; Zapasy materjałów i wyrobów zł 706.000·71; Sumy przechodnie zł 31.370·58; Straty i zyski: Strata operacyjna za 1929 r. zł 175.629·01 mniej saldo zysków z 1928 r. zł 7.309·02 saldo zł 168.319·99; **Razem zł 7,134.695·76.**

PASYWA

Kapitały: Akcyjny zł 2,250.000·00; Zapasowy i specj. fund. rezerw. zł 1,131.470·72; Amortyzac. zł 435.570·21; Pożyczka długoterminowa Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego do 1953 r. zł 799.457·00; Zobowiązania względne objęte układem z wierzycielami zł 460.614·73; Wierzyciele, banki i akcepty zł 2,018.345·67; Sumy przechodnie zł 39.237·43; **Razem zł 7,134.695·76.**

Rachunek Strat i Zysków za 1929 r.

DEBET

Wynagrodzenia, prowizje i ubezpieczenia zł 93.051·34; Procenty zł 239.651·66; Podatki i świadczenia socjalne zł 149.476·90; **Razem zł 482.179·90.**

CREDIT

Saldo z 1928 r. zł 7.309·02; Przewyżka przychodu zł 306.550·89; Saldo jak w bilansie zł 168.319·99; **Razem zł 482.179·90.**

Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów w dn. 12 grudnia 1929 r. postanowiło dywidendy nie wypłacać i kupon za 1929 r. skasować.

ZARZĄD

Towarzystwa Akcyjnego Fabryka Szkła dawn. „S. REICH i S-ka" w Zawierciu

zwołuje niniejszem

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Akcjonarjuszów

na dz. 26 lutego 1931 r., godz. 11 w biurze Zarządu firmy w Zawierciu, ul. Towarowa Nr. 16, z następującym porządkiem dziennym:

1) Dalsze uzgodnienie statutów we wszystkich punktach z przepisami rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 22/III 1928 r. „*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 39/1928 r. poz. 324, i z dn. 3/XII 1930 r. „*Dz. Ust. R. P.*" Nr. 86/1930 r., poz. 664;
2) Odwołanie dotychczasowych i wybór nowych członków Zarządu;
3) Odwołanie dotychczasowych i wybór nowych członków Komisji Rewizyjnej;
4) Kwitowanie Zarządu Spółki z wykonanych przez niego obowiązków.

Uprawnionemi do głosowania na Nadzwyczajnem Ogólnem Zebraniu Akcjonarj. w dn. 26 lutego 1931 r. będą ci Akcjonarjusze, którzy najpóźniej 15 dni przed terminem Ogólnego Zebrania przedstawią Zarządowi firmy swoje akcje lub odnośne kwity depozytowe dowolnych krajowych instytucyj kredytowych.

Akcjonarjusze, pragnący wystąpić na Nadzwyczajnem Walnem Zebraniu z wnioskami, nie objętymi powyższym porządkiem dziennym, winni je podać pisemnie Zarządowi nie później jak 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd

Bank Amerykański w Polsce, Sp. Akc.

Bilans surowy na dz. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gospodarstwa Krajowego	6,964.588·20
Waluty zagraniczne	329.093·91
Papiery wartościowe własne:	
pożyczki państwowe	1,574.580·90
Udziały i akcje w przedsięb. konsorc.	25.500·00
Banki krajowe	5,813.169·97
Banki zagraniczne	13,550.523·14
Weksle zdyskontowane	24,075.053·34
Weksle protestowane	246.434·76
Rachunki bieżące (salda debet.):	
a) zabezpieczone	4,969.996·19
b) niezabezpieczone	175.337·50
Pożyczki terminowe	688.975·00
Różne rachunki	501.537·05
Koszty handlowe i koszty organizacji	2,236.621·97
	61,151.411·93
Dłużnicy z tyt. gwarancji	536.498·00
Inkaso	3,678.997·14
	65,366.907·07

STAN BIERNY	zł
Kapitały własne:	
a) zakładowy	10,000.000·00
b) zapasowy	2,572.812·21
Wkłady:	
a) terminowe	21,771.781·96
b) à vista	12,661.306·21
Rachunki bieżące (salda kred.)	2,817.152·00
Zobowiązania inkasowe	392·75
Redyskonto weksli	2,129.083·88
Banki krajowe	1,805.890·92
Banki zagraniczne	745.714·34
Różne rachunki	3,097.904·09
Procenty, prowizje i różnice kursowe	3,549.373·57
	61,151.411·93
Gwarancje	536.498·00
Różni za inkaso	3,678.997·14
	65,366.907·07

ZARZĄD

POLSKIEJ WYTWÓRNI PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

SPÓŁKI AKCYJNEJ

podaje do wiadomości PP. Akcjonarjuszów, że na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów z dn. 14 listopada 1930 r. oraz postanowienia PP. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dn. 9 stycznia 1931 r., ogłoszonego w *„Monitorze Polskim"* Nr. 16 z dn. 21 stycznia 1931 r., dotychczasowy kapitał zakładowy Spółki zostaje powiększony o ₤ 5,000.000, czyli do sumy nominalnej ₤ 15,000.000, drogą wypuszczenia nowej emisji akcyj. Warunki ustanowionej emisji brzmią zgodnie z tekstem postanowienia PP. Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu, jak niżej. Całkowita wpłata na kapitał zakładowy oraz zapasowy winna być uskuteczniona do dn. 21 marca 1931 r.

POSTANOWIENIE

Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w sprawie zmiany statutu, w celu uzgodnienia jego treści z Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o prawie o spółkach akcyjnych (*„Dz. Ust. R. P."* Nr. 39/1928, poz. 383), oraz powiększenia kapitału zakładowe Spółki Akcyjnej pod firmą: „Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych, Spółka Akcyjna", drogą nowej III emisji akcyj.

Na zasadzie art. 1 Ustawy z dn. 29 kwietnia 1919 r. o zatwierdzaniu i zmianie statutów Spółek Akcyjnych, art. 170 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o prawie o spółkach akcyjnych (*„Dz. Ust. R. P."* Nr. 39/1928, poz 383), oraz Rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 15 stycznia 1930 r. (*„Dz. Ust. R. P."* Nr. 3/1930) zezwala się Spółce Akcyjnej pod firmą: „Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych, Spółka Akcyjna", z siedzibą w Warszawie:

I. — Na powiększenie kapitału zakładowego Spółki o ₤ 5,000.000, czyli do ₤ 15,000.000, drogą III emisji 5.000 sztuk nowych akcyj imiennych, nominalnej wartości ₤ 1.000 każda, na następujących warunkach:

a) pierwszeństwo do nabycia akcyj nowej emisji służy właścicielom akcyj emisyj poprzednich, w stosunku do ilości posiadanych akcyj;

b) dla wykonania prawa poboru dla dawnych akcjonarjuszów (p. „*a*") winien być określony termin miesięczny od dnia ogłoszenia subskrypcji na akcje nowej emisji w *„Monitorze Polskim"*;

c) repartycji tych akcyj, na które dotychczasowi akcjonarjusze, z tytułu posiadania prawa pierwszeństwa, się nie zapiszą, dokona Zarząd według swego uznania i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej;

d) cena emisyjna akcyj nowej emisji dla dawnych akcjonarjuszów, którzy wykorzystają prawo poboru, określa się na ₤ 1.015, z których ₤ 1.000 przeznacza się na kapitał zakładowy, reszta zaś, po pokryciu kosztów z emisją nowych akcyj związanych, na kapitał zapasowy;

e) pod względem praw, przysługujących akcjonarjuszom, akcje nowej III emisji będą zrównane z akcjami poprzednich z chwilą wpisania podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru handlowego, które winno być uskutecznione w ciągu miesiąca od dnia zamknięcia subskrypcji i uczestniczyć będą w dywiden zie od dn. 1 stycznia 1931 r.;

f) całkowita wpłata kapitału zakładowego oraz zapasowego winna być uskuteczniona w ciągu dwóch miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia w *„Monitorze Polskim"*;

g) w ogłoszeniach o subskrypcji winno być w całości publikowane postanowienie, zezwalające na przeprowadzenie nowej emisji akcyj.

II. — Na zmianę statutu, który po dokonaniu powiększenia kapitału zakładowego drogą nowej III emisji otrzymuje nowe brzmienie, jak w załączniku.

Warszawa, dn. 9 stycznia 1931 r.

Za Ministra Przemysłu i Handlu:
(—) *J. Kożuchowski*
Podsekretarz Stanu

Za Kierownika Ministerstwa Skarbu:
(—) *W. Broniewski*
v. Dyrektor Departamentu

Polski Akcyjny Bank Komercyjny, Sp. Akc.

Warszawa, Al. Jerozolimska 36

Bilans surowy na dz. 31 grudnia 1930 r.

STAN CZYNNY	₤
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i w Banku Gospodarstwa Krajowego	1,099 556·44
Waluty zagraniczne	23.592 29
Papiery wartościowe własne:	
a) papiery państwowe	17.866·19
b) papiery hipoteczne	9.383·26
c) akcje	270.817·74
Papiery wartośc. ustaw. kapit. zapas.	130.731 14
Banki krajowe	57.653·08
Banki zagraniczne	163.935·49
Weksle zdyskontowane (w tem zagr.)	5,380.210·25
Weksle protestowane	160.958·84
Rachunki bieżące (salda debetowe):	
a) zabezpieczone	2,473.673 03
b) niezabezpieczone	407.960·47
Różne rachunki	375.795·48
Koszty, różnice kursowe i t. p.	505.706·48
Gwarancje	1,284.379·00
Inkaso	1.851.226·42
Suma bilansowa	14,213.445·60

STAN BIERNY	₤
Kapitały własne:	
a) zakładowy	2,500.000·00
b) zapasowy	136.791·00
Wkłady:	
a) terminowe	2,562.530·59
b) à vista	1,156.360·60
Rachunki bieżące (salda kredytowe)	1,441.711·07
Zobowiązania inkasowe	5.860·00
Redyskonto weksli	1,860.227·69
Banki krajowe	501.703 00
Banki zagraniczne	32.193·41
Różne rachunki	121.219·17
Procenty, prowizje i różne zyski	759.243·65
Gwarancje	1,284.379·00
Inkaso	1.851.226·42
Suma bilansowa	14 213.445·60

Depozyty zwykłe . . . ₤ 20,483.893·37
lombardowe . ₤ 622.064·90

Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dn. 24 listopada 1930 r. został kapitał akcyjny

Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion

Spółki Akcyjnej w Antoninach

podwyższony o dalsze ₤ 120.000 do łącznej kwoty ₤ 600.000. W wykonaniu tejże uchwały wzywa się niniejszem PP. Akcjonarjuszy do dokorania przysługującego im prawa dokupu akcyj nowej emisji w przeciągu dni 30 od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w *„Monitorze Polskim"*. Wpłaty na akcje tej emisji przyjmuje się w miesiąc po upływie terminu do dokonania prawa dokupu.

W tutejszym Rejestrze Handlowym *B* Nr. 3 przy firmie Cukrownia — Chełmża, Towarzystwo Akcyjne w Chełmży, wpisano dziś, że firma brzmi, jak następuje:

CUKROWNIA CHEŁMŻA SPÓŁKA AKCYJNA W CHEŁMŻY

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest uruchomienie cukrowni buraczanej, fabrykacja cukru i prowadzenie interesów wszelkiego rodzaju z tym przemysłem związanych. Kapitał zakładowy wynosi ℛ 3,250.000 i dzieli się na 1.625 akcyj po ℛ 2.000 każda, z których 35 sztuk o wartości ℛ 70.000 pozostaje do dyspozycji Rady Nadzorczej. Dotychczasowy statut został uchwałami Walnego Zgromadzenia z dnia $\frac{27/VIII\ 1928}{8/IX\ \ 1930}$ zmieniony i uzgodniony z ustawą o Spółkach Akcyjnych z dn. 22/III 1928 r.

Zarząd Spółki Akcyjnej podpisuje w ten sposób, że dwaj członkowie Zarządu składają swoje podpisy pod firmą Spółki. Do wystawienia, przyjęcia lub indosowania weksli wystarczają podpisy dwóch członków Zarządu. Wobec poczty polskiej wystarcza do prawomocnego pokwitowania podpis jednego członka Zarządu. Z wyjątkiem podpisów na wekslach wystarcza w obrocie z Bankiem Polskim do prawnie obowiązującego podpisania firmy podpis jednego członka Zarządu.

Chełmża, dn. 20 stycznia 1931 r.

SĄD GRODZKI

SĄD OKRĘGOWY
Brzeżany, 24 września 1931
Firm. 8/31
Rej: B. 2/28.

UCHWAŁA.

Przy firmie „Chodorów, Spółka Akcyjna dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie" zarządza się wpis następujący:

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z daty Lwów 16/XII 1930 r.

1). — W rubryce 10 „stosunki prawne spółki" wobec zmiany statutu i wyboru nowych władz Spółki, dotychczasowych członków Rady Zawiadowczej Inż. Bronisława Albinowskiego, Bronisława Janowskiego, Inż. Stanisława Kremera, Dr. Wilchelma Krzysztonia, Antoniego hr. Lanckorońskiego, Elżbietę ks. Lubomirską, Eugeniusza ks. Lubomirskiego, Stanisława hr. Mycielskiego, Alfreda hr. Potockiego, Dr. Marcina Szarskiego, Leona bar. de Vaux i Franciszka hr. Zamojskiego oraz prokurę nowowybranych członków Zarządu Władysława Rozpł chowskiego i Inż. Adama Piotrowskiego wykreśla się.

2).—W rubryce 8 „nazwiska członków zarządu" Członkiem i Prezesem Zarządu na przeciąg lat trzech wybrany został P. Inż. Stanisław Kremer, któremu po myśli § 31 statutu nadano tytuł generalnego Dyrektora i prawo zasystowania uchwał Zarządu wbrew jego zdaniu powziętych, w którym to razie rozstrzygać będzie Rada bezzwłocznie zwołać się mająca, zaś dalszymi członkami Zarządu na przeciąg jednego roku wybrani zostali PP.: Władysław Rozpłochowski i Inż. Adam Piotrowski.

Za cenę biletu III klasy
LATAJCIE W ZIMIE!
P. L. L. „LOT", tel. 547-60

Prenumerując
„Lot Polski"
popieracie L. O. P. P.
Prenumerata roczna ℛ 12 — P. K. O. 7.860
Warszawa — Długa 50

AMERYKA
JEST NAJWIĘKSZYM
RYNKIEM NA ŚWIECIE
AMERYKAŃSKO-POLSKA
IZBA HANDLOWA
W STANACH ZJEDNOCZONYCH
149 East 67th Street New York City
POŚREDNICZY W NAWIĄZYWANIU
STOSUNKÓW HANDLOWYCH
POMIĘDZY AMERYKĄ A POLSKĄ

KUPCZE I PRZEMYSŁOWCZE POLSKI!
po przybyciu do Nowego Yorku
UDAJ SIĘ ZARAZ DO IZBY

ROZMÓWISZ SIĘ TAM PO POLSKU, OTRZYMASZ
WSKAZÓWKI I POMOC BIUROWĄ ZADARMO!
KORESPONDENCJA W JĘZYKU POLSKIM

W POLSCE
załatwiaj swe sprawy przez
Polsko - Amerykańską Izbę Handlową
Warszawa, Nowy Świat 72, tel. 26-62

„POLMIN"

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8

Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGATUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW POWIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH. OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATOROWE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MASZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH. SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZELINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJNĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. — NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLEJE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARAFINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34
KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82
LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74
LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,
WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 114-75
POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36
SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08
TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99
WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHEŁM, DOLINA, DROHOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA, KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ, MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM, RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW, SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO, WIELUŃ, WIERZBNIK, WOŁKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

CENTRALA W WARSZAWIE
UL. KRÓLEWSKA 5

ZAŁATWIA OPERACJE BANKOWE, W SZCZEGÓLNOŚCI:

1) SKUP I SPRZEDAŻ WEKSLI
2) NABYWANIE I SPRZEDAWANIE NA RACHUNEK WŁASNY WALUT OBCYCH ORAZ PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH PAŃSTWOWYCH, KOMUNALNYCH I INNYCH
3) INKASOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU NALEŻNOŚCI
4) WYDAWANIE PRZEKAZÓW NA MIEJSCOWOŚCI W POLSCE ORAZ ZAGRANICĄ POŁOŻONE
5) PRZYJMOWANIE DO DEPOZYTU WSZELKICH PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH, DOKUMENTÓW ORAZ KOSZTOWNOŚCI
6) UDZIELANIE KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO PRZEZ EMISJĘ 7% LISTÓW ZASTAWNYCH, 7% OBLIGACYJ KOMUNALNYCH, A DLA POTRZEB PRZEMYSŁU 7½% OBLIGACYJ BANKOWYCH.

PAPIERY TE WYSTAWIONE W PEŁNOWARTOŚCIOWEJ WALUCIE ZAOPATRZONE SĄ W GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA ORAZ ZABEZPIECZONE HIPOTECZNIE.

KAPITAŁY WŁASNE WYNOSZĄ ℳ 208,000.000

19 ODDZIAŁÓW PROWINCJONALNYCH

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH MIASTACH ŚWIATA

Główna Drukarnia Wojskowa.